Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 366

Poznań, poniedziałek dnia 11 sierpnia 1930

Rok XXV

Rola Poznania

Wczoraj Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki została zamknięta. Nie będziemy tu mówili o jej doniosłem znaczeniu gospodarczem i technicznem. Wskażemy natomiast na wartości moralne i polityczne, jakie niewątpliwie wystawa wniosła w polskie życie. Wartości tych nie da się zmierzyć, ani odważyć, lecz istnienie ich jest niewątpliwe.

Wystawa była z jednej strony pokazem naszej rodzimej wytwórczości, która, odrabiając dziesiątki lat zaniedbań, śmiało już może konkurować z zagranicą. A pozatem wystawa była pierwszą tego rodzaju manifestacją o charakterze międzynarodowym na terenie państwa polskiego.

Fakt ten miał dużą doniosłość. Przyczynił się bowiem do większego wciągnięcia naszego kraju w zespół państw niezależnych, był nowym węzłem, łączącym nas z zachodem, a przez to stał się środkiem dobrej propagandy.

W czasie wystawy witaliśmy członków i przedstawicieli wszystkich niemal państw, z któremi utrzymujemy przyjazne stosunki. Wystawa stała się okazją do przyjazdu do Polski dwóch członków rządu francuskiego, co w obecnych warunkach politycznych było wypadkiem ważnym i pożądanym. Wszyscy ministrowie zagraniczni mieli też przeważnie możność poznania, obok stolicy zachodnich ziem polskich, naszego wybrzeża morskiego i Gdyni, by niewątpliwie wysnuć wniosek, że kraj nasz tych najbardziej polskich dzielnic naszych nie wyrzeknie się nigdy oraz, że Polska jest państwem, które, mimo wszystko, krzepnie, umacnia się i chce się rozwijać. Jest rzeczą niezmiernie ważną, że wybitni cudzoziemcy, jacy wystawę zwiedzili, mogli wywieźć, w okresie ataku dyplomatycznego Niemiec na nasze granice, takie właśnie wrażenie.

Że tak się stało jest to znowu zasługą Poznania i jego władz. Organizując w zeszłym roku Powszechną Wystawę Krajową, a w tym — Międzynarodową Wystawę Komunikacji i Turystyki, Poznań dał znowu dowód, jak pojmuje swoje obowiązki wobec całego państwa i jak służy mu stale swoją rzetelną, pozytywną i twórczą pracą. Niema w tej pracy frazesów, niema zaklinań o swoim patrjotyźmie i swojej miłości ojczyzny. Kto na prawdę kocha swój kraj i wiernie mu służy nie potrzebuje stale legitymować swoją miłość.

Miłość ojczyzny jest uczuciem, na szczęście, wśród narodu polskiego niemal powszechnem. Można tylko mówić o jej większem lub mniejszem uświadomieniu, czy natężeniu. Nie jest prawdą, jakoby tylko pewna grupa osób w narodzie kochała Polskę. Kochać Polskę mogą wszyscy, ale zasługę wobec niej mają ci, którzy miłość obracają w czyn, łącząc uczucia swe ze zdrową myślą i z uczciwą pracą. Dać i realizować przemyślaną politykę zagraniczną, mądry system polityki wewnętrznej, zdrowy program gospodarczy, społeczny i finansowy, to znaczy oddawać krajowi istotną i realną usługę, jakiej on najbardziej potrzebuje.

Otóż Poznań właśnie jest przykładem pozytywnej, na europejskim poziomie postawionej pracy. Skierowuje on myśli wszystkich obywateli kraju ku zrozumieniu poczucia ładu i porządku w każdej działalności, ku stwarzaniu wartości realnych i ku konieczności współpracy wszystkich warstw społecznych narodu polskiego w oparciu o jego zdrowe instynkty. Jednocześnie Poznań dał znów przykład twórczości narodowej, która dla swego rozkwitu nie potrzebuje bata. Poznań stał się łącznikiem Polski z Europą. Przez Poznań rozchodzi się po kraju tchnienie cywilizacji zachodniej, która, wypierając z ziem naszych wschodnie miazmaty, doprowadzi niewątpliwie do rozwoju rodzimych pierwiastków kulturalnych i kto wie, czy w ten sposób właśnie nie usunie objawów chorobliwych, jakie ujawniają się obecnie w rozwoju tej cywilizacji na zachodzie.

Czy mógłby kto dzisiaj zaprzeczać roli i doniosłości Poznania oraz ziem zachodnich w Polsce? Czy wszyscy nie widzą, jakie znaczenie, choćby z tego punktu widzenia, miało przyłączenie tej dzielnicy do Polski? I choć nie wszyscy Polacy rozumieli to w czasie wojny i choć dziś jeszcze w jednem ze stołecznych pism obozu majowego ukazują się od czasu do czasu mało zresztą poważne paszkwile na Wielkopolskę, to jednak Poznań zdobył sobie w kraju wielką moralną pozycję, która się stale wzmacnia i gruntuje. Daje to mu prawo do wzmożenia swej ekspansji i do śmiałego oraz stanowczego zabierania głosu w sprawach państwowych. Państwo na tem tylko zyska.

Ostrzegawczy głos francuski wobec coraz butniejszej polityki Niemiec

Niemiecki system pomocy dla prowincyj wschodnich zapowiedzią polityki gwałtu i użycia siły

Paryż, 11. 8. (PAT) Pertinax omawiając w „Echo de Paris" wyborcze przemówienie Treviranusa, pisze: Byłoby wskazane i pilno nie pozwolić Niemcom dalej utwierdzać się w przekonaniu, że żadna istotna przeszkoda nie stanie na drodze do przeprowadzenia ich polityki. W korytarzu gdańskim jest więcej Polaków, niż Niemców. Ujście do morza w Gdańsku jest bardziej niezbędne dla Polski, niż dla Niemiec.

Na zmianę istniejącego stanu rzeczy Niemcy mogą więc liczyć nie inaczej, jak przy użyciu siły. Skarga wniesiona do Ligi Narodów przez Gdańsk w sprawie nadmiernego rozwoju Gdyni oraz system pomocy dla prowincyj wschodnich, będący poniekąd prawdziwem przedsiębiorstwem kolonizacyjnem, są to preludja akcji, które wcześniej czy później mogą zmienić się w gwałt. Czas najwyższy ostrzec przedtem.

Wspólność interesów agrarnych Rumunji i Węgier

Wiedeń, 11. 8. (PAT). Dzienniki donoszą z Sinaia: Król Karol odbywa liczne konferencje z ministrami i z b. ministrem Titulescu. Słychać, że została ustalona linja wytyczna polityki wewnętrznej i zagranicznej, m. in. w sprawie rokowań z Węgrami w myśl zaleceń konferencji bukareszteńskiej.

Król Karol kilkakrotnie wyraził nadzieję, że uda się na podstawie wspólnoty interesów agrarnych dojść w tym względzie do pozytywnych rezultatów. Titulescu, który uchodzi za najlepszego znawcę stosunków rumuńsko-węgierskich, oświadczył się za rozbudową tych stosunków.

Uroczystości polsko-estońskie w Tallinie

Tallin, 11. 8. (Tel. wł.). Wczoraj min. spr. zagr. Estonji Lattik wydał śniadanie dla min. Zaleskiego. W śniadaniu brali udział również dziennikarze polscy, wśród nich prezes Syndykatu Dz. Wielkopolskich, red. Jarochowski

Min. Lattik wygłosił przemówienie, podnoszące miłość do pokoju i znaczenie przyjaźni polsko - estońskiej. Min Zaleski odpowiedział toastem na cześć ministra estońskiego.

Napad rabunkowy w Tatrach

Pod groźbą rewolweru nieznany napastnik zrabował czterem turystom kosztowności i gotówkę

Zakopane, 10. 8. (Tel. wł.). W końcu ub. tygodnia wydarzył się w Zakopanem pierwszy, dotąd nie notowany, napad rabunkowy w górach tatrzańskich. W towarzystwie trzech pań wybrał się w piątek jeden z letników na wycieczkę w góry. Na przejściu zwanem Karb wycieczkowicze spotkali młodego mężczyznę o inteligentnej powierzchowności, wysokiego wzrostu bruneta, który wyciągnąwszy błyskawicznym ruchem w ich stronę rewolwer, zażądał wydania pieniędzy i wszelkich kosztowności. Turyści zaskoczeni nieoczekiwanym napadem złożyli na ziemi swoje zegarki, pierścionki i posiadaną gotówkę w wysokości około 100 zł. Napastnik, zabrawszy do teczki skórzanej, jaką miał ze sobą, łup, zawezwał bezbronnych turystów do odwrotu i sam zniknął za skałami.

Po powrocie na Halę Gąsienicową napadnięci zawiadomili o niezwykłym rabunku władze policyjne. Mimo natychmiast wszczętych poszukiwań dotychczas nie natrafiono na ślad napastnika, który prawdopodobnie przeszedł na czeską stronę.

Wypadek wywołał zrozumiałe poruszenie wśród letników i turystów.

Niedomagania propagandy

Piszą nam:

Jesteśmy świadkami coraz bardziej zwiększającego się ataku na Polskę. Propaganda zagraniczna pracuje tak intensywnie, że robi wrażenie skoncentrowanego ataku huraganowego, torującego drogę ciężkiej piechocie, a więc akcji dyplomatycznej. Może już na zjeździe wrześniowym Ligi Narodów będziemy świadkami ataku dyplomatycznego.

Gdy się spotyka z zarzutami i atakami, skierowanemi przeciwko nam, to człek wprost zdumiewa się z powodu nieuctwa i braku najbardziej kardynalnych wiadomości ze strony atakujących. Ingorancja o rzeczach polskich jest przerażająca. Ale i tem wdzięczniejsze pole do pracy na tym terenie. Tem łatwiej zaintrygować kwestjami nowemi. Tem łatwiej podsunąć coś „egzotycznego".

Tymczasem na tem polu u nas robi się przedziwnie mało. Nieracjonalność propagandy nieraz poddawano ostrej krytyce, poruszano te kwestje nawet na terenie parlamentarnym. Niestety wszystko groch o ścianę. Żadnych zmian ani żadnej poprawy stosunków.

Żeby przynajmniej umiano wygrywać dla celów propagandy własny aparat, jakim jest nasza polska opinja. Ten aparat jest zawsze do dyspozycji. Nie potrzeba go przekupywać, nie potrzeba chyba na to żadnych funduszów dyspozycyjnych; nie potrzeba doń żadnej filozofji, bo przychodzi się doń tylko z — otwartością i szczerością. I tego instrumentu nie umie się wyzyskać.

A wreszcie nie umie się użytkować stosunków, jakie posiadają rozmaici działacze. Nie daj Boże, odwołać się do kogoś, kto znajduje się na indeksie. Zasada, przestrzegana wszędzie, by w polityce zagranicznej grać na wszystkich klawiszach opinji — nie znajduje u nas uznania.

Za mankamenty propagandy musimy płacić wszyscy.

Konferencja warszawska i Benesz

Piszą nam z Pragi:

Zaproszenie rządu polskiego na konferencję państw agrarnych do Warszawy wywarło w Pradze na ogół sympatyczne wrażenie. Poszczególne dzienniki omawiają inicjatywę Polski przychylnie, dochodzą do wniosku, iż Czechosłowacja nie ma powodu do nieprzyłączenia się do powyższego planu, zasługującego z punktu widzenia słowiańskiego na jak największą uwagę.

Rząd w zasadzie nie jest przeciwny wzięciu czynnego udziału w sierpniowym zjeździe warszawskim. Tak samo w łonie wpływowych ugrupowań partyjnych ujawnia się zasadnicza zgoda na wysłanie oficjalnych przedstawicieli do stolicy Polski. Obecnie chodzi jednak już o precyzyjne opracowanie programu, z jakim delegaci czescy mają do Warszawy pojechać i którego wypadnie im tam wobec reperezentantów sześciu lub siedmiu krajów bronić.

W tej sprawie najbardziej zainteresowane jest potężne stronnictwo czechosłowackich agrarjuszy. Ono przedewszystkiem musi zająć w szczegółach zdecydowane stanowisko. To też z ogólnem zaciekawieniem śledzi opinja czechosłowacka przebieg przygotowań do wspólnych obrad wydziału wykonawczego i rady naczelnej stronnictwa. Obrady te odbędą się w najbliższych dniach i zadecydują o charakterze i rozmiarach czechosłowackiej współpracy w zjeździe warszawskim. W związku z tem wróci do Pragi na krótszy czas minister spraw zagranicznych dr. Benesz, przerywając czasowo swój urlop.

Jeszcze o parodji plebiscytu na Mazurach i Warmji

Ciekawe wyznania prasy niemieckiej w dziesięciolecie plebiscytu

Prasa niemiecka nadal obfituje w wspomnienia i artykuły z okazji 10-lecia plebiscytu na Mazurach, Warmji i w Ziemi Malborskiej. Dzienniki niemieckie opisują zwłaszcza szczegółowo, w jaki sposób zmobilizowano i przewieziono do Prus Wschodnich 200.000 osób „urodzonych" na terenach plebiscytowych, które w dużym stopniu zaważyły na wynikach głosowania. I tu raz jeszcze okazuje się, jak potworną parodją był cały plebiscyt z dnia 11 lipca 1920 roku. Niedość na tem, że odbywał się on w warunkach niesłychanego wprost terroru ze strony administracji pruskiej i różnych bojówek niemieckich, niedość, że termin głosowania zarządzono w czasie, kiedy wojska bolszewickie maszerowały na Warszawę — jeszcze w ostatniej chwili rzucono na teren plebiscytowy 200 tysięcy ludzi, nasłanych z głębi Rzeszy Niemieckiej, z pośród których niewątpliwie mała tylko część istotnie urodziła się na obszarach plebiscytowych.

Istnieją dane na to, że Niemcy fałszowali dokumenty urodzenia i zaopatrywali w nie ludzi, którzy nigdy w życiu Mazur, Warmji ani Ziemi Malborskiej nie oglądali. Zresztą rzeczy tych nikt, zwłaszcza w bardziej zapadłych okolicach, wogóle nie sprawdzał.

Na terenie plebiscytowym olsztyńskim, obejmującym Mazury i Warmję, na ogólną liczbę 363.635 głosujących, 128.000 czyli zgórą 35 procent stanowili właśnie ci przybysze z głębi Niemiec. Na terenie plebiscytowym kwidzyńskim, obejmującym 4 powiaty Ziemi Malborskiej, przybysze ci wynosili dużo więcej niż połowę ogółu głosujących! Na obu terenach plebiscytowych łącznie wzięło udział w głosowaniu 468.497 osób w tem przybyłych zzewnątrz było około 200.000, czyli przeszło 43 procent!

Pisma niemieckie (np. „Preussiche Kreuzzeitung" z d. 11 lipca r. b.) same przyznają, że w wielu miejscowościach „goście" plebiscytowi z głębi Rzeszy stanowili połowę ogółu głosujących.

Z niesłychaną dumą prasa niemiecka opowiada o tem, ile to wysiłków było potrzeba, aby te niezmierzone tłumy przewieźć do Prus Wschodnich. Wchodziła tu w grę głównie droga morska, gdyż Polacy — jak twierdzi prasa niemiecka — początkowo robili trudności przy przejeździe „gości" plebiscytowych przez „korytarz" — i dopiero później ustąpili pod naciskiem czynników koalicyjnych.

Przewóz drogą morską nastręczał jednak o tyle trudności, że w myśl traktatu pokojowego cała prawie flota handlowa niemiecka wydana została aljantom, a odbudowa floty handlowej była dopiero w powijakach. Ze strony niemieckiej zwrócono się więc — jak stwierdza „Düsseldorfer Tageblatt" — do firm okrętowych fińskich, duńskich, szwedzkich i holenderskich o pomoc w transportach. Firmy te jednak odmówiły — udało się uzyskać do przewozu tylko jeden mały statek duński o pojemności 300 tonn. Podjęto też kroki w Londynie o zwolnienie na czas transportu niektórych parowców skonfiskowanych lub wydanych. Interwencja ta jednak nie dała rezultatów pozytywnych.

Mimo to — jak stwierdzają pisma niemieckie — udało się przeprowadzić transport „gości" plebiscytowych dzięki zmobilizowaniu wszystkich rozporządzalnych statków niemieckich. Bremeński „Norddeutscher Lloyd", który obecnie wespół ze szczecińską firmą okrętową I. F. Bräunlicha utrzymuje komunikację pasażerską z Prusami Wschodniemi — dostarczył wówczas czterech statków, jakie mu jeszcze pozostały. Były to statki: „Grüssgott", „Vorwärts", „Najade" i „Nixe". Także inne firmy okrętowe oddały bezinteresownie do dyspozycji statki, któremi rozporządzały. Do transportu użyto nawet przebudowanych poławiaczy min, stateczków letniskowych, parowców frachtowych itd. Kiedy i to nie wystarczyło, admiralicja niemiecka, w której rękach leżało kierownictwo transportów, użyła do przewozu „gości" plebiscytowych nawet... torpedowców. Ustawiono na nich zwykłe ławki drewniane, na których tłoczyły się setki ludzi. Większych statków użyto do transportu ogółem 24.

Transporty odpływały głównie z dwóch portów: Świnoujścią i Stolpmünde, skąd odwożone tysięczne rzesze do portu Piławy w Prusiech Wschodnich, który zamienił się w wielkie obozowisko. W pierwszym tygodniu czerwca przewieziono na tereny plebiscytowe drogą morską z Niemiec 90.000 ludzi — a ogólna liczba przewiezionych tą drogą wynosiła 157.273. Reszta przyjechała drogą lądową. Na terenach plebiscytowych przyjęciem i wyżywieniem „gości" zajął się „Heimatdienst" oraz organy admnistracyjne, które — jak wiadomo — pozostały i na czas plebiscytu w rękach pruskich.

I w tych warunkach Niemcy śmią jeszcze mówić, że to rdzenna ludność Mazur, Warmji i Powiśla wypowiedziała swą niczem niekrępowaną (!) wolę należenia do państwa pruskiego!

Oczywiście nawet w wypadku, gdyby nie było najazdu „gości" plebiscytowych z Rzeszy Niemieckiej, Polska nie mogła wygrać plebiscytu, gdzie zbyt wiele przyczyn — wspomnianych już na początku niniejszego artykułu — działało na jej niekorzyść. Bądźcobądź jednak w tym wypadku Polska uzyskałaby większość nie w ośmiu, lecz conajmniej kilkudziesięciu gminach obszaru plebiscytowego. Bez „gości" plebiscytowych mielibyśmy w powiatach sztumskim i olsztyńskim conajmniej 40 proc. wszystkich głosów. W rezultacie zaś Rada Ambasadorów przydzieliłby musiała Polsce (oprócz 8 wsi, które nam przyznano) znaczną część powiatu sztumskiego na Powiślu, oraz szereg miejscowości pogranicznych w powiatach malborskim, kwidzyńskim, suskim i ostródzkim.

Stan szkolnictwa polskiego we wschodnich prowincjach Prus

Prasa niemiecka podaje, że pruskie ministerstwo oświaty sporządziło zestawienie obecnego stanu szkolnictwa polskiego w Niemczech.

Powszechne szkoły państwowe z polskim językiem wykładowym istnieją tylko na Śląsku Opolskim, gdzie powołano je do życia na zasadzie art. 106 konwencji genewskiej. Według wspomnianego wyżej zestawienia jest ich 58 (?) z około 350 uczniami. Liczba tych szkół została jednak podana przez prasę niemiecką mylnie. W rzeczywistości jest ich bowiem tylko 29.

Dzienniki niemieckie twierdzą, że poza tem na Śląsku Opolskim istnieje jeszcze 12 szkół, które jednak są nieczynne z powodu braku uczniów. Fakt ten daje Niemcom asumpt do twierdzenia, że widocznie wogóle szkolnictwo polskie w Niemczech jest zbyteczne. W rzeczywistości, kto zna stosunki, panujące na Śląsku Opolskim, ten wie, że tylko bezgraniczny terror i szykany wszelkiego rodzaju powstrzymują wielu rodziców polskich od posyłania swych dzieci do szkół z polskim językiem wykładowym. W dodatku w szkołach państwowych siły nauczycielskie pozostawiają dużo do życzenia; często nauczyciele nie władają dostatecznie językiem polskim i obrzydzają tylko dzieciom naukę.

Polskie szkolnictwo prywatne istnieje dopiero od roku; jego istnienie opiera się na rozporządzeniu pruskiego ministerstwa oświaty z d. 31 grudnia 1928 r. Według wspomnianego zestawienia oficjalnego istnieją obecnie 42 polskie powszechne szkoły prywatne, liczące ogółem 1589 dzieci i 60 sił nauczycielskich (w tem 50 nauczycieli pochodzi z Polski).

Szkoły te rozdzielają się między poszczególne regencje następująco:

Marchja Graniczna (Grenzmark Posen - Westpreussen) liczy 24 polskie szkoły prywatne, z czego 19 przypada na powiat złotowski, kroczący na czele całego polskiego ruchu szkolnego, 4 na pow. babimojski, 1 na pow. międzyrzecki. W pow. złotowskim istnieją szkoły w następujących miejscowościach (liczba w nawiasie oznacza ilość dzieci, druga liczba ilość nauczycieli): Buntowo (przechrzczone świeżo na Seefelde— 26,1), Głomsk (53,2), Kleszczyna (24,1), Królewska Wieś (26,1), Osówka (15,1), Podróżna (przechrzczona obecnie na Preussenfeld — 34,1), Radawnica (40,1), Rudnia (20,1), Sławianowo (38,1), Stawnica (44,2), Święta (51,2), Szkic (51,2), Wersk (11,1), Wielki Buczek (88,3), Wiśniewka (58,2), Zakrzewo (145,3), Zakrzewko (8,1), Złotów (2 szkoły: 56,3 i 21,1). W pow. babimojskim istnieją szkoły w: Starem Kramsku (34,1), Nowem Kramsku (91,3), Małem Podmokłem (72,2) i Wielkiem Podmokłem (27,1). W pow. międzyrzeckim istnieje szkoła w Wielkiej Dąbrówce (114,3).

Wszystkie te 24 szkoły w Marchji Granicznej liczyły w chwili otwarcia w r. 1929 1063 dzieci, z czego rzekomo było 999 dzieci polskich, 60 „dwujęzycznych", 4 niemieckie (?). Wszystkie dzieci z wyjątkiem jednego były wyznania katolickiego. Do dnia 1 kwietnia 1930 r. liczba dzieci wzrosła do 1147, z czego miało być 1067 dzieci polskich, 75 „dwujęzycznych" i 5 niemieckich. Tylko jedno dziecko nie było wyznania katolickiego. — Liczba nauczycieli wzrosła w tym czasie z 36 na 40, z czego 35 pochodzi z Polski. Liczba klas wynosi 47, w tem 4 mieszczą się w własnych budynkach, 29 w lokalach prywatnych, 7 w niemieckich budynkach szkolnych. Liczba dzieci, podlegających przymusowi szkolnemu w 24 wyżej wspomnianych gminach szkolnych, wynosiła w d. 1 kwietnia r. b. 2891. Dzieci, uczęszczające do szkół polskich, stanowiły więc 36 procent.

Pomeranja. Według oficjalnego zestawienia istniały 3 prywatne szkoły polskie, a to w Osławie—Dąbrowie, Płotowach i Ugoszczy; wszystkie w powiecie bytowskim. Szkoły te d. 1 kwietnia liczyły 82 uczniów i 3 nauczycieli. Obecnie jednak przybyła czwarta szkoła polska w Rabaczynie (zwanym też Graboczynem), również w pow. bytowskim.

Ziemia Malborska posiada 5. szkół — wszystkie w pow. sztumskim. Istnieją one w Królewskiej Nowej Wsi, Podstolinie, Starym Targu, Waplewie i Trzcianie. Dnia 1. 4. r. b. liczyły 140 uczniów i 6 nauczycieli.

Warmja posiada 7 szkół — wszystkie w pow. olsztyńskim. Szkoły te istnieją w Chabrowie, Gietrzwałdzie, Lesznie, Nowej Kaletce, Pluskach, Szafałdzie i Worytach. Liczyły 120 uczniów i 7 sił nauczycielskich.

Śląsk Opolski oprócz wspomnianych 29 szkół państwowych ma 3 polskie szkoły prywatne, z tego 2 w pow. oleskim (w Wysokiej i Wielkich Borkach) i 1 w pow. strzeleckim (w Jędryniu).

Zestawienie powyższe jest o tyle niezupełne, że od 1 kwietnia r. b., przybyło jeszcze kilka dalszych prywatnych szkół polskich. Wśród dzieci, podlegających przymusowi szkolnemu w tych gminach Marchji Granicznej, Pomeranji, Ziemi Malborskiej i Warmji, gdzie są polskie szkoły prywatne, dzieci, uczęszczające do szkół polskich, stanowią jedną trzecią część.

Największemi polskiemi szkołami prywatnemi są szkoły w Zakrzewie (145 dzieci), Wielkiej Dąbrówce (114), Nowem Kramsku (99) i Wielkim Buczku (88).

Na podstawie rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1928 r. udziela się jeszcze w niektórych państwowych szkołach niemieckich — na życzenie rodziców dzieci — nauki czytania i pisania po polsku oraz nauki religii w języku polskim. Według wspomnianego zestawienia nauka ta udzielana jest w 19 szkołach Marchji Granicznej, 7 szkołach Ziemi Malborskiej i 40 szkołach Śląska Opolskiego — razem więc w 66 szkołach. W r. ub. udzielano tej nauki jeszcze w 101 szkołach. Z nauki tej korzysta 1871 dzieci na ogólną liczbę 9954 dzieci, uczęszczających do wspomnianych szkół.

Z powyższego zestawienia widzimy raz jeszcze, jak upośledzona jest mniejszość polska w Niemczech w dziedzinie szkolnictwa — zwłaszcza w porównaniu z Niemcami w Polsce.

Czy nie zawiele?

Krakowski „Głos Narodu" pisze co następuje:

„Czytaliśmy niedawno, że województwo śląskie wyasygnowało 1 milj. 400 tysięcy zł. na budowę zamku dla Prezydenta Rzeczypospolitej w Wiśle, w Beskidzie śląskim. Przypominamy, że p. Prezydent posiada trzy wspaniałe gmachy reprezentacyjne, które są obecnie w restauracji (tj. na które wykłada się grube pieniądze) — a to w Warszawie, w Krakowie i Poznaniu. Prócz tego posiada rezydencje letnie w Spale, w Racocie pod Poznaniem i w Białowieży.

„Uważamy, że wydanie półtora miljona złotych na jeszcze jeden zamek dla p. Prezydenta jest rzeczą niepotrzebną, wprost szkodliwą i demoralizującą. Król włoski oddał niemal wszystkie swe zamki na cele użyteczności publicznej, zostawiając sobie tylko parę tradycyjnych pałaców, jak Racconigi i S. Rossore. U nas podwyższono niedawno pobory osobiste Prezydenta z 250 na 300 tysięcy zł rocznie.

„W polskiej atmosferze współczesnej, ciężkiej od nędzy, pełnej bolesnej wegetacji i utajonych cierpień — marnowanie półtora miljona złotych na niepotrzebny luksus, nabiera cech niebezpieczeństwa. Żyjemy w okresie, w którym nie trzeba pokazywać zbytku".

Przy tej sposobności warto przypomnieć co czytamy w sprawozdaniu generalnem Senatu preliminarzu budżetowym na okres 1930/31 (druk nr. 25 str. 2):

„Od roku 1926 budżet Prezydenta stale wzrasta i tak:

rok 1926-27 — 2.436.260 zł.
rok 1927-28 — 2.932.601 zł.
rok 1928-29 — 3.325.500 zł.
rok 1829-30 — 3.862.963 zł.
rok 1930-31 — 4.578.896 zł.

Specjalnie wysoką jest suma wydatków na kancelarję wojskową Prezydenta — 1.294.240 zł z 335 osobami; wojskowi 311, cywilni 24.

Kolumna automobilowa liczy 22 samochody. Takich pozycji nie spotykamy w budżetach prezydentów żadnej republiki. W Stanach Zjednoczonych, najbogatszym kraju, ze 108 miljonami mieszkańców (Polska liczy 31 miljonów) utrzymanie prezydenta kosztowało w roku 1929 — 438.000 dolarów, co równa się 3.898.000 zł.

W Niemczech, liczących około 62 miljonów mieszkańców, budżet prezydenta Rzeszy wynosił w roku 1929 — 650.000 marek, czyli 1.379.060 zł.

Prezydent ma do dyspozycji dwa samochody zaledwie, 20 urzędników i 35 funkcjonarjuszów służby niższej stanowi otoczenie prezydenta.

Prezydent republiki francuskiej otrzymuje 1.800.000 fr. Uposażenie pałaców, domu cywilnego i wojskowego z podróżami i przyjęciami wynosi około 6.000.000 fr. Suma ta równa się 2.000.000 zł".

Dziesięciolecie „Cudu Wisły" w Warszawie

W Warszawie uroczysty obchód dziesięciolecia Cudu Wisły odbędzie się w dniach 14, 15 i 17 sierpnia. W czwartek, 14 b. m., o godz. 10 odprawiona zostanie msza św. żałobna za poległych, poczem nastąpi złożenie wieńca na grobie ks. Ignacego Skorupki na Powązkach. W piątek rano w katedrze św. Jana odbędzie się pontyfikalna msza św., celebrowana przez J. E. ks. Kardynała Kakowskiego. Po mszy św. pochód do grobu Nieznanego Żołnierza i złożenie wieńca, poczem dalszy pochód do Doliny Szwajcarskiej na uroczystą akademję. Wreszcie w dniu 17 b. m. odbędzie się pielgrzymka do Ossowa, gdzie o godz. 11 msza św. polowa na historycznem polu zwycięstwa.

Komitet obchodowy wydał do społeczeństwa odezwę, pod którą figurują podpisy organizacyj przysposobienia wojskowego, zawodowych, gospodarczych, kulturalnych, Obozu Wielkiej Polski, Młodych O. W. P., stowarzyszeń akademickich i t. d.

Przed dziesięciu laty

11-go sierpnia.

Ze sztabu 6-tej armji utworzono dowództwo frontu południowego z siedzibą we Lwowie. Front południowy odgranicza od świeżo powstałego frontu środkowego linja Włodzimierz Wołyński — Hrubieszów — Zamość — Janów.

Front południowy. Odzyskano Buczacz. Dalej na północ bez zmian. Nieprzyjaciela, który zajął Radziechów, wyrzucono kontrakcją grupy jazdy na wschód od tego miasta. Jazda nieprzyjacielska opanowała wieczorem Sokal.

Front środkowy. W trakcie przegrupowania.

Front północny. Oddziały pierwszej armji rozpoczęły odwrót na linję obronną Warszawy.

5-ta armja: Nieprzyjaciel, który przekroczył Narew w Pułtusku, podsunął się pod Nasielsk i Nowe Miasto. Jazda nieprzyjacielska, dążąc dalekiem obejściem na Płock, zajęła w dniu dzisiejszem Sierpc.

Konfiskaty

Warszawa, 11. 8. (Tel. wł.) Dzisiejsza „Gazeta Warszawska" i „Robotnik" uległy konfiskacie. (w)

Z podróży Prezydenta Rzplitej do Estonji

Estońska eskadra wojenna na spotkanie „Polonii" — Entuzjastyczne przyjęcie w Tallinie

Tallin, 10. 8. (PAT). Dziś o godz 6-tej rano dwa torpedowce estońskie „Lennuk" i „Wambola" oraz torpedowiec „Sulew" pod dowództwem kapitana Borgmana udały się na spotkanie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. O godzinie 7.30 ukazały się na horyzoncie sylwetki „Polonii" oraz statków eskortujących. O godzinie 8-ej nastąpiło spotkanie. Estońska eskadra wojenna oddała 21 strzałów powitalnych. Gdy o godz. 19.15 „Polonia" znalazła się na wysokości wyspy Naissaar (Nargen), przypłynęła motorówka, wiozące na swym pokładzie posła Rzeczypospolitej Polskiej Libickiego, attache wojskowego płk. Karę i oddanego do dyspozycji p. Prezydenta Rzeczypospolitej na czas jego pobytu w Estonji pułkownika armji estońskiej Brede. O godz 9.10 statek marynarki polskiej oddał salwy powitalne, na które odpowiedziała baterja statku „Lennuk".

O godz. 10.45 „Polonia" zarzuciła kotwicę. Wszystkie statki eskortujące wywiesiły flagi. Przy ukazaniu się kutra, wiozącego Naczelnika Państwa Estońskiego, baterje torpedowca „Lennuk" oddały 21 strzałów, poczem salwę powitalną oddały statki polskie. O godz. 10.50 kuter, wiozący Naczelnika Państwa Strandmana przybił do bortu „Polonii" Przy dźwiękach orkiestry Naczelnik Państwa wstąpił na pokład statku. O godz 11.05 Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie Naczelnika Państwa Estońskiego opuścił pokład „Polonii", udając się na brzeg.

Tallin, 10. 8. (PAT). Na brzegu Pana Prezydenta oczekiwała straż honorowa ze sztandarami i orkiestrami. Przy wstąpieniu Pana Prezydenta na brzeg odezwały się fanfary oraz zostały odegrane polski i estoński, hymny narodowe. Prócz Naczelnika Państwa i członków gabinetu ministrów, Pana Prezydenta oczekiwało Prezydjum parlamentu, wyżsi urzędnicy państwowi, delegaci miast, miasteczek i powiatów i wyżsi wojskowi. Na brzegu zebrały się tłumy publiczności. Domy udekorowano flagami polskiemi i estońskiemi, okna wystaw sklepowych malowniczo udekorowano. Tłumy witały Pana Prezydenta owacyjnie. O godzinie 12,15 został przedstawiony Panu Prezydentowi korpus dyplomatyczny. O godz. 1,30 odbyło się prywatne śniadanie u Naczelnika państwa. O godzinie 4-tej nastąpiło powitanie Pana Prezydenta w ratuszu przez władze wszystkich miast. Powitanie miało charakter specjalnie uroczysty, gdyż wszystkie miasta, miasteczka i osiedla wysłały na tę uroczystość swych przedstawicieli.

Po mowie burmistrza miasta Tallina zwrócił się do Pana Prezydenta z krótkiem przemówieniem prezes samorządu gospodarczego, Kurys.

Tallin, 10. 8. (PAT). Podczas pobytu p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Mościckiego w Ratuszu, archiwarjusz miejski objaśnił szczegółowo Dostojnego Gościa o historji powstania Ratusza, oraz o znajdujących się tam dziełach sztuki, wśród których jest wiele obrazów. P. Prezydent Rzplitej z zainteresowaniem wysłuchał przedstawionych Mu wyjaśnień i objaśnień.

Tallin, 10. 8. (PAT). O godz. 15-ej Pan Prezydent Mościcki przyjął delegację organizacji Kortstelherta z generałem Laydonerem na czele, oraz kilku oficerami. Delegacja ta wręczyła Panu Prez. wielką wstęgę orderu Krzyża Orła. Następnie P. Prez. przyjął delegację Tow. Polsko-Estońskiego Zbliżenia z generałową Terwand-Tellanen i prof. Piip. — Delegacja ta wręczyła Panu Prezydentowi księgę pamiątkową. O godzinie 16.15 delegacja Uniwersytetu Dorpackiego wręczyła na zamku Panu Prezydentowi dyplom profesora honoris causa tegoż Uniwersytetu. Na obiedzie, wydanym na cześć P. Prezydenta R. P. wygłosił Naczelnik Państwa Estońskiego Strandman następujące przemówienie:

Przemówienie Naczelnika Państwa Estońskiego

„Panie Prezydencie!

W tym dniu uroczystym, w którym po raz pierwszy w ciągu długich lat historji Dostojny Prezydent pełnej chwały Rzeczypospolitej Polskiej zjawia się na ziemi niepodległej Estonji, szczęśliwy jestem, mogąc powitać Waszą Ekscelencję jak najserdeczniej w imieniu całego narodu estońskiego.

Republika estońska, która sama powstała w zawierusze wojny i zniszczenia, od samego początku dąży do szczytnych ideałów pokoju i pracy konstruktywnej. Nie przestała ona rozwijać w tym celu stosunków przyjaźni z narodami, ożywionemi tym samym ideałem, a zwłaszcza z bliższymi i dalszymi sąsiadami.

Głębokie echo, jakie wysiłki te znalazły w licznych dowodach przyjaźni ze strony Waszej Ekscelencji oraz ze strony wielkiego narodu polskiego, dowody, wśród których gorące przyjęcie, jakie zgotowano mi w stolicy polskiej, zostanie dla mnie szczególnie niezapomnianem — pozwalają uważać obecną wizytę za wypadek wyjątkowo pomyślny dla całej Estonji. Naród estoński uważa tę wizytę za nową rękojmię tego, że nasze kraje, zmierzające z tym samym zapałem do najwyższych ideałów ludzkości, znajdą się zawsze obok siebie dla obrony pokoju i sprawiedliwości w rodzinie narodów cywilizowanych.

W tem przekonaniu wznoszę kielich za zdrowie Waszej Ekscelencji oraz za szczęście i pomyślność całej Polski".

P. Prezydent Rzeczypospolitej na przemówienie Pana Naczelnika Państwa Estońskiego odpowiedział co następuje:

Odpowiedź Prezydenta Mościckiego

„Panie Naczelniku Państwa!

Słowa tak serdeczne, które Wasza Ekscelencja witając mnie zechciał poświęcić mojej Ojczyźnie, trafiły mi wprost do serca. Jestem szczęśliwy, że mogę, jako Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, złożyć moją pierwszą wizytę urzędową w stolicy wolnej Estonji i móc wyrazić uczucia szczerej przyjaźni, które Polska żywi dla Narodu Estońskiego. Uczucia te są dobrze znane Waszej Ekscelencji, tembardziej, że przyczynił się Pan do ich ugruntowania w czasie długich lat Pańskiej wydajnej działalności politycznej i że potrafił Pan ożywić jeszcze tę przyjaźń, kiedy jako Naczelnik Państwa Estońskiego odwiedził Pan Polskę, pozostawiając tam wspomnienie, które pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

Polacy widzą w odrodzeniu Narodu Estońskiego i tak szybkim rozwoju Państwa Estońskiego triumf zasady sprawiedliwości historycznej, tak drogiej naszym sercom. Polska i Estonja złączone są wspomnieniem swoich odwiecznych stosunków i rozwoju pod wspólnemi wpływami cywilizacji zachodniej. Dziś nasze dwa narody są jeszcze ściślej związane dążeniem do wspólnego ideału, którym jest dla obu krajów współpraca narodów cywilizowanych w celu ugruntowania panowania pokoju i sprawiedliwości. Na drodze która prowadzi do tego wzniosłego celu Polska, wita ze szczerą radością współpracę Estonji i ceni sobie wysoko wydatne rezultaty tak wspaniale zrealizowane dzięki płodnym wysiłkom wybitnych estońskich mężów stanu. Szczęśliwy jestem, że mogę rezultaty te podziwiać osobiście.

Wznoszę kielich na cześć Waszej Ekscelencji i piję za chwałę Republiki Estońskiej i pomyślność szlachetnego Narodu Estońskiego."

Tallin, 11. 8. (PAT). O godz. 11 wieczór przybyła na zamek delegacja estońskiego Schutzkoru z pochodniami celem złożenia hołdu p. Prezydentowi Rzplitej Mościckiemu. Przewodniczący delegacji zwrócił się do p. Prezydenta z przemówieniem, w którem wyraził żywe uczucia narodu estońskiego dla narodu polskiego i głowy państwa polskiego.

Po przemówieniu przewodniczący delegacji wzniósł na cześć Prezydenta trzykrotny okrzyk „niech żyje". Na przemówienie to odpowiedział Prez. Mościcki dziękując za słowa hołdu.

Przez cały wieczór miasto było bogato iluminowane.

Dzielny pastuszek

Warszawa, 11. 8. (Tel. wł.) Pociąg pospieszny, idący wczoraj wieczorem do Lwowa, został zatrzymany koło Celestynowa wskutek wybuchu petardy. Założył ją mały pastuszek, który dostrzegł pęknięcie szyny iw ten sposób chciał uprzedzić grożącą katastrofę, co się też mu udało. (w)

Wycieczka niemieckiej młodzieży akademickiej w Gdyni.

Gdynia, 11. 8. (PAT). Wczoraj bawiła tu wycieczka młodzieży akademickiej z Królewca, wśród której było kilku korespondentów pism niemieckich, szwedzkich i francuskich. Wycieczka zwiedziła port i podejmowana była przez Urząd Morski.

Propaganda komunistyczna w Turcji.

Stambuł, 11. 8. (PAT). Aresztowano tu 34 osoby, w tej liczbie 8 kobiet pod zarzutem organizowania propagandy komunistycznej i wydawania potajemnie dziennika komunistycznego.

Jeszcze o Paneuropie Brianda

Paryż, 11. 8. (PAT). „Le Temps" omawiając różne zarzuty, stawiane memorandum Brianda w sprawie unji paneuropejskiej, pisze: Niewątpliwie błędem byłoby przypuszczać, że projekt unji europejskiej napotka na przeszkody nie do przezwyciężenia. Kryzys moralny i materjalny, jaki przechodzi stary świat, jest zbyt ciężki, zbyt tragiczny, aby nie czynić prób i usiłowań, od których może zależeć ocalenie Europy.

Zlikwidowanie ruchu powstańczego w Afganistanie

Moskwa, 11. 8. (PAT). Z Afganistanu donoszą, że ruch powstańczy w tym kraju został ostatecznie zlikwidowany. Plemiona, sąsiadujące z Kabulem, występujące dotychczas przeciw rządowi, opowiedziały się za obecną władzą Afganistanu.

Klęska posuchy w Ameryce

St. Louis, (Stan Missouri), 11. 8. (PAT). Z powodu wielkiej posuchy koryto rzeki Missisipi znacznie się zwęziło. Liczne mniejsze dopływy rzeki zupełnie wyschły. Komunikacja rzeczna prawie zupełnie ustała.

Nowy Jork doczekał się deszczu

Nowy Jork, 11. 8. (PAT). Wczoraj po 2 tygodniach upałów i suszy spadł rano ulewny deszcze i ochłodziło się. Także w zachodniej części St. Zjednoczonych padały wczoraj deszcze, które są jednak zbyt spóźnione, aby mogły wpłynąć zbawiennie na zbiory.

Lotnicy litewscy w Moskwie

Moskwa, 11. 8. (PAT). W dniu 18 b. m. przybywa do Moskwy delegacja lotników litewskich, która ma złożyć wizytę lotnikom sowieckim. Lot z Kowna do Moskwy odbędzie się bez lądowania. Lotnicy litewscy spędzić mają w Moskwie 5 dni.

Która ze stolic świata posiada najmniej a która najwięcej analfabetów.

W Hadze zadano sobie trud sporządzenia statystyk analfabetów wszystkich stolic świata. Z próby tej najlepiej wyszedł Berlin, który posiada tylko 0,43% analfabetów, druga zaś po nim ze stolic Praga czeska z 0,69% analfabetów. Na ostatniem miejscu stoi Teheran, który liczy aż 82,17% mieszkańców, nieumiejących ani czytać ani pisać.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 11 sierpnia 1930 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg..

Standardy: a) żyta 696 gr. (118,5 f. w h.); b) pszenicy 753 gr (128,0 f. w h.); c) jęczmienia 673 gr. (114,1 f. w. h.); d) owsa 480,5 gr. (80,1 f. w. h.).

„Ceny orjentacyjne"
parytet Poznań

Żyto 135 tonn par. Poznań.	00,00—	21,50
Usposobienie spokojne.		
Pszenica nowa zdrowa. sucha. zdatna do przemiału	30,50—	32,50
Usposobienie spokojne.		
Jęczmień przemiałowy nowy	21,50—	24,00
Usposobienie spokojne.		
Jęczmień browarowy	25,00—	27,00
Usposobienie spokojne.		
Owies	21,50—	22,50
Usposobienie spokojne.		
Mąka żytnia wł. work. 65%		33,50
Usposobienie spokojne.		
Mąka pszenna 65% wł work.	52,00—	55,00
Usposobienie spokojne.		
Otręby żytnie	12,50—	13,50
Otręby pszenne	15,50—	16,50
Rzepak	46,00—	48,00
Groch Victoria	43,00—	48,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Sytuacja na rynkach zagranicznych bez zmiany, na rynkach wewnętrznych lekkie ożywienie.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.889 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.89 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 212.40 do 212.70 zł, gotówką 212.00 zł; za 100 guld. gd w dewizach 173.14 do 173.40 zł, gotówką 172.80 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 11 sierpnia 1930 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymaną. Na rynku pap. procentowych płacono w dalszym ciągu za 5 proc. poż. konwers. 55 proc. 8 proc. listy dolarowe wzmocniły się nieco w kursie i notowały 97,50 proc. w płaceniu, natomiast 4 proc. listy zast. konwert. oddawano po 42,75 proc., 6 proc. listy żytnie handlowano w mniejszych ilościach bez notowania po 22,50 w oddaniu.

Z akcyj bankowych względnie przemysłowych notowano tylko w płaceniu Bank Polski po 165.— i Cukr. Zduny po 35.—

Ceduła Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:
Kurs w procentach nominału)

5% pożyczka konwersyjna 55.— P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt. 97,50 P.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 42,75 O.

Akcje bankowe:
(Kurs w zł za 1 akcję)
Bank Polski I em. 165.— P.

Akcje przemysłowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję)
Cukrownia Zduny I em. zł 35.— P.
Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 11. 8. 1930 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr: —

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Nowy Jork czeki	8,90	8,92	8,88
Nowy Jork kabel	8,911	8,931	8,891
Londyn	43,401/2	43,51	43,30
Paryż	35,051/2	35,14	34,97
Wiedeń	125,95	126,26	125,64
Praga	26,42	26,48	26,36
Włochy	46,69	46,81	46,57
Belgja	124,70	125,01	124,39
Szwajcarja	173,33	173,76	172,90
Berlin	212.90		

Tendencja mocniejsza.

Papiery wartościowe i obligacje.

5% poż. prem. dol.	65,25— 65,50
5% poż. konw.	55,75

Akcje w złotych:

Bank Polski	0,00—164,50
Bank Zachodni	0,00— 72,00
Elektrownia w Dąbr.	0,00— 57,00
Częstocice	0,00— 34,00
W. T. Węgla	43,00— 42,50
Lilpop	0,00— 26,50
Modrzejów	0,00— 8,75
Parowozy	0,00— 20,50
Rudzki	0,00— 15,00
Starachowice	0,00— 16.00

Tendencja niejednolita.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 11 sierpnia 1930 r.

Pszenica march. od st. załad. 76, 77 kg.	245,00—248,00
Tendencja słabsza.	
Żyto march. od stacji załad. 72 kg	0,00—161,00
Tendencja słabsza.	
Żyto march. 71—72 kg fr. statkiem do Berlina zapł.	0,00—169,00
Tendencja słabsza.	
Jęczmień march. brow. od st. załadowania	210,00—238,00
Tendencja stała.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	183,00—200,00
Tendencja stała.	
Owies march. od stacji załad.	183,00—192,00
Tendencja słabsza.	
Mąka pszenna	29.50—37,50
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia	22,50—25,00
Tendencja spokojna.	
Ospa pszenna	9,25— 9,75
Tendencja spokojna.	
Ospa żytnia	9,50— 9,75
Tendencja spokojna.	
Groch Victoria	27,00—32,00
Groch dr. jadalny.	24,00—27,00
Groch pastewny	19,00—20,00
Peluszka	22,00—24,00
Bób polny	17,00—18,50
Wyka	21,00—23,50
Makuch rzepakowy	10,60—11,60
Makuch lniany	17,80—18,50
Wytłoki suche krajowe.	8,40— 9,20
Śrót Soya	14.50—15,40
Płatki ziemniaczane	15.80—16.50
Ziemniaki jadalne białe	2,50— 2,70
Ziemniaki nieb z Odenwald	2,90— 3,10
Ziemniaki jafl. żółte	3,40— 3,70

Ogólna tendencja słabsza.

Notowania złotego w Berlinie
z dnia 11. 8. 1930 r.

Wypłaty na Warszawę.	46,875—47,075
Noty wielkie	46,75 —47,15

Dwa zjazdy legjonistów

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Warszawa, 10 sierpnia.

Gdyby kto chciał szukać wskazań na dobę najbliższą w dwu głównych przemówieniach, jakie wygłoszono w Radomiu, doznałby ogromnego rozczarowania. Podobne rozczarowanie sprawił cały zjazd legjonowy w Radomiu.

Okazało się, że przywiązywano doń zbyt wielkie nadzieje i niepotrzebnie się po nim spodziewano jakichś wydarzeń przełomowych.

I to rozczarowanie jest symptomatyczne.

Zdawałoby się, że właśnie w dobie obecnej, kiedy zmagania się kierunków w kraju silnie się zwiększyły, kiedy coraz bliżej jest momentu zwarcia się decydującego, — przodownicy „sanacji" powiedzą cokolwiek przynajmniej tym, którzy stanowią ich największą podstawę i gwardję. Legjoniści, przybyli na zjazd, tego oczekiwali, jak oczekiwała opinja Gdy w pewnym momencie gen. Rydz-Śmigły zapytał słuchaczy, o czem ma mówić: o przeszłości, o teraźniejszości, czy o przyszłości, — rozległy się liczne wołania:

„O przyszłości!.."

On zaś, on, którego uważają legjoniści za najbliższego towarzysza J. Piłsudskiego i widzą w nim jego następcę, przeszedł do opowiadań, wśród których wyznał z całą szczerością:

„Trudno mi mówić o programie politycznym".

„Sanacja", a specjalnie legjoniści, chcą uchodzić za grupę renesansową, za czynnik odradzający Polskę, mają nawet ambicję wychowywania nowego typu obywatela, o czem zresztą nieustannie mówią i o czem mówili czołowi mówcy radomscy. Tymczasem w rzeczywistości nie mają nic do powiedzenia. Ani p Sławek ani gen. Rydz - Śmigły nie sformułowali żadnych wytycznych ani w rzeczach aktualnych ani w wskazaniach na przyszłość.

Premjer Sławek miał przemówienie opracowane. W czasach akademickich nieraz przemówienia są lepiej zbudowane i głębsze treścią. Dowodzenie, że sprawa publiczna, interes państwa stoi ponad interesem jednostki, czy partji, — to są przecież kanony polityki narodowej, już dawno ustalone: rozwodzić się nad niemi i jeszcze raz je udowadniać, to albo odkrywać ...Amerykę, albo uważać otoczenie za stojące na takim stopniu samowiedzy obywatelskiej, iż dowodzenie tych elementarnych zasad politycznych jest konieczne.

Gen. Rydz - Śmigły mówił ex abrupto. Stąd ton jego mowy jest bardziej rubaszny i dostrojony do stylu legjonowego.

Oba przemówienia poza posługiwaniem się utartemi ogólnikami i poza kalamburami politycznemi, w rodzaju: „my legjoniści jesteśmy właściwie grupą narodową" lub: „marszałek Piłsudski chciał Polski o wiele większej, niż ją mamy i dla tego my właściwie jesteśmy Obozem Wielkiej Polski" — posiadały kilka ciekawych momentów aktualnych

Oba przemówienia były utrzymane w tonie ogromnie demokratycznym. P Sławek mówił o odpowiedzialności wszystkich za państwo, nawoływał do łączenia się, a równocześnie deklarował, że: „pomniejszycielom Polski miejsca nie ustąpimy". Gen Rydz-Śmigły wzywał również, by „każdemu podać braterską dłoń", a co więcej, wywodził, że każdy winien posiadać inicjatywę twórczą, nie czekając na rozkaz, bo cóż wart jest żołnierz, który czeka rozkazu?" To jest zgoła nowy szczegół w umysłowości „sanacyjnej", gdyż dotąd zapowiedzi szły w zupełnie innym duchu. W rezultacie jednak główna myśl jego mowy streszczała się w pytaniu:

„Czy chcesz być „komendanta" pomocnikiem, czy kulą u nogi?..."

Tak zjazd legjonistów nie dał odpowiedzi na palące dzisiaj kwestje Mowy generalne nie dały ani obrazu przyszłego ustroju państwa, ani też nie odsłoniły żadnych zamiarów na przyszłość.

Faktycznie jednak były bardzo celowe: wykazały raz jeszcze, że z tej strony nie otrzymamy odpowiedzi na trawiące kraj zagadnienia.

H. W.

Zjazd legjonistów niezależnych

Wczoraj odbył się w Warszawie zjazd legjonistów niezależnych. Na zjazd przybyło około 300 delegatów legjonowych z 36 ośrodków. W prezydjum zasiedli: senator Strug, poseł Bagiński, emerytowany pułkownik Sidorowicz, emerytowany major Buchowski, porucznik rezerwy Koguciński, oraz kpt. rez. Jurek. — Po wstępnych przemówieniach uchwalono deklarację ideową nowego Związku Legjonistów.

Po uchwaleniu statutu związku nastąpił wybór władz. Wybrano zarząd tymczasowy, w skład którego weszli: poseł Arciszewski, poseł Bagiński, poseł Jankowski, pułkownik dr. Modelski, senator Strug, red. Thugut, red. Wasilewski, major rezerwy Bolesław Zawadzki oraz dr. Próchnik. Zarzą ten będzie miał prawo dokooptować nowych członków do ogólnej liczby 15 w miarę rozwoju organizacji. Po wolnych wnioskach zjazd legjonistów niezależnych został zakończony.

Zjazd odbywał się w atmosferze podniosłej, przy zupełnej jednomyślności uczestników, oraz w nastroju żołnierskiego koleżeństwa.

Zjazd legjonistów „sanacyjnych"

Warszawa, 11. 8. (Tel. wł.) Na zjazd radomski przybyło około 6 tysięcy legjonistów. Przez całą niedzielę lał ulewny deszcz, co ujemnie oddziałało na psychikę uczestników i spowodowało podniesienie się nastroju alkoholowego. Wskutek tego podochocenie uczestników wypowiadało się niejednokrotnie w sposób swoisty. Samochód jednej z redakcyj „sanacyjnych" wyszedł z tej opresji z potłuczonemi szybami.

Gdy gen. Rydz-Śmigły zapytał uczestników na akademji, czy chcą być pomocnikami, czy kulą u nogi Piłsudskiego, rozległy się okrzyki „widał mindał!" Jest to przysłowie rosyjskie, odpowiadające naszemu: „widzieliście go, a to ci kawał".

Piłsudski przyjechał dość późno do Radomia, co wywołało zdenerwowanie u organizatorów. Wojewoda Paciorkowski wyjechał naprzeciwko niemu prawie na połowę drogi. Po przyjeździe Piłsudski zabawił chwilę w starostwie, potem udał się na koniec uroczystości odsłonięcia pomnika legjonistów, a następnie do dyrekcji kolejowej, gdzie z balkonu odbierał w towarzystwie gen. Rydz-Śmigłego i premjera Sławka defiladę. Po defiladzie Piłsudski zjadł obiad w restauracji Wierzbickiego, a następnie odjechał do Warszawy.

Legjoniści spodziewali się, że Piłsudski przemówi, i dlatego wyczekiwali niecierpliwie akademji, która miała się odbyć w kinie „Corso", ale ze względu na szczupłość miejsc przeniesiono ją pod gołe niebo. W rezultacie uczestnicy stali na deszczu około półtorej godziny. Przemówień mówców nie było można słyszeć. Najostrzejsze było przemówienie gen. Góreckiego, skierowane przeciwko Sejmowi. W trakcie tego przemówienia odezwały się okrzyki: „na latarnię ze Sejmem!" Gdy gen. Górecki mówił o braku kapitałów, roległy się okrzyki: „to zabrać kosztowności ze świątyń!"

Legjoniści, spostrzegłszy, że na akademji nie będzie przemawiał Piłsudski, rozgoryczeni zaczęli się podczas jej trwania rozchodzić i wyjeżdżać. (w)

Zjazd legjonistów „sanacyjnych" w Radomiu rozpoczął się od złożenia wieńcy na grobie Nieznanego Żołnierza. Poczem uformował się pochód, który ruszył na rynek. W pochodzie uczestniczyły oddziały Związku Legjonistów, Strzelca i przysposobienia wojskowego. O god. 10. ks. biskup Bandurski odprawił polową mszę św. i wygłosił kazanie. Po kazaniu odbyła się uroczystość poświęcenia sztandarów i odsłonięcia pomnika „Czynu Legjonów", którego dokonał płk. Sławek. W tej chwili na balkonie gmachu dyrekcji kolei ukazał się Piłsudski, któremu urządzono owację. O godz. 13-tej, wśród ulewnego deszczu, nastąpiła przed Piłsudskim defilada, która trwała 20 minut. —

O godz. 16 odbyła się pod gołem niebem akademja. Na akademję przybyli wraz z premjerem Sławkiem ministrowie Boerner, Car, Prystor, Składkowski, Staniewicz, marszałek Senatu Szymański, b. premjer Świtalski, b. ministrowie Miedziński i Moraczewski, inspektorowie armji generałowie: Rydz - Śmigły. Romer, Skierski, Norwid - Neugebauer, Dreszer, Berbecki, Burhardt - Bukacki. gen. Jarnuszkiewicz, gen. Małachowski Krzemieński, Maciszewski, Morawiński, Mecnarowski, dyrektor departamentu M. S. Z. Łukasiewicz, prezes zarządu głównego Strzelca — Anusz, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki, płk. Belina - Prażmowski, główny komendant policji p. Maleszewski, komendant m. st. Warszawy płk. Wieniawa-Długoszewski, zarząd główny związku legjonistów z wice-prezesem dr. Piestrzyńskim, posłowie Polakiewicz, Hyla, Gwiżdż, Pochmarski, Dobrzański. Kleszczyński i inni, wojewodowie Kwaśniewski, Grażyński, Kościałkowski, Lamot i Paciorkowski, oraz kilkudziesięciu starostów.

Piłsudski na akademji nie był obecny. Na akademji przemawiali płk. Sławek, gen. Rydz-Śmigły i gen. Górecki.

Jest rzeczą charakterystyczną, że przemówienia prezesa Rady Ministrów, jak i gen. Rydza Śmigłego nie zawierały zwykłych napaści, w jakie obfitowały zazwyczaj tego rodzaju zjazdy. Ulżył sobie dopiero nieco gen. Górecki. Płk. Sławek usiłował dowieść, że legjoniści są tem, czem dawna szlachta, to znaczy „elitą" narodu, zupełnie bezinteresowną, wysoce moralną, gardzącą zaszczytami i przywilejami...

Przemówienie płk. Sławka

Na wstępie mówca „oderwawszy się myślami od trosk i kłopotów, które niesie codzienna szara rzeczywistość" zaczął mówić o warunkach, w jakich wyrosło dawne rycerstwo polskie i o zasługach, z jakich wywodziła się szlachta. Stwierdził, że znamionowały ją dwie podstawowe wartości, a więc „rycerska moralność, poczucie honoru, ambicja państwowa i żądza sławy", a drugą cechą było przyznawanie herbów i proces podnoszenia ku górze warstw społecznych. Wartości te, zdaniem płk. Sławka do dnia dzisiejszego obowiązują. Mówca wyraźnie nawiązał do roli szlachty, którą postawił za wzór legjonistom. Poczem oświadczył, że „odrodzone państwo zaczyna swoje życie i szuka form oparcia się o świadomą i współdziałającą wolę wszystkich obywateli".

„Równość praw obywatelskich — mówił płk. Sławek — stanowi dziś podstawę wyjściową dla wszystkich równą. — Lecz na skutek warunków przeszłości, nie wszyscy mają poczucie odpowiedzialności za państwo, na którego losy mają wpływ wywierać.

Trzeba ich pobudzić. Poprzez elitę ludzi umysłu i elitę ludzi charakteru, których jest wielu we wszystkich warstwach narodu, trzeba dotrzeć do instynktu całego społeczeństwa, trzeba podjąć walkę z tem, co rozwój twórczych sił hamuje. To trudne zadanie podjęte jednak zostało i jest naszym celem".

„Taki stopniowy postęp w podnoszeniu się mas do wyższych wartości ducha, to nie jest rzecz, która się dzieje sama z siebie. Postęp bywa dziełem tych jednostek, które, wyrastając swemi wartościami ponad otoczenie, za sobą je ciągną. Oni we wszystkich dziedzinach życia nadawać mogą kierunek, wytyczyć zasadniczą łączącą wszystkich treść.

„Od bojowego i żołnierskiego czynu rozpoczęło się odrodzenie Polski. Nie dla interesu, czy nagrody materjalnej inteligent, chłop, robotnik o Polskę szedł walczyć, gdy Polski jeszcze nie było. — Szedł, bo mu godność osobista nie pozwalała być poddanym obcych carów, czy cesarzy. Szedł, bo w walce szukał sławy, ginął, bo honor tego wymagał.

„Tak się legitymowało przed przyszłemi pokoleniami nowe rycerstwo. Nie dla przywilejów i nawet nie dla niebiesko - czarnej wstążeczki Virtuti Militari na piersiach. Dla siebie i swego honoru Dla przekazania następnym pokoleniom swego imienia w spisach żołnierzy, którzy walczyli o wyzwolenie Polski.

„To też nie przywilejów dla siebie żądać będziemy (?) Chcemy natomiast i postanawiamy: marszałkowi Piłsudskiemu żołnierskie oddanie, by łączyć i do wysiłku pobudzać tych wszystkich, którzy w wielkość przeznaczeń Polski wierzą i pragną ją realizować, by w służbie na rzecz państwa zaszczytną misję widzieć, by honor własny z ambicją państwową wiązać, a pomniejszycielom Polski miejsca nie ustąpić".

Przemówienie gen. Rydza-Śmigłego

Gen. Rydz - Śmigły na wstępie zaczął się tłumaczyć, dlaczego przemawia. Uważa bowiem, że „tylko jeden człowiek w Polsce może przemawiać i ma prawo przemawiać. To jest ten człowiek, który już tyle zrobił dla Polski i tyle ciągle dla niej robi, że każde słowo jego przestaje być słowem, a nabiera siły i wartości czynu". W końcu jednak gen. Rydz - Śmigły zdecydował się mówić. Ale o czem? — zapytuje. „O przeszłości, o teraźniejszości, czy o przyszłości (okrzyki, lepiej o przyszłości), czy o naszych wspomnieniach osobistych, czy o sprawach ogólnych? Powiadacie, że o przeszłości wiecie, a inni chcą żebym mówił o przyszłości", lecz dodaje „trudno mi tutaj przed wami mówić o jakimś programie politycznym, czy jakichś aktualnościach politycznych. Nie mam zamiaru i nie potrafię o tem mówić".

Zdrowe dzieci - silnych ludzi -

zyskamy przez stałe używanie

Kawy Słodowej Kneippa!

Pw 4227/28 80,203/9

„Narodowcy" i „obóz wielkiej Polski"

Gen. Rydz - Śmigły zaczął następnie udowadniać, że legjoniści bili się za Polskę, a mimo to „nie my jesteśmy tymi, których się za narodowców w Polsce uważa, inni są narodowcami, a nie my".

„W czasie wojny polskiej — żalił się dalej gen. Rydz - Śmigły — komendant prowadził nas na Dyneburg i na Kijów, ustalił granice Polski grubo dalej na wschód, niż brzegi Bugu; — czego chciał komendant? chciał, żeby Polska była wielka i silna, by była wielka granicami i wielka wpływami i autorytetem w świecie. Komendant chciał wielkiej Polski, a myśmy maszerowali tam, gdzie on jej szukał. — Więc jeśliby komuś w Polsce przyszła ochota kogoś nazywać Obozem Wielkiej Polski, to tylko my możemy nim być". Tu drobne uwagi: Polska wielkości na ukraińskich niziach nigdyby nie zdobyła. Wielkość Polski związana była z odebraniem Prusom Poznania, Pomorza i Śląska, a to w programie Piłsudskiego wypisane nie było. Dlatego nie są obozem wielkiej Polski. Ale żale gen. Rydza-Śmigłego świadczą najlepiej jak żywotną i pociągającą jest ideja narodowa.

Przechodząc do spraw aktualnych, gen. Rydz-Śmigły mówił: „Sądzę, że jesteście predystynowani na to, ażeby w dzisiejszych czasach, w dzisiejszym rozgardjaszu być tymi, którzy potrafią być tam, gdzie ten rozgardjasz jest, aby syntetyzować pewne rzeczy, którzy potrafią zobaczyć, gdzie dobro państwa jest i potrafią temu ogólnemu celowi poświęcić swoje najrozmaitsze sprawy. A że nie jest pod tym względem dobrze, to wszyscy widzicie. Tak łatwo u nas następuje zamiana między dobrem swojem a dobrem państwa, — między racją stanu państwa a racją własną".

„Musicie jeszcze o jednem pamiętać że każdego człowieka, porządnego obywatela, który solidnie chce pracować, musicie i macie przyjąć do siebie, każdemu, kto chce z wami pospolu szczerze i solidarnie dla państwa pracować, musicie podać braterską dłoń i przyjąć w swoją atmosferę braterską". A więc gen. Rydz - Śmigły zaleca tworzenie dalszych brygad . . .

Nie czekać na rozkaz

„Jesteśmy świadkami od wielu lat, jak nasz wódz, marszałek Polski, komendant, prowadzi walkę o ideologję w Polsce. Jak niestrudzenie i z niezmożoną energją pracuje dla Polski i dla Polaków. Powiedzieliście mi przed chwilą, że jesteście i chcecie być do śmierci żołnierzami, i dlatego to, co powiem do was zaraz, będzie zwrócone do was jako do żołnierzy. Co jest wart żołnierz, który nie ma inicjatywy, który czeka na rozkaz? Nic, słusznie, — Dobry żołnierz musi przedewszystkiem posiadać twórczą inicjatywę i musi działać nie czekając na rozkaz.

„Wiecie, jaki jest cel działania, postawiony sobie przez wodza. Celem tym jest wielkość, siła i potęga państwa. Znana wam jest także idea przewodnia działania. Idea przewodnia jest następująca: Słabość nigdy nie zrodziła siły; prywata, rzecz osobista, stronnictwo — musi być zawsze niżej, aniżeli interes państwa. To jest ta myśl przewodnia. I wy musicie umieć wedle tej myśli przewodniej pracować, nie czekając na dalszy rozkaz

Wszędzie pole bitwy

„W tym boju, który na całym obszarze Polksi się toczy, gdzie każde miasto i miasteczko, każda wieś każda organizacja społeczna, każdy warsztat pracy, każde miejsce, gdzie życie może powstać i rozwijać się — tak wszędzie jest pole bitwy, a wy macie brać w niej udział. Jestem przekonany, że będąc dobrymi żołnierzami z inicjatywą, potraficie to zrozumieć, potraficie zrobić to, czego od was komendant oczekuje, a mianowicie ustalenia stosunku obywatela do Państwa. To się

odnosi do Was, którzy nie macie na sobie munduru wojskowego.

Armja i granice

„My, którzy mamy zaszczyt nosić ten mundur, mamy inne obowiązki. Naszym obowiązkiem jest pracować dla armji tak, ażeby ona była istotną gwarancją naszego zewnętrznego bezpieczeństwa, żeby posiadała tę wartość moralną, by Polska miała prestige, by Polska, jeśliby jej trzeba było bronić, miała dobrego obrońcę. Naszą rzeczą jest, ażeby, gdyby ktokolwiek pokusił się zabrać Polsce choć piędź ziemi z naszych granic, ażeby tam przy tej piędzi ziemi znalazła się cała Polska, ale nie jako męczennica, lecz jako bojowniczka, ażeby tam tyle krwi wylało się, ażeby ona wypływała i sięgała nawet daleko poza Polski granice. Pozatem, jako wojsko, jesteśmy gwarantem pokoju, ładu, pewności i bezpieczeństwa wewnętrznego, ażeby życie Polski w tych spokojnych i silnych ramach mogło racjonalnie i rozumnie się rozwijać".

„Koledzy, macie do wyboru albo być pomocnikami komendanta albo być jego kulą u nogi, wybierajcie".

Mowa gen. Góreckiego

Gen. Górecki mówił o sprawach gospodarczych, o „zasługach" obozu majowego dla naprawy sytuacji ekonomicznej, która według niego jest oczywiście świetna. Przy tej okazji mówca kilkakrotnie zaatakował przeciwników i Sejm.

Rezolucje

Po przemówieniach wiceprezesa zarządu głównego związku legjonistów dr. Piestrzyński odczytał depeszę pana Prezydenta Rzeczypospolitej z życzeniami dla zjazdu legjonistów. Z kolei odczytano depesze od gen. Sosnkowskiego, min. Kwiatkowskiego, Czerwińskiego, Zaleskiego i Kühna. Po odczytaniu depesz, zjazd uchwalił złożyć głęboki hołd i wyrazy oddania panu Prezydentowi Rzeczypospolitej. Następnie wiceprezes głównego związku legjonistów dr. Piestrzyński przeczytał rezolucję, uchwaloną przez aklamację.

„IX Zjazd Legjonistów w Radomiu stwierdza, że obóz legjonowy, wierny zwycięskim sztandarom z roku 1914, prowadzi niezłomnie swą pracę w służbie dla Polski mocarstwowej pod wodzą Marsz. Piłsudskiego.

„Zjazd stwierdza, że rola obozu legjonowego nie została zakończona z chwilą wywalczenia niepodległości. Ci, co zebrali się w zwycięskich szeregach na polu walki, muszą odegrać rolę twórczą przy kształtowaniu **nowych form** życia polskiego.

„Zjazd legjonistów stwierdza, że w solidarności czynników gospodarczych i społecznych leżą podstawy siły i rozwoju państwa.

„Zjazd stwierdza ze wstrętem, że w walce o formę nowego życia zewnętrznego pojawiają się fakty poszukiwania oparcia poza granicami państwa(?)

Widząc w tem kontynuowanie najpodlejszej tradycji czasów przedrozbiorowych i podejmowanych także w czasie wojny, zjazd piętnuje każdy objaw odwoływania się do obcej pomocy, jako zdradę i jako kalanie honoru polskiego.

„IX Zjazd legjonistów w Radomiu obradujący w dniach, w których poraz pierwszy w dziejach odrodzonej Polski bandera Prezydenta Rzeczypospolitej wypłynęła na morze, wita radośnie ten symboliczny akt.

„Wobec pojawiającej się na terenie międzynarodowym akcji, któraby chciała stworzyć z Pomorza objekt przetargów międzynarodowych, zjazd stwierdza naturalny rozwój prężności polskiej ku morzu, opartej na pełnej świadomości siły i niezachwianych prawach narodu, który będzie bronił granic Polski do krwi ostatniej kropli z żył".

Możemy więc z zadowoleniem zanotować, że rezolucja zjazdu legjonistów zajęła się sprawami nietylko ściśle partyjnemi, lecz poświęciła nieco uwagi również sprawom obrony granic i morza. Dłuższe milczenie w tej kwestji było istotnie już niemożliwe.

Zwycięstwo polskie w r. 1920

Z odczytu, wygłoszonego przez gen. Weyganda w Brukseli

Pościg zaczyna się 18-go sierpnia. Od początku myśl dowództwa polskiego była taka, by odciąć linje odwrotowe na wschód armjom bolszewickim i przyprzeć je do granicy niemieckiej. Rozmiary powodzenia pozwolą myśl tę urzeczywistnić. W tym celu armje polskie dostają nowe rozłożenie, lepiej zastosowane do warunków pościgu.

Na prawem skrzydle, w miarę zyskiwania obszaru ku północy, trzeba osłonić się nad Bugiem. Zadanie to dostaje 3-cia armja. A między 3-ią i 4-tą armją powstaje nowa armja 2-ga, po rozwiązaniu dawnej 2-giej armji na lewym brzegu Wisły.

A zatem, od lewego skrzydła ku prawemu, pościg wykonywać będą odtworzone armje 5ta, 1-sza, 4-ta, i 2-ga. Zwrócone są twarzą ku północy i idą prosto przed siebie. Dojdą do końca swego pochodu nad granicą: 5-ta armja w Mławie, 1-sza w Chorzelach, 4-ta w Kolnie, 2-go w Grajewie.

Rzućmy śpiesznie okiem na działania tych armij w czasie pościgu.

Armja 5-ta ma przed sobą resztki 15-tej armji czerwonej i niektóre jednostki 4-tej armji. Dnia 19-go sierpnia siły te będą się starały stawić opór, aby utrzymać drogę otwartą dla głównego trzonu 4-tej armji i dla korpusu jazdy. Ale już 20-go opór ten jest złamany i wojska gen. Sikorskiego wtłaczają się w środek gromady bezładnej, biorąc dziesiątki jeńców w niewolę. Gdy dnia 22-go sierpnia pierwsza zapora ustawiona jest nad Mławą, armja 4-ta i korpus jazdy mają odwrót odcięty.

Armja 1-sza dochodzi do Chorzel 23-go sierpnia.

Armja 4-ta doznaje trudności 18-go, gdyż drogi pochodu przecinają na kawałki czerwoną armję 16-tą, która ucieka; musi przeto ciągle oczyszczać teren między swemi kolumnami pochodu; grupy bolszewickie, w liczbie od kompanji do brygady, występujące zbrojnie lub bezbronne, wyłaniają się z wszystkich stron. Jeśli wymkną się kolumnom pościgowym armji 4-tej, to tylko, by wpaść w sieć, zastawioną dalej na wschodzie przez armję 2-gą. Dnia 20-go sierpnia 4-ta armja uderza z boku o 3-cią armję bolszewicką, którą przecina, potem, 22-go sierpnia, spotyka szczątki 15-tej armji. Gdy sporządzi spisy swych jeńców i łupów, znajdzie przedstawicieli wszystkich dywizyj północnej grupy wojsk bolszewickich. Dnia 24-go sierpnia jest w Kolnie.

Armja 2-ga idzie naprzód z szybkością zadziwiającą. Jazda jej zagarnia park artyleryjski, przeznaczony na oblężenie Warszawy. Dnia 23-go siepnia bierze ona Białystok z 4.000 jeńców. Tego samego dnia wysuwa swe oddziały aż do Grajewa.

Droga powrotna jest teraz zamknięta dla sił bolszewickich poczwórną zaporą. Następnie zapora ta rozluźnia się i zaczyna się połów. Wszystko, co nie dostało się w niewolę, przechodzi do Niemiec. W ciągu dni następnych oczyszczanie terenu. Zewsząd wyłażą bolszewicy, sprowadzani przez wieśniaków. Tysiące wozów, zajętych wraz z woźnicami polskimi, nawracają i tworzą grupy, aby wracać do domów.

Łup, wedle danych urzędowych, obejmuje 65.000 jeńców, 231 armat, 1.000 karabinów maszynowych, a ilość ludzi, którzy przeszli do Niemiec, oblicza się na 50.000 do 100.000.

W rozkazie dziennym dowódcy 5-tej armji polskiej gen. Sikorskiego czytało się następujące słowa, które unieśmiertelniają bohaterstwo i zaparcie się żołnierza polskiego:

„Jestem dumny, że dowodziłem oficerami, którzy dzieląc wszelki trud z żołnierzem, potrafili, jak sam widziałem, prowadzić boso pułk do ataku; którzy lżej ranni uciekali ze szpitala na wiadomość, iż oddziały ich w ciężkich znalazły się walkach; którzy po odniesieniu śmiertelnej rany prosili w odpowiedzi na moje zapytanie o ostatnie zlecenie o opiekę nad rannymi szeregowcami ich oddziałów. Dumny jestem, że pod memi rozkazami służyli szeregowi, którzy na chwilę przed śmiercią pytali o wieści z pola bitwy, a na wiadomość o polskiem zwycięstwie konali z uśmiechem na ustach..."

Oto, w skrócie, który chciałbym był uczynić jeszcze związlejszym a bardziej ujmującym istotę rzeczy, ta bitwa pod Warszawą, która uwolniła ziemię polską i zapewniła jej zdobyte w walce posiadanie granic wschodnich.

Cud Wisły, powiedziano. Cud, czy to znaczy zdarzenie, w którem objawia się ręka Opatrzności? Nie ja będę temu przeczył, bo podziwiałem, w owym sierpniu r. 1920, z jaką żarliwością naród polski padał na kolana w kościołach i szedł w procesjach po ulicach Warszawy. A zresztą, czyż przygotowaniem tego drugiego cudu nie był już pierwszy, gdy po wojnie światowej widziało się, pod skrzydłami Orła Białego, zrośnięcie trzech części rozdartych, które były między siebie rozdzieliły na więcej niż sto lat trzy cesarstwa, dzisiaj pogrążone, które w czasie wojny znalazły się w dwu obozach przeciwnych.

Lecz, jak mówi nasze stare przysłowie: pomagaj sobie, a niebo ci dopomoże, tak też i Polska cudownie sobie pomogła.

Naprzód, w długim okresie czasu, gdy wielu sądziło, że jest ona już tylko sławnem wspomnieniem, wszystkie jej dzieci, gdziekolwiekby były, czy to żyjąc w niewoli na ziemiach dawnej Polski, czy to na wychodztwie w krajach Europy i Ameryki, nigdy nie przestały być Polakami, kochać Ojczyznę, znać jej dzieje, mówić jej językiem, pragnąć gorąco jej zbawienia. Toteż, gdy wielkie dnie nadeszły, wszyscy powstali, by spełnić zadanie, do którego od kilku pokoleń przygotowywali się ojcowie. I oto na wezwanie Paderewskiego przybyło ze St. Zj. Ameryki ponad 15.000 ochotników, którzy stworzyli podstawę polskich dywizyj, utworzonych we Francji.

A potem, w czasie ciężkich przejść w roku 1920, widzieliście, jak bardzo Polska sobie pomagała i jak, sprowadzona niemal do własnych tylko zasobów, dzięki silnej woli rządu i dowództwa, nieustraszonej odwadze i ofiarności żołnierzy, wierze wszystkich Polaków w losy Ojczyzny, mogła podnieść się z klęski w sposób tak prawdziwie niezwykły. A od tego czasu okazała się też Polska godną swego zwycięstwa. Spokojna i nieulegająca upojeniu, prowadzi ona, pośród sąsiadów potężnych i trudnych, politykę istotnie twórczą, cierpliwą i pokojową, odbudowując swą skarbowość i wydobywając na jaw swe bogactwa gospodarcze, tak iż nie słyszy się tego pytania: czy sądzicie, że Polska ma warunki życia? Zarazem zaś nie zapomina o tem zwycięstwie i stara się mieć wojsko zdolne ocalić ją znowu, gdyby nieszczęście chciało, że taka byłaby konieczność.

Wojna światowa, ze swemi rzeziami i spustoszeniami, była plagą bezprzykładną w dziejach. Ale pozostawiła nam wielkie nauki. Jedną z najpiękniejszych jest zwycięstwo pod Warszawą.

Uczy nas ono, że, jeśli kraj jakiś chce żyć w wolności i szacunku, musi utrzymywać we wszystkich gorące uczucie miłości ojczyzny, oraz że, we wszystkich umysłach tym płomieniem oświeconych, musi uwydatniać znaczenie wysiłku i konieczność poświęcenia, bo bez wysiłków i poświęceń nigdy nie dokonano niczego wielkiego. Uczy nas ono, jednem słowem, że narody mają los, na jaki zasługują. Podobnie jak Polska, tak i Belgja, w wojnie jak w pokoju ,dała tu światu wspaniałe świadectwo tej prawdy.

Delegacja polska na wrześniową sesję Rady Ligi Narodów

Warszawa, 11. 8. (PAT) Po powrocie min. Zaleskiego z Estonji ustalony zostanie skład delegacji polskiej na wrześniową sesję Rady Ligi Narodów. „Kurjer Warszawski" podaje, że min. Zaleski uda się do Genewy na czele delegacji oko 30. b. m.

Podwyższenie kredytów budowlanych dla Gdyni

Warszawa, 11. 8. (PAT). Jak się dowiadujemy, kredyty budowlane dla Gdyni na bieżący sezon budowlany podwyższone zostały do sumy 9.900.000 złotych.

JE. Nuncjusz Apostolski na grobach poległych w bitwie pod Warszawą

(KAP) Z okazji dziesięciolecia zwycięstwa nad Wisłą JE. Nuncjusz Apostolski, Ks. Arcybiskup Fr. Marmaggi, uda się prywatnie w dniu 15 sierpnia rb. około godz. 6 popoł. na cmentarz wojskowy do Radzymina, ażeby się pomodlić na grobach poległych.

Panoptikum woskowych dyktatorów

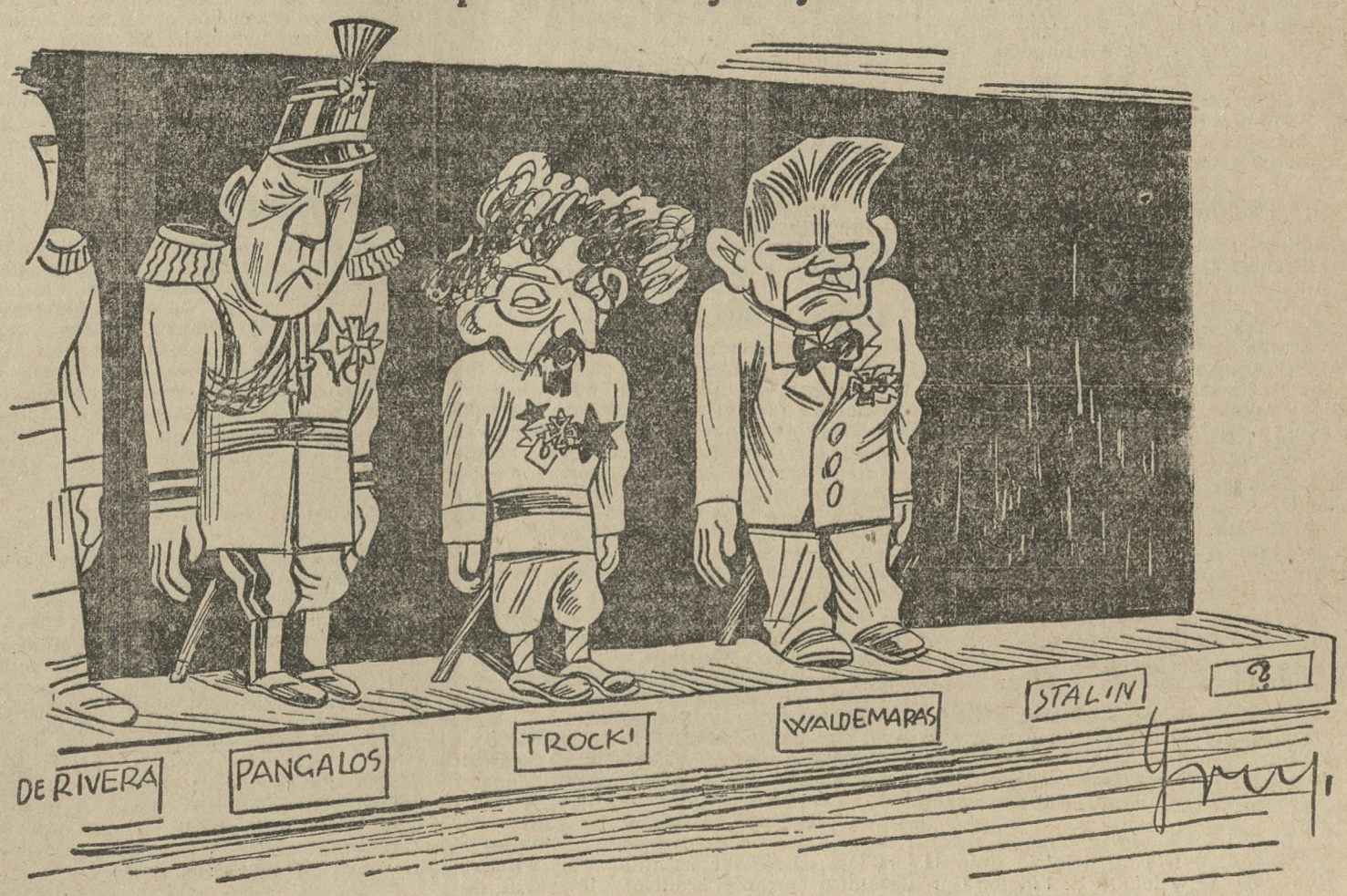

Niedługo przybędzie jeszcze parę figur.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Krwawa zemsta

Przebił widłami. — Ofiara zemsty dogorywa

W majętności Pławinki w pow. inowrocławskim podczas porannego apelu doszło do zatargu w toku którego kołodziej Jan Młodoszewski uderzył widłami urzędnika gospodarczego Stanisława Kalinowskiego. Pchnięcie było tak ciężkie że Kalinowski upadł natychmiast nieprzytomnie. Kalinowskiego przewiozło do szpitala w Inowrocławiu pogotowie kasy chorych. — Stan jego jest beznadziejny. (k)

Fatalny karambol

Pociąg najechał na samochód

Na przejeździe kolejowym w Kruszwicy pociąg osobowy najechał na samochód PZ 44 361 rozbijając go doszczętnie. Pasażerowie samochodu budowniczy Silwin Kościelny z Inowrocławia, szofer Tadeusz Tomczak i chłopiec Mrówczyński zostali ciężko pokaleczeni.

Winę przypisuje się właścicielowi samochodu, Kościelnemu, który nie posiadając dyplomu szoferskiego prowadził samochód i nie zauważywszy na skręcie nadjeżdżającego pociągu spowodował wypadek. (k)

Dwa samobójstwa

Powiesiła się obłąkana, oraz ofiara obecnych ciężkich czasów

W Wągrówcu popełniła samobójstwo przez powieszenie 53-letnia Marta Minkwitz z Wągrówca. Powodem tragicznego kroku była choroba umysłowa.

W lesie w Dębinie na prawym brzegu Warty popełnił samobójstwo przez powieszenie się na drzewie 59-letni Benedykt Smurawski, zamieszkały przy ul. Gwarnej 17. Zwłoki jego odstawiono do kostnicy miejskiej. Powodem rozpaczliwego kroku była utrata pracy. (k)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 11 sierpnia 1930.

Słońce: wschód 4,27; — zachód 19,28; — długość dnia 15 godzin 1 min.

Księżyc: wschód 20,31; — zachód 6,10.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana 15 st. Cels. Wiatr południowo - zachodni. Ciśnienie atmosferyczne niskie 749 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa 20 st. Cels.; najniższa 13 st. Cels.

Przepowiednia pogody na wtorek: W dalszym ciągu pogoda niepewna z miejscowemi opadami.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Wczoraj + 0,25 m., dziś + 0,22 m.

Różne

Bibljoteka I. J. Kraszewskiego (Wrocławska 17) otwarta codziennie od 12—13 i od 16—19, w soboty od 12 do 15. Kaucja zł 3.00. Abonament zł 1,80 Wpis 50 groszy.

Salon Stow. Przyj. Sztuk Pięknych, plac Wolności 18, otwarty w dnie powszednie od godz. 11—17, w dnie świąteczne od godz. 12—15.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka św. Marcina, ulica Franciszka Ratajczaka.
Apteka św. Piotra, plac Świętokrzyski.
Apteka pod Białym Orłem, St. Rynek.
Łazarz: Apteka p. Plucińskiego, ul. Marszałka Focha 74.
Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego.
Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda 61.
W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

OSOBISTE

—* **Srebrne gody małżeńskie** obchodzą w dniu 13 b. m. znany nauczyciel w Grzybnie p. Kazimierz Jankowski i jego małżonka Marja z domu Piotrowska. Jubilatom na dalszą drogę pożycia małżeńskiego „Szczęść Boże".

ZEBRANIA, ZJAZDY

—* **Tow. Sportowe Wędkarzy „Warta" w Poznaniu** odbędzie swe nadzwyczajne zebranie w czwartek, dnia 14 b. m. o godz. 19 w lokalu p. Tomczyka, ul. Wroniecka 13. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy.

—* **Chór im. Chopina.** Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 b. m. o godz. 20 w lokalu p. Fiedler Górna Wilda, róg Szwajcarskiej. Na porządku obrad ważne sprawy.

—* **Tow. Pow. i Wojaków im. ks. Skorupki Poznań - Jeżyce.** Zebranie plenarne odbędzie się 11 b. m. o godz. 19,30 w lokalu zebrań, ul. Kilińskiego.

ŻYCIE SOKOLE

—* **Tow. Gimn. „Sokół", Poznań II. Jeżyce!** Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, dnia 12 b. m. o godzinie 20 w lokalu p. Kasperkowej przy ul. Kraszewskiego 16. O liczny udział prosi zarząd.

—* **Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół" XIII. Wilda).** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 13 b. m. o godz. 20 w lokalu posiedzeń drh. Zawadkowej, Górna Wilda 75. O liczny udział prosi zarząd. Na porządku obrad wykład i sprawozdanie z Wieńca.

KOMUNIKATY RÓŻNE

—* **O „Cudzie Wisły"** będzie mówić w Tow. Przemysłowców na św. Łazarzu we wtorek 12 b. m. o godz. 20,15 w sali p. Bohnowej (ul. Marsz. Focha 85) p. red. Jerzy Herniczek.

—* **Koło Mechaników i Elektryków Studentów Polaków Politechniki Gdańskiej** zawiadamia, że wszelkich informacyj, dotyczących studjów na tejże uczelni udziela w Poznaniu kol. Weydmann, Ogrodowa 18, II. w poniedziałki od godz. 17 — 18-tej i czwartki od 11 — 12-tej.

—* **Tow. cechowej czeladzi kołodziejskiej.** Zebranie plenarne odbędzie się 14 b. m. o godz. 20 w sali Domu Rzemieślniczego.

—* **Koło Śpiewackie im. Bol. Dembińskiego.** We wtorek 12 b. m. odbędzie się o godz. 19,30 wspólna fotografja chóru w lokalu „Domu Królowej Jadwigi przy Alejach Marcinkowskiego 1. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

—* **Katolickie Tow. Robotników Polskich w Poznaniu** (par. Jeżyce) — weźmie udział z sztandarem w obchodzie 10 rocznicy „Cudu Wisły" w piątek, 15 b. m. Zbiórka odbędzie się pod sztandarem o godz. 7,30 — obok kościoła parafjalnego przy ul. Kościelnej. Stamtąd nastąpi odmarsz na główne miejsce zbiórki całego Okręgu Tow Rob. na Błonia Wideckie. Członkowie biorący udział w obchodzie, mogą wysłuchać mszy św. na stadjonie. Uprasza się, by wszyscy członkowie stanęli w tym dniu przy sztandarze i uczestniczyli jak najliczniej w tym obchodzie.

—* **Baczność Powstańcy i Wojacy!** Celem wzięcia gremjalnego udziału w uroczystości „Cudu Wisły" zarządzam w dniu 15 b. m. o godz. 9,30 zbiórkę wszystkich miejscowych towarzystw Okręgu I. na placu Bernardyńskim. Komendant.

KRONIKA MIEJSCOWA

—* **Państwowa szkoła rzemieślniczo-przemysłowa w Poznaniu** rozpoczęła zapisy kandydatów w wieku 14 — 16 lat z ukończeniem szkoły powszechnej lub przynajmniej 3 klas szkoły średniej na oddziały ślusarski i stolarski. Egzamin wstępny odbędzie się 29 b. m. o godz. 9-tej. Bliższych szczegółów udziela biuro szkoły przy ul. Bergera 5, pokój 9 (przy Rynku Wildeckim) w godz od 10 — 12-tej.

—* **Wielki festyn** dla dzieci i zabawę dla starszych urządza w piątek 15 b. m. na dziedzińcu szkoły przy ul. Słowackiego 54/56 Koło Przyjaciół żeńskiej druż. harcerskiej im. Klaudji Potockiej na Jeżycach. Początek o godz. 2-ej.

—*Spieszmy do parku Wilsona. Magistrat m. Poznania, na ogólne życzenie zadecydował nadal oświetlać wieczorami park Wilsona. W razie pogody park otwierany będzie codziennie od god. 17 do 23 za opłatą: dla dorosłych 50 gr. od osoby, dla dzieci poniżej lat 14 i wojskowych szeregowych po 20 gr. od osoby. Oświetlenie parku, podobnie jak w czasie M. W. K. T. nastąpi dopiero o zmroku.

—* **Konfiskata.** Ostatni numer „Polonii" katowickiej z dnia 11 b. m. został skonfiskowany za artykuł p. t. „Zaprzepaszczenie dobytku moralnego".

KRONIKA POLICYJNA

—* **Czyje to zguby?** W Miejskim Urzędzie Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego znajdują się do odebrania następujące rzeczy: portmonetka z obrączką ślubną, portmonetka z zawartością 3 zł, brzytew z futerałem, rower męski, obrączka ślubna, teka brązowa, portmonetka z zawartością 50 zł, zegarek damski złoty z bransoletkę, dwie torebki czarne, szpilka złota z brylancikami, trzy klucze, kanarek, skrzypce z futerałem, korbka do samochodu, krzesło restauracyjne, paczka zawierająca trzy łańcuchy i obcążki.

—* **Kradzieże rowerów.** Olgierdowi Burze (Piaskowa 2) skradziono rower męski marki „Westfalja". Z mieszkania przy ul. Ułańskiej 2 skradziono rower męski marki „Gabel", własność Antoniego Budzyńskiego, (ul. Spokojna 21). — Janowi Maćkowiakowi (Droga Urbanowska 24) skradziono pozostawiony przed gazownią miejską rower męski marki „Mando". (k)

—* **Kradzież 10 tys. zł.** Na skutek doniesienia Karola Dlwiga z Krotoszyna policja poznańska zajmuje się poszukiwaniem sprawcy kradzieży 10 tys. zł. Ol-

Śp. Ludwik Rosiński, plutonowy pilot rezerwy w dniu 5. bm. jak już donieśliśmy zginął śmiercią lotniczą pod Sobolewem. Śp. Rosiński skończył studja na Wyższej Szkole Handlowej w Poznaniu i był od dwóch lat wiceprezesem poznańskiego Aeroklubu Akademickiego; zasłużył się wybitnie w pracach około organizacji i popularyzacji lotnictwa. Pogrzeb jego odbędzie w dniu dzisiejszym w Poznaniu

wigowi skradziono wymienioną sumę w tramwaju linji 1. (k)

—* **Kradzieże i włamania.** Z głównych magazynów zasobów kolejowych w nocy skradziono większą ilość skór i cyny. Za nieznanym sprawcą kradzieży prowadzi się dochodzenia. — Przy Wierzbięcicach 10 z mieszkania Zofji Szramowej dopuszczono się włamania podczas kilkudniowej nieobecności właścicieli. Łupem złodziei padły suknia i złoty łańcuszek do zegarka łącznej wartości około 300 zł. — Z mieszkania Leona Kowalskiego (ul. Marszałka Focha 38) skradziono z kieszeni marynarki portfel z zawartością 30 zł, 4 dolarów, wykazem osobistym, książeczką wojskową i książeczką funduszu bezrobocia, oraz innemi papierami. (k)

—* **Ujęto** Józefa Józefa Witkowskiego bez stałego mieszkania. Był on już poszukiwany przez policję. W tych dniach aresztowano poszukiwanego w Dusznikach Wiktora Studziaka z Rudnik w pow. grodziskim. Studziaka podejrzewa się o oszustwo dokonane na tle obietnicy małżeńskiej w Wilkowie w pow. szamotulskim. — Osadzono też w areszcie poszukiwanego przez komendę powiatową w Kościanie i „Gazetę Śledczą" Stanisława Zimnego. — Jako podejrzanego o usiłowany sabotaż i namowę, ujęto drukarza-maszynistę Stefana Glurka z Mosiny, którego przekazano władzom sądowym. (k)

—* **Porzucone skóry.** Ubiegłej nocy posterunkowy Brzozowski podczas patrolu na ul. Dalekiej natknął się na dwóch podejrzanych osobników, niosących ciężkie pakunki. Na widok policjanta nieznajomi porzucili pakunki i przez ogrody rzucili się do ucieczki. Pościg za złodziejami był jednak bezowocny. Złodzieje porzucili cztery wały skóry, którą zatrzymano na posterunku policji w Górczynie. (k)

Z OSTATNIEJ CHWILI

—* **Napad rabunkowy.** Dzisiejszej nocy około godz. 12,30 trzech opryszków, uzbrojonych w rewolwery i kije napadło na powracającego z Nienawista do Boguniewa gospodarza Hansa Welnitza. Wywiązała się straszna bójka, w wyniku której p. W. został mocno obity. Rabusie odebrali napadniętemu rower i zbiegli.

—* **Ogień w wędzarni.** Przy ul. Żupańskiego 1 powstał ogień w wędzarni mistrza rzeźnickiego Józefa Dziurli. Ogień ugasiła przywołana straż. Wskutek pożaru powstałego z nieustalonej przyczyny spłonęło około 100 kg. słoniny. (k)

W związku z usiłowanem włamaniem się do mieszkania pułkownika Dreszera, jako dalszych sprawców ujęto Stanisława Zielińskiego (Patr. Jackowskiego 29) i Antoniego Tomaszewskiego (Patr. Jackowskiego 25). Są oni wspólnikami aresztowanego już poprzednio na gorącym uczynku Kostenckiego i przyznali się do winy. Zieliński wszedł przez furtkę do ogrodu przy ul. Grunwaldzkiej 29; rabusie odstąpili jednak od zamiaru kradzieży, gdyż w ogrodzie było zbyt ciemno. Zauważywszy zbliżający się patrol wojskowy poczęli uciekać. Jak wiadomo posterunek strzelił dwukrotnie za włamywaczami. Wszystkich odstawiono do więzienia sądowego. (k)

(W)

KRONIKA WYPADKÓW

—* **Najechanie.** Na ul. Gnieźnieńskiej w Głównej powożący platformą Michał Grek najechał 4-letnią Elżbietę Schmidtównę. Wskutek wypadku dziecko odniosło złamanie nogi poniżej kolana. (k)

—* **Bójka** Na św Rochu powstała bójka na tle osobistych porachunków między Ignacym Borowiakiem św Rocha 1, a Józefem Siszewskim św Rocha 11. Podczas bójki obaj zostali pokaleczeni tak, że opatrywać ich musiało pogotowie ratunkowe. Został też zniszczony kiosk Borowiaka. (k)

JARMARKI

—* **Szamotuły.** Jarmark na konie i kramny odbędzie się w środę, dnia 13 b. m. Spęd bydła, kóz, świń i drobiu jest zakazany.

—* **Mogilno.** Jarmark na konie odbędzie się we wtorek, dnia 19 b .m. Spęd bydła rogatego i zwierząt racicowych niedozwolony.

— * **Lwówek.** Jarmark na konie i towary kramne odbędzie się 28 bm. Spęd bydła z powodu panującej pryszczycy jest wzbroniony.

Z POMORZA

— * **Działdowo.** (Samobójstwo.) Między Rybnem a Tuczkami pod Działdowem rzuciła się 24-letnia Otylja Kramkowska z Rybna pod pociąg; koła lokomotywy odcięły i zmiażdżyły jej głowę i zdruzgotały ręce nieszczęśliwej. Przyczyną rozpaczliwego kroku był rozstrój nerwowy. (x)

— * **Tczew.** (Utonięcia.) Podczas kąpieli w otwartej Wiśle utonął niejaki Szulkowski, bez stałego miejsca pobytu. Drugą ofiarą kąpieli stał się pomocnik handlowy kupca p. Lipińskiego z Kościerzyny, który zaraz po obiedzie udał się do jeziora w Szarlotkach. Lekarz stwierdził śmierć na udar serca.

— (Pożar.) W domu stolarza Kotlewskiego w Skórczu wybuchł pożar, który zniszczył doszczętnie cały dom mieszkalny. P. Kotlewskiemu w czerwcu roku 1928 spalił się również dom z całym dobytkiem. Przyczyna pożaru dotychczas nieznana. (dt)

RADJO

Programy radjofoniczne

Wtorek dnia 12 sierpnia 1930 r.

Poznań (335 m) godz. **7.00** gimnastyka poranna; godz. **13.05** koncert gramofonowy; godz. **14.00** notowania giełdy pieniężnej i cen targ. Rzeźni miejskiej; godz. **18.00** koncert popularny (transmisja z Warszawy); godz. **19.15** pogadanka radjotechniczna; godz. **19.35** interludjum z płyt gramofonowych; godz. **20.00** opera z płyt gramofonowych; (transmisja z Warszawy) Puccini'ego „Cyganerja" w wyk. opery La Scala w Medjolanie; godz. **22.00** sygnał czasu, komunikaty PAT, sportowe i policyjne; godzina **22.15** muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada".

Katowice (409 m) godz. **12.05** koncert gramofonowy; godz. **16.20** koncert gramofonowy; godz. **17.35** odczyt z Krakowa; godzina **18.00** koncert popularny (P. R. Warszawa); godz. **19.30** Mieczysław Gładysz: „U Bram Wolności Słowian Południowych"; godz. **22.00** „Cyganerja" (P. R. Warszawa).

Warszawa (1412 m) godz. **12.10** muzyka gramofonowa; godz. **16.15** muzyka gramofonowa; godz. **19.00** płyty gramofonowe; godz. **19.30** giełda rolnicza; godz. **20.00** opera z płyt gramofonowych.

KUPUJMY CEGIEŁKI NA BURSĘ RZEMIEŚLNICZĄ (P. K. O. 212 664)

TEATRY

—* **Z Teatru Nowego.** Dziś gościnny występ znakomitych artystów Teatru Narodowego pp. Ćwiklińskiej, Brydzińskiego i Różyckiego w świetnej komedji węgierskiej Herzega p. t. „Niebieski lis". Publiczność entuzjastycznie przyjmuje naszych znakomitych gości, darząc ich niemilknącemi oklaskami przy otwartej kurtynie. Pp. Ćwiklińska, Brydziński i Różycki wystąpią na scenie Teatru Nowego ostatnie cztery razy: w poniedziałek, wtorek i środę ukażą się w doskonałej komedji Herzega p. t. „Niebieski lis". w czwartek zaś w wybornej komedji Bracca p. t. „Niewierna".

Teatr Nowy

DZIŚ — „Niebieski lis". — Gośc. występ Ćwiklińskiej, Brydzińskiego i Różyckiego.

Wtorek, 12. 8. „Niebieski lis". Gościnny występ Ćwiklińskiej, Brydzińskiego i Różyckiego.

Środa, 13. 8. „Niebieski lis". Gościnny występ Ćwiklińskiej, Brydzińskiego i Różyckiego.

Czwartek, 14. 8. „Niewierna". Gościnny występ Ćwiklińskiej, Brydzińskiego i Różyckiego.

SPORT

Automobilizm

W wyścigu w Klausenbergu zwyciężył w kategorji wozów wyścigowych Chiron, uzyskując przeciętną szybkość 78.6 klm; w kategorji wozów sportowych triumfował Caracciola 75.5 klm. (Tel. wł.)

Kolarstwo

Mistrzostwo szosowe Szwecji dla amatorów na dystansie 100 klm. wygrał Britz (Upsala) w czasie 2 godz. 56:48.8. (Tel. wł.)

Lekka atletyka

Do pięcioboju o mistrzostwo Polski na 12 zgłoszonych stanęło tylko 6 na starcie, przyczem nieobecni byli niemal wszyscy najlepsi. Wobec fatalnych warunków atmosferycznych i wiatru osiągnięto wyniki słabe. Wszystkie konkurencje za wyjątkiem skoku w dal odbywały się pod wiatr. Zwyciężył Wieczorek (3 p. sap. Wilno) 2.954 pkt., uzyskując w poszczególnych konkurencjach następujące wyniki: skok w dal: 6.84 m; oszczep: 42.38 m; 200 m: 25.2; dysk: 33.61 m; 1 500 m: 5:19.2; 2) Luckhaus (Białystok) 2.915 pkt. 6.57 m — 43.41 m — 26.2 — 34.16 — 5:07.2); 3) Wojtkiewicz (Wilno) 2.783 pkt. (6.26 m — 43.39 m — 26 — 31.65 m — 5:04.2); 4) Ryba (Krusche-Ender Łódź) 2.738 pkt. (6.71 m — 33.87 m — 25.4 — 33.40 m — 5:04.8); 5) Kożuchowski (Sokół-Pabjanice) 2.353 pkt.; 6) Miller (Sokół-Pabjanice). (Tel. wł.) W. K.

„S. M. P." Fara — „Sokół" Śródmieście 49.5:42.5. W poszczególnych konkurencjach osiągnięto następujące wyniki: 100 m: 1) M. Kamiński (SMP.) 12.55, 2) Lewandowski (S.), 3) Cz. Kamiński (SMP.), 4) Szulc (S.); 400 m: 1) Lewandowski (S.) 59.5, 2) Kamiński, 3) Szulc, 4) Bróchnicki (S. M. P.); 1 500 m: 1) Wł. Kamiński (SMP.) 4.54, 2) Białkowski (S.), 3) Kalinowski (SMP.), 4) Cichowicz (S.); skok w wyż: 1) M. Kamiński 1.50, 2) Guza (S.) 1.50, 3) Radojewski (S.) 1.45, 4) Kamiński Cz. 1.40; w dal: 1) Cz. Kamiński 5.43, M. Kamiński 5.36, 3) Niewiada (S.) 5.32, 4) Guza 5.22; kula: 1) Cz. Kamiński 10.81,5, 2) Guza 10.80, 3) Radojewski 10.47, 4) Kubel (SMP.) 9.90; dysk: 1) Guza 33.77, 2) Kubel 33.02, 3) Imbiorowicz (SMP.) 31.25, 4) Androszewski (S.) 30.59; oszczep: 1) Niewiada 36.07, 2) Kamiński 36.05, 3) Chmielewski (S.) 32.25, 4) Imbiorowicz 29.30; 4×100: 1) SMP. 50.05. Organizacja, spoczywająca w rękach pp. Weselika i Kupsia — dobra.

„Warta" I B. — „Dyskobolja" 57:57. Mecz ten odbył się w niedzielę w Grodzisku, przynosząc wynik nierozstrzygnięty. Poszczególne rezultaty były następujące: 100 m: 1) Wojtkowiak (W.) 11:4, 2) Rauer (D.), 3) Marcinkowski (W.), 4) Majcherek (D.); kula: 1) Turkowski (D.) 10.61, 2) Sobkiewicz (W.) 10.48, 3) Kosiński (D.) 9.23, 4) Wójcik (W.) 8.92; skok w dal: 1) Rauer 6,14, 2) Borowczyk (D.) 5.905, 3) Zmudziński (W.) 5.79, 4) Stamm (W.) 5.78; 3 000 m: 1) Wlekły (D.) 10.52, 2) Olszewski (W.), 3) Tomczak (W.), 4) Ochla (D.); dysk: 1) Turkowski 32.71, 2) Sobkiewicz 30.87, 3) Kosiński 29.16, 4) Bączkowski 25.10; 4×100 m: 1) „Dyskobolja" (Majcherek, Borowczyk, Gronostaj, Rauer) 48.2, 2) „Warta" (Sobkiewicz, Marcinkowski, Thamm, Wojtkowiak); skok w wyż: 1) Bączkowski i Thamm 1.55, 3) Gronostaj 1.50, 4) Borowczyk 1.45; oszczep: 1) Klimczak 42,30, 2) Turkowski 37.85, 3) Wójcik 37.23, 4) Rauer 35.30; 400 m: 1) Marcinkowski (W.) 57 sek., 2) Sobkiewicz (W.), 3) Turkowski, 4) Kołodziejczak; skok o tyczce: 1) Rauer i Gronostaj 3,10 m, 3) Klimczak 3,00, 4) Wójcik; 100—200—400—800: 1) „Warta" (Marcinkowski, Sobkiewicz, Wojtkowiak Thamm) 3:53.6, 2) „Dyskobolja".

Polska — Włochy. Spotkanie międzypaństwowe, które miało się odbyć w sobotę i w niedzielę w Warszawie, zostało odwołane przez związek włoski. Ponieważ projektowany mecz Włochy — Węgry nie doszedł do skutku, związek włoski uważa, że ekspedycja do Polski byłaby zbyt kosztowna, mimo tego, że swego czasu nasza reprezentacja pojechała do Włoch i należy nam się zupełnie słusznie rewanż. Tego rodzaju zwodzenie nie może się przyczynić do zacieśnienia stosunków pomiędzy obu krajami; zwłaszcza, że cofnięcie się Italji nastąpiło niemal w ostatniej chwili i musi siłą rzeczy wywołać przykre wrażenie, oraz niepochlebne komentarze pod jej adresem.

Japońska drużyna pań w przejeździe na igrzyska kobiece w Pradze Czeskiej zatrzymała się w Warszawie. W skład drużyny wchodzą: słynna Hitomi, wielokrotna rekordzistka świata; następnie Vapanabe (100 m — 13 sek., 200 m — 27 sek., w dal — 5.35), Kosakami (dysk i oszczep), Honio (60 m, 100 m, 20 m, trójbój), Nakasagi (60 m, 100 m, 200 m i 80 m płotki — 13.2). Hamazahi (60 m, 100 m, 200 m, w wyż — 1.45). Japonki trenowały w stolicy, wykazując dobrą formę, a zwłaszcza zwracała uwagę znakomita Hitomi. Dziś Japonki udają się do Pragi, gdzie przejdą trzytygodniowy trening przed igrzyskami kobiecemi, do których przygotowują się specjalnie starannie. Następnie jadą do Wiednia, a 12 lub 13 września startować będą w Warszawie. Program zawodów w Warszawie ustalono jak następuje: 60 m, 100 m, 200 m, 80 m. płotki, 4×100 m, w dal, w wyż, oszczep, dysk). Następnie Japonki startują w Berlinie 14 bm, potem w Holandji i Belgji, a 26 września wyjeżdżają z Londynu do Japonji.

Polska — Japonja. Mecz ten może dojdzie do skutku w początkach września (2 i 3). Z taką propozycją zwrócili się do P. Z. L. A. Japończycy, którzy obecnie bawią w Europie. Decyzja w sprawie przyjęcia propozycji japońskiej zapadnie w najbliższych dniach.

W obozie treningowym na Bielanach wre intensywna praca, w związku ze zbliżającemi się igrzyskami kobiecemi w Pradze. Zawodniczki są naogół w dobrej formie i osiągają już następujące wyniki: w dysku 38.60, w skoku w dal — 5.30, w rzucie kulą 12.00, w biegu na 100 m — 12.8, w biegu na 800 m — 2:30, w płotkach — 13, a w oszczepie 35 m. W związku z igrzyskami kobiecemi rozegrane zostaną najprawdopodobniej 30 i 31 bm. kobiece zawody eliminacyjne o programie następującym: 1 dzień — 100 m, w dal, 800 m, kula, 4×100 m, 2 dzień — 80 m, płotki, dysk, 60 m, w wyż, 200 m, oszczep 4×100 m. W skoku w dal i rzutach dozwolone będą jedynie po trzy próby. Wyjazd kobiecej reprezentacji do Pragi nastąpi prawdopodobnie 2 września.

Sokół Śródmieście — Sokół Jeżyce 64:59. Poszczególne konkurencje przyniosły następujące wyniki: 100 m: 1. Sobala (J) 11.6, 2. Kupś (Ś), 3. Adamkiewicz (J); 200 m: 1. Kupś (Ś) 24.3, (rekord Sokoła), 2. Adamkiewicz (J), 3. Gancarz I. (Ś); 400 m: 1. Holasz (J) 56.4, 2. Janowski (Ś), 3. Jakubowski (Ś); 800 m: 1. Miałkas (Ś) 2:12.8, 2. Mager (J), 3. St. Ratajczak (Ś); oszczep: 1. Tilgner (Ś) 41.90, 2 Orłowski (Ś) 41.60, 3. Kubiak (J); Tilgner poza konkursem 44.16 rekord Sokoła; kula: 1. Tilgner (Ś) 11.66.5, 2. Orłowski (Ś) 10.07, 3. Holasz (J); dysk: 1. Tilgner (Ś) 31.59, 2. Gancarz I (Ś), 3. Kubiak (J)! skok wdal: 1. Zawal (J) 6.04, 2. Kupś (Ś) 5.95,3. Kubiak (J); w wyż: 1. Zawal (J) 1.55, 2. Tilgner (Ś) 1.55, 3. Guza (Ś); tyczka: 1. Kubiak (J) 2.80, 2. Orłowski (Ś), 3. Gancarz (Ś); 4×200 m: 1. Jeżyce 1:40 w składzie: Adamkiewicz, Sobala, Kubiak, Zawal; szwedzka: 1. Jeżyce 2:13.3 w składzie: Holasz, Górski, Sobala i Kubiak.

Piłka nożna

„Warta" — „Austrja" 2:0 (0:0). Zwycięstwo „Warty" było zasłużone, a przy nieco większem szczęściu mogłoby być cyfrowo jeszcze wyższe. „Warta" wykazała lepszą dyspozycję strzałową i orjentację pod bramką. Goście natomiast — którzy wystąpili z Sindelarem, swym najlepszym napastnikiem i kierownikiem ataku w bramce zamiast kontuzjowanego Kovara — nie byli już tak groźni, jak dnia poprzedniego. Na dobitek w drugiej części gry stracili lew. pomocnika, który wywichnąwszy rękę, musiał zejść z boiska. Gospodarze górowali zdecydowanie dopiero w drugiej części gry, ustępując jednak znacznie gościom i tym razem w kombinacji, w taktycznych posunięciach w polu oraz w starcie. Podyktowane przez „Austrję" tempo „Warta" wytrzymała i w końcu uzyskała bezapelacyjną przewagę. W pierwszej połowie górują jednak bez wyniku, choć obie strony, a zwłaszcza „zieloni" mieli dużo sposobności do prowadzenia. W drugiej części gospodarze coraz więcej opanowują sytuację. W 13 min., po krótkim solowym biegu, Knioła z około 25 metrów silnym strzałem zdobywa pierwszy punkt. Goście, grający w dziesiątkę, cofają jednego napastnika do pomocy, co nie przeszkadza jednak zdobyciu dalszej bramki przez „zielonych". W 15 min. w małem zamieszaniu pod bramką Przybysz pakuje głową piłkę — łatwą zresztą do obrony dla bramkarza — do siatki. Przewaga gospodarzy utrzymuje się nadal, a goście tylko chwilami podciągają niebezpiecznie pod bramkę „Warty", jednak dobrze dysponowany Fontowicz i obrona a zwłaszcza Flieger, likwiduje wszystko. Wynik, mimo obustronnych wysiłków, utrzymuje się do końca bez zmiany. Zwycięstwo „Warty", jakkolwiek mało spodziewane, było wywalczone celową i produktywną grą. Na wyróżnienie przedewszystkiem zasługuje (obok już wspomnianych powyżej) Knioła i pracowity Przybysz; nie miał on jednak szczęścia w strzałach. Pomoc słabsza. Śmiglak, zastępujący Nowickiego, raził ostrością; poprawił się nieco w drugiej części gry. Niepewnym i słabo orjentującym się był Sroka. U gości naskutek rozerwania ataku i wstawienia Sindelara do bramki, nie kleiło się zupełnie. Najlepszą częścią drużyny była obrona; pomoc — jednolita dobrze zgrana z napadem, poza tem jednak nie niebezpieczna. Sędziował niezdecydowanie p. Rosala.

Niedzielne spotkania ligowe. Kraków. „Wisła" — „ŁKS." 1:0 (0:0). „Wisła" bez Balcera, „ŁKS." w pełnym składzie. Przez pierwsze 10 minut przewaga „Wisły", która przebywa stale na polu podbramkowem „ŁKS.". Później „ŁKS." się otrząsa, ujmuje inicjatywę i często atakuje, lecz jego akcja wykazuje brak wykończenia. Jedyną bramkę strzela w 4 min. po przerwie Kisieliński. Goście grają nadal bardzo ambitnie, jednak nie mogą w żaden sposób wyrównać. „Wisła" nie zasłużyła na zwycięstwo i raczej wynik remisowy odpowiadałby przebiegowi gry. Na wyróżnienie zasługuje Pychowski na obronie i Kisieliński w ataku. W drużynie gości odznaczyli się: Gałecki w obronie, oraz Król w ataku, natomiast skrzydła były bardzo słabe. Sędzia p. Krukowski z Warszawy. Z powodu ulewnego deszczu publiczności zebrało się tylko 1500 osób. (Tel. wł.) K. S.

Warszawa. „Polonja" — „Ruch" 4:1 (3:0). Gra toczyła się na rozmokłem oraz śliskiem boisku wśród deszczu i była nieciekawa. Przez cały czas uwidoczniła się wielka przewaga „Polonji", która zwyciężyła zasłużenie. Bramki dla gospodarzy strzelili: Malik — dwie, oraz Ogrodziński i Pazurek — po jednej. Honorowy punkt dla „Ruchu" zdobył Sobota. Sędzia p. Wardęszkiewicz z Łodzi. Publiczności mało. (Tel. wł.)

Lwów. „Pogoń" — „ŁTSG." 8:2 (2:1). Świetna gra zwłaszcza napadu gospodarzy, którzy mimo oślizgłego boiska wykazali nieprzerwany ciąg na bramkę przeciwnika. Goście wystąpili bez Bergmana. Gra wobec wielkiej przewagi „Pogoni" była mało ciekawa. Bramki dla gospodarzy strzelili: Motylewski — trzy, Łagodny — dwie, Zimmer, Maurer i Prass — po jednej. Dla gości oba punkty uzyskał z karnego Królewiecki.

Tabelka rozrgywek przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1) „Cracovia" 20 p. (12,28:9); 2) „Wisła" 18 p. (13 30:19); 3) „Legja" 17 p. (12.28:14); 4) „Warta" 15 p. (11.27:16); 5) „Polonja" 13 p. (12.25:21); 6) „Garbarnia" 12 p. (13.31:34); 7) „Ruch" 11 p. (14.22:30); 8) „Pogoń" 11 p. (12.17:19); 9) „ŁKS." 8 p. (12.16:23); 10) „ŁTSG." 8 p. (13.18:35); 11) „Czarni" 7 p. (11.10:20); 12) „Warszawianka" 5 p. (11.11:36).

Najbliższe mecze. W piątek, dnia 15 bm. odbędzie się tylko jeden mecz ligowy „Polonja" — „Czarni" w Warszawie; w niedzielę, 17 bm. grają: „Polonja" i „ŁKS." w Warszawie; „Cracovia" i „Warszawianka" w Krakowie; „ŁTSG." i „Czarni" w Łodzi, oraz „Ruch" i „Warta" w Królewskiej Hucie.

„Sparta" — „Korona" 2:0 (0:0). Wynik nie odpowiada stosunkowi sił. Zdecydowaną przewagę, zwłaszcza w drugiej części gry miała „Sparta", której niedysponowany atak nie wykorzystał cyfrowo. Bramki uzyskał Graczyński. Sędziował p. Leracz.

Kraków — Praga. Spotkanie międzymiastowe odbędzie się w przyszły piątek (15 bm.) w Krakowie. Pragę reprezentować będą zawodowcy „Slavii", „Victorji Żiżkov" i „Sparty". Reprezentacja Krakowa składać się będzie z graczy „Wisły" oraz „Garbarni", gdyż „Cracovia" nie chciała przemęczać swych zawodników. (Tel. wł.) K. S.

„Garbarnia" — „Sp. Vgg. Beuthen" 5:1 (2:0). „Garbarnia" grała w niedzielę na stadjonie w Bytomiu, bijąc zdecydowanie ligową drużynę Śląska niemieckiego.

Mistrzostwa klasy A. Górny Śląsk. „1FC." — „Pogoń" 6:3 (4:3); „06 Katowice" — „BBSV." 4:1 (0:0); „AKS." — „Naprzód" (Lipiny) 3:0 (3:0); „07 Siemianowice" — „KSDąb." 1:1 (0:1); „Hakoah" — „Śląsk" (Świętochłowice) 1:7 (0:2). Niemal pewne mistrzostwa ma znajdujący się w doskonałej formie „A. K. S."

Warszawa. „Gwiazda" — „Polonja" 6:4; „Legja" — „AZS." 3:0. Mistrzostwo zdobędzie prawdopodobnie „Marymont".

Łódź. „Widzew" — „ŁKS." Ib 1:0; „Turyści" — „Orkan" 4:2; „ŁTSG." Ib — „Union" 2:1; „WKS." — „Hakoah" 7:0; „Bieg" — „Sokół" 5:2; „PTC." — „Burza" 3:2. W grę wchodzą jedynie „WKS." i „Turyści" z niemal równemi szansami przy nieznacznej przewadze na korzyść wojskowych.

Wyniki zagraniczne. Wrocław. „Sparta" (Praga) — „Sportfreunde" 4:2 (3:1); Drezno: „Hollstein" (Kilonja) — „DSC." 3:2; Frankfurt: „S. V. Frankf." — „Tepl. FC." 1:8; Heilbronn: „1FC. Nuernberg" — „Sp. Vgg. Suelz 07" 1:1; „Slavia" (Praga) — „VFB. i Sp. 06 Komb." Wrocław 15:1 (7:0). (Tel. wł.)

Nowy sędzia międzynarodowy. Piłkarze poznańscy oraz zwolennicy i sympatycy sportu piłkarskiego z radością przyjęli wiadomość, że na wniosek P. Z. P. N. zarząd Fify (F. I. F. A.) zatwierdził p. Adama Nawrockiego jako międzynarodowego sędziego. Fakt ten podkreślamy z zadowoleniem, tem bardziej, że p. Nawrocki jest pierwszym Wielkopolaninem, który doczekał się takiego wyróżnienia. P. Nawrocki sprawuje odpowiedzialny obowiązek arbitra od 1922 roku. Wówczas jako sędzia początkowo C, a następnie B-klasowy, prowadził przeciętnie 30 spotkań rocznie nieraz nawet 2 do 3 na dobę z powodu ogólnego braku wykwalifikowanych sił. Hołdując zasadzie, że jeśli się chce być dobrym i rutynowanym sędzią, trzeba sprawować te funkcje często, biegając dużo, zwłaszcza na linji — wzorował się przedewszystkiem na swoim starszym koledze p. R. Tomaszewskim, zasłużonym i jednym z najstarszych członków miejscowego OKS. i dotychczas jeszcze czynnym. Po pamiętnym rozłamie piłkarskim p. Nawrocki już jako sędzia A-klasowy zakwalifikowany zostaje do prowadzenia spotkań ligowych i jako taki po kilku występach — niepozbawionych naturalnie początkowej tremy, oraz braku rutyny — kieruje pamiętnym meczem „1FC." — „Wisła" w Katowicach, jak sam stwierdza, bodaj że najtrudniejszym ze wszystkich dotychczasowych, wywiązując się ze swego zadania mimo ciężkich warunków lokalnych ku ogólnemu zadowoleniu. W r. 1929 prowadzi niemal wszystkie t. zw. derby lokalne a więc: „Turyści" — „ŁKS." w Łodzi, „1FC" — „Ruch" w Katowicach, „Cracovia" — „Garbarnia" w Krakowie i „Polonja' — „Legja" w Warszawie. W sezonie bieżącym powtarza się to samo. W Łodzi sędziuje spotkanie lokalne: „LTSG." — „ŁKS.", w Krakowie — „Cracovii" z „Wisłą" oraz ostatnio mecz „Polonji" z „Legją" w Warszawie. Z tych ciężkich meczy — stwierdzamy — p. Nawrocki stale wywiązywał się ku zadowoleniu wszystkich stron. P. Nawrocki jest od roku 1924 czynny w zarządzie OKS. i jako taki już drugi raz zkolei pełni funkcje referenta kolegjum a specjalnie wyznaczania sędziów na zawody poznańskiego OZPN. Ze swej strony szczerze winszujemy p. Nawrockiemu zaszczytnego wyróżnienia i wiemy, że na terenie międzynarodowym znajdziemy w nim godnego przedstawiciela polskiego piłkarstwa.

Pływanie

Jubileuszowe zawody „Unji" były imprezą pod każdym względem udaną, dającą licznie zebranej publiczności kilka emocjonujących biegów, z których na pierwszy plan wysuwa się rewanżowe spotkanie Kratochwili z Lisewskim. Bardzo ciekawe były sztafety a zwłaszcza 7×50 m, w której prowadzenie zmieniało się niejednokrotnie. O poziomie sportowym zawodów świadczą wreszcie 4 nowe rek. 100 m klas. 1) Kretschmanówna (ISV) 1:48 (rek. okr.), 2) Antoniewiczówna (U.) 1:59,1, 3) Walkowiakówna (AZS.) 2:02; 50 m dow. debjutujących: 1) Urbańska 59, 2) Kędzierska 1:04,3, 3) Pieprzykówna 1:23.4 (wszystkie „Unja"). Panowie: 100 m dow.: 1) Lisewski (U.) 1:14.3, 2) Lewandowski (S.) 1:23, 3) Richter (U.) 1:23.9; 200 m dow.: 1) Lisewski (U.) 2:49.8 (rek. okr.), 2) Kratochwila (AZS. Warszawa) 2:51, 3) Lewandowski (S.) 3:07; 100 m. klas.: 1) Kaniewski (PTP.) 1:27 (rek. okr.), 2) Wesołowski (PTP.) 1:31, 3) Zawieja (W.) 1:31.9; 100 m nawznak: 1) Kurnatowski (PTP.) 1:39 6, 2) Głowacz (U.) 1:46.2, 3) Scharamm (U.) 1:47; 100 m dow. debjutantów: 1) Kańciak 1:27.3, 2) Irski 1:38.9, 3) Olejniczak 1:40 (wszyscy U.); 50 m dow. chł. do 14 lat: 1) Konopa 44.2, 2) Napierała 53, 3) Biegański 54; 50 m. dow. chł. do 16 lat: 1) Kańciak 41, 2) Kotzur 46.1. 3) Kuźdowicz 49.8 (wszyscy U.); 7×50 m. dow.: 1) Unja (Szymański, Kuźdowicz, Maleszyński, Olejniczak, Amborski, Richter i Lisewski) 4:31.5 (rek. okr.), 2) HCP. 4:31.6, 3) Sokół 4:51.6; 3×100 m zmiennym: 1) Unja I. (Ciećkowski, Głowacz i Lisewski) 4:43.5, 2) Unja II. 4:45, 3) HCP. 4:45.5; skoki z trampoliny: 1) Matuszewski I (W.) 35.8, 2) Malinowski (HCP.) 30.34, 3) Matuszewski III (W.) 29.38. Na zakończenie odbył się mecz w piłkę wodną „Unja" I. — „Unja" II z wynikiem 5:0 (2:0). Sędziował dobrze p. Kratochwila. Sędzią głównym zawodów był por. Jankowski — starterem p. Gaszak. (wz.)

Do mistrzostw Polski wpłynęły bardzo liczne zgłoszenia, tak, że do biegów mistrzowskich zapisało się w wielu konkurencjach aż po 20 pływaków, wobec czego odbyć się będą musiały liczne przedbiegi. (Tel. wł.) T. S.

Różne

Akademickie mistrzostwa świata. W dalszym ciągu zawodów lekkoatletycznych zwyciężyły Niemcy w sztafecie 4×100 m w czasie 41.9, 2) Japonja 42.4, 3) Węgry 43 sek. Inne konkurencje przyniosły następujące wyniki: skok w dal pań: 1) Braumueller (Niemcy) 5.44, 2) Schlottmann (Niemcy) 5.33, 3) Singer (Austrja) 4.70; 1 500 m: 1) Helps (Anglja) 4:01.7, 2) Leduc (Francja) 4:03.3, 3) Dahlstroem (Szwecja) 4:04; skok w wyż: 1) Reinikka (Finlandja) 1.90, 2) Kimura (Japonja) 1.87; rzut dyskiem: 1) Vaalamo (Finlandja) 45.07, 2) Feldman (Estonja), 3) Daranyi (Węgry), w skoku w wyż pań zwyciężyła Niemka Braumueller rekordowym wynikiem 1:55.5. W finale biegu 200 m zwyciężył Koernig (Niemcy) 21.5 s., 2) Eldracher; 800 m: 1) Mueller, 2) Gallix; 5 000 m: 1) Dalstroem (Szwecja); 400 m pł: 1) Francja, 2) Niemcy.

Tennis

Na mecz Czechosłowacja — Polska, który związek czeski proponuje zorganizować w Piszczanach w dniach od 16 do 18 bm. Czesi wystawili w pojedyńczych Maleczka i znanego nam dr. Novotnego, graczy do podwójnych jeszcze nie wyznaczono. Barw Polski — o ile P. Z. L. T. zdecyduje się przyjąć powyższe zaproszenie — broniliby prawdopodobnie ci sami gracze, co w meczu z Japonją, a więc bracia Stolarowie i Tłoczyński; nie wiadomo tylko, czy młodszy Stolarow otrzyma na wyjazd zagranicę zwolnienie z wojska, stąd też sprawa się komplikuje. W tym wypadku wchodziłby w grę Warmiński, a parze — Tłoczyński i Loth.

Tennisowe mistrzostwa Niemiec przyniosły po raz drugi tytuł mistrzowski w grze pojedyńczej panów Francuzowi Boussus, który w półfinale pokonał Crawforda 9:7, 7:5, 6:3; w drugim półfinale Otha pokonał Prenna 0:6, 6:0, 7:5, 6:2. W finale Boussus po ciężkiej walce zwyciężył Othę 1:6, 8:6, 2:6, 6:4, 6:4, demonstrując fenomenalną grę i wzbudzając zachwyt widzowni. W grze pojedyńczej pań w pierwszym półfinale Aussem pokonała Payot 6:2, 4:6, 6:1 oraz Krahwinkel p. Rost 7:5, 2:6, 6:3. W finale zwyciężyła Aussem. Niespodzianką w grze pojedyńczej była porażka w półfinale pary francuskiej Boussus i de Buzelet, pokonanej przez parę australijską Crawford i Moon 6:3, 6:2, 2:6, 6:4; w finale zwyciężyli Australijczycy, bijąc swych rodaków Willarda i Hopmana, którzy wygrali uprzednio z zespołem Feret i de Ricon 4:6, 10:8, 6:1, 6:1. W grach podwójnych pań wygrała para angielska Godfree i Watson, pokonawszy parę Haylock i Mudford. Zwyciężczynie w półfinale walczyły z Jędrzejowską i Sandison, wygrywając dopiero 5:7, 7:5, 6:2; w drugim secie polsko-indyjska para prowadziła 5:2, lecz w tej chwili Sandison zaczęła się denerwować, psując wszystkie piłki. W finale gry mieszanej zwyciężyła para Godfree Gregory, bijąc parę Haylock i Lester. (Tel. wł.)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

GROŹNA UCIECZKA

Alarmy już były — Jeszcze jeden, ważny — Nauczyciele szkół średnich uciekają — Jaki będzie dopływ? — Powodów nie braknie — Zdeklarowanie na dwa sposoby — Materjalne — Kwalifikacyjne — Wszystko się wiąże — Nauczyciel-docent i jego dola — Trzeba dopomóc.

Opinja publiczna była już wielokrotnie alarmowana przez pewne pociągnięcia w dziedzinie naszego szkolnictwa, przedewszystkiem przez plany włączenia pierwszych trzech klas szkoły średniej do szkoły powszechnej, którą miało się rozbudować w kierunku siedmioklasowym. Wysoce niepokojące te pomysły, częściowo zresztą już zrealizowane, nie są jednak w tem szczęśliwem położeniu, by wyczerpywały istotę problemów dzisiejszego szkolnictwa

Dzieją się wysoce niedobre rzeczy w temże szkolnictwie średniem. Punktem wyjścia dla tych kilku uwag niech będzie żywiołowa ucieczka kwalifikowanych nauczycieli szkół średnich ze swego zawodu. Na jednym z wydziałów niehumanistycznych naszego uniwersytetu można było stwierdzić przy sposobności egzaminów rocznych, na jednym tylko roku, że zdaje ten egzamin pięciu kwalifikowanych nauczycieli, historyków i jeden filolog. Studjami na innym wydziale objawił żywe zainteresowanie kwalifikowany i wybitnie zdolny matematyk. Widocznie dzieje się coś złego.

Nie chodzi o utratę konkretnych pięciu czy sześciu jednostek. Skoro uciekają już wykwalifikowani, to znajdzie to swe echo i w zwężonym dopływie nowych sił. Może nie ilościowo. Głód chleba jest dziś w Polsce tak wielki, że na każdy jego kawałek, choćby najbardziej skromny, znajdzie się amatora. Tylko amator amatorowi nierówny. Uciekają jednostki tęższe, a stronić będą w przyszłości jednostki silniejsze, te mianowicie, które nie będą uganiać za każdym kawałkem chleba. Więc choć nauczycieli nie zabraknie, to jednak obniży się przeciętny poziom jednostek garnących się do tego zawodu.

Gdzie szukać przyczyn tego istotnie groźnego stanu rzeczy, zarazem zaś jak zapobiegać złu?

Przyczyny są wielokrotne.

Nieostatnią stanowi marne uposażenie. Dla kwalifikowanego nauczyciela rozpoczyna się ono od kwoty około 300 zł miesięcznie, pnąc się potem zwolna i leniwie ku górze. Założenie domu i rodziny staje się więc tutaj kwadraturą koła. Nie jest bowiem założeniem ani domu, ani rodziny t. zw. Kameradschaftsehe; jest to tylko seksualne pożycie dwu zawodowo pracujących jednostek, które każda z osobna, są ze swoją grupą tak sprzężone, że niepodobieństwem jest wykroić czas i możność dla życia rodzinnego i dzieci.

Ale to nie przyczyna wyłączna. Wiadomo, że nauczyciele i dawniej i dziś sztukowali swój budżet zarobkami ubocznemi w szkołach prywatnych wyjaławiając zresztą mózg i nerwy. Dołącza się coś innego: ogólna sytuacja socjalna zawodu nauczycielskiego.

Jakieś dziwne nieporozumienie kazało topić poziom społeczny nauczycieli szkół średnich w wielkiej masie nauczycielstwa szkół powszechnych. Rzetelna i usprawiedliwiona troska o tę ostatnią grupę, dawniej poniżoną, kazała wskrzeszonemu państwu zająć się nią poważnie.

Rezultaty okazały się dodatnie, dziś nauczycielstwo szkół powszechnych — zwłaszcza wiejskie, gdzie ma uposażenie w ziemi — jest pod względem swej sytuacji społecznej o niebo odległe od swych kolegów doby przedwojennej. Nie potrzebną była jednak tendencja socjalnego scalenia tych dwu grup. Była ona w duchowej łączności z tendencją do zespolenia niższego gimnazjum ze szkołą powszechną. Organizacyjnie wyraziło się to w zniesieniu osobnego departamentu szkół średnich w ministerstwie oświecenia. W dziedzinie demagogji znachodziło to swój wyraz w walce z tytułem profesora dla nauczycieli szkół średnich. Wspomnieć też trzeba o przejściu szeregu jednostek z grupy nauczycieli szkół powszechnych do szkolnictwa średniego, przyczem, po policzeniu im lat służby otrzymali oni częstokroć **wysokie stopnie służbowe,** różniące ich na korzyść od kwalifikowanych, posiadających wyższe studja nauczycieli szkół średnich.

W hierarchji szkolnictwa stanowisko nauczyciela szkół średnich uległo więc widocznemu zdeklasowaniu, a to na tle polityki szkolnej władz oświatowych w stosunku do nauczycielstwa szkół powszechnych .

Nie koniec na splocie przyczyn. Obniżenie zawodu dokonało się z innej jeszcze racji. Przy pospiesznej rozbudowie szkoły średniej w początkach państwowości polskiej wciągnięto szereg jednostek niekwalifikowanych, często tylko abiturjentów szkół średnich. Troska o poziom nauczania zmusiła władze szkolne do zatamowania tego dopływu, zrodziło się jednak pytanie, co zrobić z masami tych, którzy już uczyli? I tutaj w licznym szeregu wypadków — wychodząc z długości i rodzaju praktyki szkolnej — wydano bądź to dyplomy bez składania egzaminów, bądź też dopuszczono do składania egzaminów uproszczonych z niewątpliwą szkodą dla poziomu wykształcenia. W ten sposób pogłębił się przedział dzielący tę kategorję pracowników państwowych od dykasteryj sąsiednich, a więc czy to od urzędników administracyjnych, czy od sędziów. Wyobraźmy sobie sędziów bez egzaminów! A w szkołach średnich tak było i częstokroć pozostało. Z jednej więc strony dobry kwalifikowany nauczyciel, mający obok egzaminu często i doktorat, patrzyć musiał na topienie go w tysiącznej rzeszy nauczycielstwa szkół powszechnych. z drugiej musiał dzielić się swą kondycją społeczną z wczorajszym abiturjentem, a początkującym czy filozofem, czy medykiem, czy też technikiem. Więc zaczęli ludzie uciekać. I będą uciekać dalej. Co gorsza, — napływ będzie coraz pośledniejszy.

Nie koniec na tem.

W byłym zaborze austrjackim, który co do organizacji szkolnictwa średniego i wyższego jest ciągle niedoścignionym wzorem, nauczyciel szkoły średniej, czynny naukowo w czasie studjów, taki, który posiadał doktorat często myślał o docenturze uniwersyteckiej, skąd niejednokrotnie tęższe jednostki szły ku katedrze. Wieleżby przykładów wymienić można. Z polonistów Kleiner, z historyków Ptaśnik, z germanistów Kleczkowski i wielu, wielu innych.

Ale inny był stosunek władz oświatowych do tej kwestji w b. zaborze austrjackim, a inny w dzisiejszem wolnem państwie. Tam normą było, że nauczyciel-docent uzyskiwał automatycznie zniżkę godzin obowiązkowych do połowy. Uczył godzin 8—9 tygodniowo — pozatem mógł pracować. Sądzono trafnie, że jego wykłady uniwersyteckie są także pracą oświatową, że obecność docentów szkół wyższych w gronie nauczycielskiem oznacza oddziaływanie dodatnie ludzi nauki.

Dziś niestety jest inaczej. Zniżka godzin dla docenta jest aktem łaski, udzielanym aż przez Ministerstwo.

Na jedno jeszcze winno się zdobyć państwo własne. Docent-nauczyciel szkoły średniej winien mieć skromne uposażenie z tytułu swych funkcyj uniwersyteckich, chociaż w zasadzie do takiego uposażenia niema prawa. Mądra jednak polityka władz oświatowych powinna — przez instytucję t. zw. wykładów zleconych — umożliwiać jednostkom wartościowszym oszczędzanie płuc nadwerężonych pracą w zakładach prywatnych. Trzeba by podwyższyć normy, opłaty za wykłady zlecone (conajmniej o 100%, dziś wynosi to około 55 zł miesięcznie za jedną godzinę w tygodniu). Przedewszystkiem zaś przeznaczyć kilkadziesiąt tysięcy rocznie na wynagrodzenie za wykłady zlecone docentów. Dziś dla referenta budżetowego uniwersytetu, wykrojenie każdej nowej godziny t. zw. „zleconej" jest w całej pełni problemem.

Narazie jest źle, może nawet bardzo źle.

Dr. Zygm. Wojciechowski.

Poznań.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Poznańczycy w powstaniu styczniowem. Zasłużony i uczony działacz, kaliszanin, prof. Un. Wil. Alfons Parczewski kreśli w ostatnim Roczniku Oddz. Łódzkiego Pol. Tow. Hist. (za lata 1929/30) swe wspomnienia z lat dziecinnych o powstaniu styczniowem w sieradzkiem. Wśród ciekawie podanej fabuły przemija się cały szereg poznańczyków, biorących udział w powstaniu. Jako jeden z pierwszych organizatorów występuje na tym terenie poznańczyk, Napoleon Urbanowski, późniejszy właściciel fabryki maszyn rolniczych w Poznaniu. Dowódcą partji kaliskiej jest b. oficer pruski, powstaniec z 1848 r., Franciszek Parczewski. Jeździe łęczyckiej przewodzi również b. oficer pruski, Walery Parczewski. Obok tych, którzy mają zarysowane swe sylwetki występuje cały szereg innych, wśród których mile Autor wspomina poznańczyka Powidzkiego, jako, że ten młodego naówczas Autora popierał przy próbach wstąpienia w powstańcze szeregi. Niejednego zaciekawi notatka o zwyczaju rozpowszechnionym w tych czasach wśród ziemian kaliskich, iż ci zapisywali swych synów jako poddanych pruskich. Odbywało się to zazwyczaj w Ociążu, majętności Teodora Morawskiego, członka rządu narodowego 1831 r., gdzie zapisywano młodych kaliszan do ksiąg ludności jako „wasalów" króla pruskiego, a to celem uzyskania większej swobody przy otrzymywaniu paszportów dla studjów zagranicą. (J. St.)

LITERATURA

„Szlachta - Bracia". Z pamiętników Dra Józefa Morawskiego wybrali pp. Adam Czartkowski i Henryk Mościcki opisy życia wiejskiego na Litwie między rokiem 1802, a 1850 a Wydawnictwo Polskiego nałożyło. Zgryźliwy, ale bystry obserwator znalazłby gruby tom swoich zapisków znacznie zredukowanym, ale stało się słusznie. Poprzednio wydane „Kilka lat młodości mojej w Wilnie" i „W Petersburgu" odnoszą się do ciekawszych miejsc i ludzi. Niemniej obraz drobnej szlachty litewskiej jest pouczający w swej rozpaczliwości. Analfabeci, egoiści, głupcy, ludzie wyzuci z poczucia obywatelskiego wegetujący w świecie deskami zabitym — oto galerja Morawskiego. Przeciwstawia on im postaci swoich lat dziecinnych, jako świetlane, lecz kontrast nie jest tak wielki, jak mu się wydaje. To poprzednie pokolenie jest niezawodnie lepsze, etyczniejsze, lecz w kulturze umysłowej w cywilizacji przedstawia smutny na ogół obraz. Dodatnio i ciekawie wypadł życiorys zaściankowego genjusza, Łukaszewicza, który w innych warunkach zostałby może światowym wynalazcą lub uczonym, tutaj zmarnował się zupełnie. Morawski pisze świetnie, gryząco, ciekawie. Wspomnienia jego dają barwny wycinek owych czasów. Książka wydana ładnie, z dobremi ilustracjami. (ln)

MUZYKA

Opera lwowska w Krakowie. Piszą nam z Krakowa: Teatr im. Słowackiego ma dobrze zasłużony odpoczynek letni, rozpuściwszy dramat na wakacje. Gmach jednak nie odpoczywa. Zjechała do niego opera i operetka lwowska, składająca się przeważnie z tych sił, których nowi dyrektorzy pp. Zaleski i Czapelski, nie zaangażowali. Sezon rozpoczęto „Hrabiną", dalej poszły występy gościnne Ady Sari, mianowicie „Cyrulik sewilski" i „Traviata", przeplatane operetkami. (tk)

Nowe dzieło Respighiego. Coraz więcej zdobywający sobie sławy kompozytor włoski Respighi kończy nowy poemat muzyczny, zatytułowany „La nativita del Signore del poeta Jacopone di Todi". Pierwsze przedwykonanie odbędzie się w Sienie, w stowarzyszeniu „Micat in vertice" któremu ten utwór jest poświęcony. Następnie w Rzymie. (mp)

KRAJOZNAWSTWO

Pierwsi turyści polscy. Trudności komunikacyjne i połączone z tem niewygody sprawiły, iż ruch turystyczny rozpoczął się dopiero w XIV w. i to jeszcze wówczas człowiek tej miary co pani Sand pyta się, czy można sobie wyobrazić coś bardziej głupiego niż góry. Tymczasem jak stwierdza dr. Roman Kordys w ostanim zeszycie pięknego pisma turystycznego „Słońce" w Polsce byli miłośnicy przyrody już XVI i XVII w. Pierwszy ślad wycieczki w góry zapisuje kronika miasta Kieżnarka na Węgrzech, a inicjatorem wycieczki do jest kobieta. Tą pierwszą polską turystką jestBeata z Kościeleckich Łaska, żona słynnego Olbrachta, którego ojcu król węgierski w nagrodę zasług wojennych darował Kiezmark. Drugim z kolei turystą który wycieczkę podjął dla zobaczenia pięknych widoków, nie dla szukania skarbów w Tatrach, jak to często w tych czasach praktykowano, był krakowski akademik, Siedmiogrodzki, co wdarł się na szczyt Łomnicy (2634 m.), obliczany przez współczesnego słynnego matematyka Frölicha na 7½ klm., a rzekomo sięgający najwyższych regjonów powietrza, kędy nawet wiatry nie dochodzą. Powyższą rozprawę ilustrują piękne panoramy Tatr z **początku i końca XVIII w.** (J. St.)

Z WIDOWNI I Z ZA KULIS

TEATR I BEZROBOCIE.

Ze Lwowa piszą nam: Nowa dyrekcja pp. Czapelskiego i Zaleskiego, która ma podnieść nasze sceny miejskie z ruiny, zaczęła naprawę od zespołu i zaangażowała cały szereg wybitnych sił z różnych scen polskich, tak do dramatu jak do opery. Wskutek tego musiała uledz oddaleniu część dotychczasowego zespołu, który był i tak nadmiernie liczny, a jakością swoją nie mógł zapewnić frekwencji, zwłaszcza odkąd opuścili Lwów ci aktorzy, którzy zostali pozyskani przez dyr. Trzcińskiego i z nim razem odeszli. Rosnąca z każdym rokiem ruina tej świetnej ongi sceny nie w najmniejszej części była spowodowaną brakiem sił, które by były zdolne publikę zainteresować i przyciągnąć.

Obecnie ma się to zmienić, lecz tymczasem pozostawieni bez engagement członkowie zespołu nie dali za wygraną i zwrócili się do miasta, aby „pomogło" im w wydzierżawieniu prywatnego teatru Nowości, gdzie dawniej grywała operetka miejska, chcą bowiem utworzyć teatr popularny. Tą pomocą byłaby oczywiście subwencja.

Władze miejskie rozważały też plan inny: chciały porozumieć się z magistratami miast prowincjonalnych, aby wspólnemi siłami stworzyć podstawę dla teatru objazdowego, który podróżowałby po kresach i tam szerzył polską kulturę literacką. Pomysł był wyborny, cóż kiedy umocowani przez aktorów zastępcy oświadczyli imieniem swoich mandantów, że teatr objazdowy im nie odpowiada i że obstają przy wynajęciu Nowości, ze wspomnianą już „pomocą" gminy.

Rzecz nie jest jeszcze załatwiona i teraz idzie o to, czy gmina, dając pieniądze na tę imprezę, stworzy za własne pieniądze rodzaj nielojalnej konkurencji dla nowej dyrekcji, która prowadzi teatry miejskie na własne ryzyko, ale niemniej jest przez miasto subwencjonowaną. Inna rzecz, że konkurencja nie byłaby groźną, zwłaszcza gdyby miasto ściśle ograniczyło kwotę, przeznaczoną na tę zapomogę i w ten sposób skróciło czas doświadczenia, po którem musiałoby się okazać, że impreza ta jest skazaną na zagładę. Zdaje się wszakże, iż miasto nie zamierza wychodzić z budżetem teatralnym poza ramy wyznaczone i to jeszcze dla eksperymentów, więcej niż wątpliwych. Zresztą około dziesięciu osób z tych, którzy zostali poza nawiasem nowego sezonu, ma już prawo do emerytury, dwóch artystów dramatu zaangażowało się na inne sceny, trzech zaś z zespołu śpiewnego nie może angażować się we Lwowie, gdyż Związek Artystów Scen Polskich w drodze dyscyplinarnej zawiesił nad nimi tę karę. Szkoda jednak, że bezrobotni aktorzy nie chcą jąć się pracy objazdowej, która bądź co bądź dawałaby im jakąś możność zarobkowania, a przy tem byłaby pożyteczną. Skoro może objeżdżać kresy Osterwa z Redutą, to i oni mogliby nie cofać się przed fatygą podróżowania, skoro idzie nietylko o utrzymanie, ale o cel dalszy. (lt)

CO PISZE PIRANDELLO?

Z Rzymu piszą nam:

Ostatniemi dziełami Pirandella były sztuki: „Lazzaro", „Questa sera si recita al soggetto" („Dzisiaj gramy bez egzemplarza" albo lepiej: „Dzisiaj improwizujemy"), oraz „Come tu mi vuoi". Obecnie wykończył nową sztukę „I giganti della Montagna („Olbrzymi z gór").

Ten ostatni utwór jest trzecim z cyklu „mitów teatralnych" które Pirandello rozpoczął napisaniem sztuki „La nuova colonia". Był to „mit socjalny". „Lazzaro" („Łazarz") był „mitem religijnym", zaś „Olbrzymi z gór" są, jak wyjaśnia autor „mitem artystycznym". Ma on wyjaśniać, jak mówi Pirandello, że „naturą sztuki jest konieczność porządku, konieczność Bóstwa, w ogóle konieczność". Razem te trzy sztuki: „La nuova colonia", „Lazzaro" i „I giganti della montagna" tworzą trylogję.

„Olbrzymi z gór" mieli epizod uboczny, który tak się rozrósł, że Pirandello postanowił go wyłączyć i stworzyć z niego całą nową sztukę. Będzie ona wkrótce gotowa i ma tytuł: „La favola del figlio cambiato" („Bajka o zamienionym synu"). Wreszcie na jesień będzie gotowa sztuka „Quando si e qualcuno", pisana dla znanego aktora Ruggiero Ruggieri.

Wszystkie te roboty teatralne, nie licząc scenarjuszy filmowych, nie przeszkadzają sędziwemu autorowi wykańczać pospiesznie romans „Adam i Ewa", który wkrótce **ma się ukazać w druku.** (lr.)

Zamknięcie M. W. K. T.

Międzynarodowa Wystawa Turystyki i Komunikacji w Poznaniu zamknęła już swe podwoje. Niedziela była jej ostatnim dniem. Aktu zamknięcia dokonał w imieniu władz państwowych minister komunikacji inż. Kühn.

W związku z ostatnim dniem wystawy dało się zauważyć w mieście znaczne ożywienie. W okolicach M. W. K. T. panował ruch niebywały już od wczesnego rana, potęgując się w miarę zbliżania się godzin obiadowych. Jeszcze w godzinach południowych od strony dworca kolejowego ciągnęły liczne wycieczki, spiesznie kierując się w stronę wystawy. Stąd też zrozumiałym był fakt, że przy wszystkich kasach wejściowych stały długie ogonki publiczności, cierpliwie wyczekując na swą kolejkę . W godzinach popołudniowych tereny wystawowe wprost roiły się od mrowia ludzkiego. Zdawało się, że to „Wuńcia" trwa jeszcze.

Na krótko przed godzinę 12 miejsce okalające Wieżę Górnośląską, zapełniły tłumy publiczności. W samej Wieży Górnośląskiej panowało wielkie ożywienie, a wnętrze jej udekorowano flagami wszystkich państw, biorących udział w wystawie. Przy jednej z bocznych ścian zwracało uwagę wielkie podjum, przybrane zielenią i kwiatami. Naprzeciw były zarezerwowane specjalne miejsca dla przedstawicieli władz miejskich, wojewódzkich, wojskowych, organizacyj społecznych, instytucyj itd. W głębi przygotowano krzesła dla wystawców.

Punktualnie o godzinie 12 od strony głównego wejścia odezwały się dźwięki orkiestry kolejowej. W tym momencie zajechał minister Kühn, witany przez członków zarządu i rady głównej M. W. K. T. Minister udał się do Wieży Górnośląskiej i niebawem rozpoczął się oficjalny akt zamknięcia. Pierwszy wszedł na mównicę prezydent miasta Ratajski.

„Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki w Poznaniu — rozpoczął mówca — zamyka dzisiaj swe podwoje z dobrym wynikiem. Zasługa to inicjatorów, znajdujących się obecnie w zarządzie i dyrekcji wystawy, którzy nie ulękli się tego wielkiego przedsięwzięcia. Należy im się też za to pełne uznanie. A chociaż wystawa nie cieszyła się tak nadzwyczajną frekwencją, to jednak niczem nie da się umniejszyć zysku i tych dobrych rezultatów, jakie sobie słusznie wywalczyła. Takiego wyniku żeśmy się nie spodziewali. Ta mała frekwencja, o której wspomniałem, absolutnie nie wpłynęła na rezultat wystawy. Zresztą tłomaczyliśmy ją sobie, jako skutek obecnego ciężkiego kryzysu gospodarczego. Tak samo, jak dzielnym członkom dyrekcji wystawy, muszę tu publicznie podziękować całej prasie polskiej, a przedewszystkiem miejscowej, która bez różnicy poglądów politycznych pomagała wystawie ile tylko było można".

Z kolei zabrał głos min. Kühn, podkreślając dodatnie wyniki wystawy. Mówca stwierdził, że gdy bezpośrednio po zamknięciu P. W. K. zwrócono się do niego z propozycją zorganizowania międzynarodowej wystawy komunikacji, pełen był obawy o powodzenie tego wielkiego przedsięwzięcia. Przedewszystkiem obawiał się wyniku zestawienia naszej produkcji z dziedziny komunikacji i turystyki z zagraniczną. A że wyraził zgodę na ten projekt, pomimo najrozmaitszych przeszkód, to jedynie dlatego, że Wystawę urządzał Poznań, ci sami prawie ludzie, którzy szczycić się winni ze zorganizowania tak wspaniałego i kolosalnego dzieła całego narodu, jakim była P. W. K. Fakt ten był najlepszym atutem przeciw rodzącemu się wówczas pesymizmowi.

Lecz teraz — śmiało się przyznać muszę, że w niczem się nie pomyliłem. Zamykamy wystawę z dobrym wynikiem. Zasługa to organizatorów i członków dyrekcji z prof. Roppem na czele. Wystawa dała nam dużo wytycznych na przyszłość, jakiemi mamy iść drogami w dziedzinie turystyki i komunikacji. Dużośmy przez to zyskali. Z całym naciskiem trzeba tu podkreślić, że zagranica wcale nas nie zawiodła. Gościliśmy przecież blisko 30 państw. Rząd polski czuje się w obowiązku za ten bogaty udział złożyć jak najszczersze podziękowanie.

Tu p. min. Kühn odczytał listę odznaczeń, nadanych przez Prezydenta. Podajemy ją osobno.

Następnym mówcą był naczelny dyrektor M. W. K. T. prof. Ropp. Odczytał on listę odznaczeń, nadanych przez zarząd M W. K. T. Na tem też została zamknięta cała uroczystość.

O godz. 14 odbyło się w Bazarze wspólne śniadanie, wydane przez dyrekcję M. W. K. T. Wygłoszono tam szereg przemówień.

Wieczorem Park Wilsona roił się od nieprzeliczonych tłumów publiczności. O godz. 19,30 wypuszczono z przed palmiarni blisko tysiąc efektownych baloników. Nieco później odbyły się różne niespodzianki, przyczem najpiękniejszą atrakcją były ognie świetlne.

Park Wilsona był otwarty do późnej godziny. Nieprzeliczone rzesze ściągały do tego bajkowego ogrodu, by zachwycać się jego urokiem.

Kto otrzymał nagrody na M. W. K. T.

Wykaz ministerstw państw obcych odznaczonych Grand Prix

Austrja: Koleje Związkowe.

Belgja: Ministerstwo Komunikacji, Ministerstwo Robót Publicznych, Ministerstwo Kolonij.

Bułgarja: Generalna Dyrekcja Kolei Państwowych.

Czechosłowacja: Ministerstwo Kolei, Ministerstwo Robót Publicznych, Ministerstwo Przemysłu i Handlu (za ogólną org. Czesk. Wyst. i za urządzenia dróg wodnych), Ministerstwo Poczt i Telegrafów.

Danja: Ministerstwo Handlu.

Finlandja: Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Francja: Ministerstwo Lotnictwa, Ministerstwo Robót Publicznych, Ministerstwo Gospodarki Narodowej.

Holandja: Ministerstwo Pracy Handlu i Przemysłu.

Italia: Mnisterstwo Komunikacji. Ministerstwo Lotnictwa, Ministerstwo Robót Publicznych.

Jugosławja: Ministerstwo Handlu i Przemysłu.

Rumunja: Ministerstwo Komunikacji, Ministerstwo Handlu, Ministerstwo Robót Publicznych.

Szwajcarja: Dyrekcja Poczt.

Szwecja: Ministerstwo Komunikacji.

Węgry: Ministerstwo Handlu.

Grand Prix dla wystawców zagranicznych i polskich

Dział komunikacji ogólnej: 1) H. Cegielski, Sp. Akc., Poznań, Górna Wilda 136. 2) Sp:łka Akcyjna Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich, Warszawa, Aleje Ujazdowskie 51. 3) Towarzystwo Przemysłowe Zakładów Mechanicznych, Lilpop, Rau i Loewenstein, Sp. Akc., Warszawa-Wola, ul. Bema 65. 4) Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce, Sp. Akc. w Chrzanowie. 5) Zieleniewski, Fitzner i Gamper, Kraków. 6) Warszawska Spółka Akcyjna Budowy Parowozów, Warszawa, ul. Kolejowa 57. 7) Górnośląskie Zjednoczone Huty Królewska i Laura, Sp. Akc. Górniczo-Hutnicza, Katowice, ul. Kościuszki 30. 8) „Ansaldo" Societa Anonima, Genova (Włochy). 9. „Breda" Societa Italiana Ernesto Breda per Construzioni Meccaniche, Milano (Włochy). 10) Aciéries et Domaines de Resita S. A. (Rumunja). 11) Akciová Spolecnost Drive Skodovy Závody, Pilzno. 12) Ceskomoravska Kolben - Danek Akciová spolecnost, Praha. 13) Koprivnická vozovka akciová spolecnost, Koprivnice na Moravé. 14) „Polmin" Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych, Drohobycz. 15) Państwowe Zakłady Inżynierji i S. A. „Ursus", Warszawa. 16) Entreprises Industrielles Charentaises Ateliers d'Aytré (Francja). 17) S. K. F. Szwedzkie Łożyska Kulkowe, Sp. z o. o., Warszawa. 18) Spółka Akcyjna Fabryk Metalowych, Norblin, Bracia Buch i T. Werner, Warszawa, ul. Żelazna 51. 19) Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki, Sp. Akc., Warszawa, Marszałkowska 46. 20) Towarzystwo Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza, Sp. Akc., Warszawa. ul. Moniuszki 10. 21) Schweizerische Locomotiv und Maschinenfabrik, Winterthur. 22) Tecnomasio Italiano Brown Boveri, Milano (Włochy). 23) „Fiat", Torino, Nizza 250 (Włochy). 24) Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia, Warszawa.

Dział lotnictwa: 25) E. Plage i T. Laśkiewicz, Zakłady Mechaniczne, Lublin. 26) Podlaska Wytwórnia Samolotów, Sp. Akc., Biała-Podlaska. 27) Państwowe Zakłady Lotnicze, Warszawa-Mokotów, ul. Puławska 2. 28) „Samolot" S. A., Poznań-Ławica. 29) Polskie Zakłady Skody, Sp. Akc. na Okęciu pod Warszawą. 30) Société Générale Aéronautique S. A., 11 rue de Tilsit, Paryż. 32) Société Anonyme des Usines Renault, Billancourt-Seine (Francja). 33) Hispano-Suiza, Paryż. 34) Walter, Praga. 35) Isotta Fraschini Fabbrica Automobili, Milano, Monterosa 89. 36) Polskie Linje Lotnicze „Lot", Sp. z o. o., Warszawa, Marszałkowska 138. 37) Devoitine, Toulose. 38) „Avia", Fabryka Maszyn Precyzyjnych, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7. 39) Związek Przemysłowców Lotniczych w Polsce.

Dział tramwajnictwa: 40) Warszawskie Tramwaje Miejskie, Warszawa. 41) Poznańskie Koleje Elektryczne, Poznań. 42) Ringhofer S. A., Praga. 43) Confederatione Nationale Fascitu delle tramvije Italiani. 44) Elektrické podniky hlavniho mesta Prahy, Praha. 45) Związek Przedsiębiorstw Komunikacyjnych w Polsce, Warszawa, Kopernika 8.

Dział pocztowo - telegraficzny: 46) Soc. Ame Hasler-ci-devant l'Ateliers des Télégraphes de G. Hasler, Bern, Schwarztorstr. 5. 47) Ateliers de Construction Oerlikon (Suisse). 48) Felten & Guilleaume Kabel-Draht- und Drahtseilfabrik A. G., Budapeszt. 49) Standard Electric Company w Budapeszcie i w Polsce, Budapeszt i Warszawa. 50) Fabryka Telefonów Sp. Akc., Budapeszt. 51) Ericsson Ungarische Elektr. A. G. 52) Państwowa Wytwórnia Aparatów Telegraficznych i Telefonicznych, Warszawa. 53) „ERA" Polskie Zakłady Elektrotechniczne, Spółka Akcyjna, Włochy pod Warszawą, ul. Inżynierska 7.

Dział drogowy: 54) Związek Koksowni, Sp. z o. o., Katowice, Powstańców 49. 55) Bazalt, Janowa Dolina.

Dyplomy honorowe

Dział komunikacji ogólnej: 1) „Karpaty", Sprzedaż Produktów Naftowych, Sp. z o. o., Lwów, ul. Batorego 26, 2) Rehnania Ossag Shellabteilung, Hamburg, 3) Królewsko-Węgierska Państwowa Fabryka Stali i Maszyn, Budapeszt.

Dział lotnictwa: 4) Hélices „Ratier", 97 rue de Chatillon, Montrouge (Francja), 5) Anciens Etablissements Barbier, Bernard et Turenne, 82 rue Curial, Paryż, 6) Instruments de Précision Richard Jules, 25 rue Melingue, Paryż, 7) Smiths Aircraft Instruments, 185 Great Portland street, London.

Dział tramwajnictwa: 8) Warsztaty Tramwajów Miejskich w Turynie, 9) Polskie Zakłady Elektryczne Brown Boveri, Warszawa, ul. Bielańska, 10) Kolej Elektryczna Łódzka, Sp. Akc., Łódź, Tramwajowa 6.

Dział pocztowo - telegraficzny: 11) Carl Zeiss, Jena, 12) Ceská grafická spolecnost „Unie", Praha II, Svobodova 1.

Poddział krótkofalowców: 13) Kpt. Pilot Marjan Burchard, Poznań.

Poddział kartografji: 14) Generalstabens Litografiska Anstalten, Stockholm, 15) Royal Geographical Society, London, 16) „Książnica - Atlas", Lwów, 17) Wojskowy Instytut Geograficzny, Warszawa, 18) American Geographicial Society, New York, 19) Touring Club Italiano, Milano.

Medale złote

Dział komunikacji ogólnej: 1) J. Petravić & Co., Wiedeń, 2) „Stomil" Centralna Poznańska Fabryka Wyrobów Gumowych S. A., Poznań, 3) „India" Gumy Samochodowe, Kraków, 4) W. Arm, Autoprzemysł, Ostrau Tyrsgasse 26, 5) Zjednoczone Fabryki Maszyn i Samochodów, Oświęcim II, 6) Żbikowskie Zakłady Stalowe „Hossyb", Warszawa, 7) Inż. Stanisław Nehring, Paweł Jasiński i Ska, Warszawa, 8) Inż. Dymitrie Leonide, 9) Państwowy Monopol Spirytusowy, Warszawa, 10) „Black i Decker Msg. Co. Towson, Maryland (Ameryka).

Dział lotnictwa: 11) Warszawska Fabryka Fosforbronzu i Fosforbabitów, K. K. Mieszczański, Warszawa, Leszno 119, 12) Por. Grzmilas, Poznań - Ławica — 3 Pułk Lotniczy, 13) Związek Awiacyjny Stud. Politechniki Lwowskiej, Lwów, 14) B. Wahren, Warszawa, ul. Świętokrzyska 26, 15) Société Anonyme pour l'equipement électrique de véhicules, 26 rue du Guynemer, Issy (Francja), 16) Costa Vinzenzo, Milano, 17) Anonima Ottico Meccanica Italniana, Roma, Francesco Negri 11, 18) Pracownia Doświadczalna Lotniczych Pomocy Szkolnych Kpt. A. Kondratiuka, Dęblin, 19) Sekcja Lotnicza Studentów Politechniki Warszawskiej, Warszawa.

Dział tramwajnictwa: 21) Miejskie Koleje Elektryczne, Lwów, 22) Miejskie Koleje Elektryczne, Kraków, 23) Etabts Georges Klein, Paryż (Francja), 24 Fabryka Wagonów, Sp. Akc. Gdańsk.

Dział pocztowo - telegraficzny: 25) „Scintilla", Sp. z o. o., Warszawa, ul. Bagatela 15, 26) Robert Bosch, A. G., Stuttgart, 27) Zakłady Akumulatorowe systemu „Tudor", Sp. Akc., Warszawa, ul. Złota 35 i Zakłady Kauczukowe „Piastów" Sp. Akc., Warszawa, ul. Złota 35.

Poddział krótkofalowców: 28) Józef Mickiewicz, Poznań - Ławica z 3 Pułku Lotniczego.

Dział drogowy: 29) Huta „Zgoda", Katowice, 30) „Perkun" Towarzystwo Fabryki Motorów Sp. Akc., Warszawa, ul. Grochowska 46, 31) Władysław Urbaniak, Wytwórnia łodzi, Poznań, Droga Dębinska 10, 32) Kamieniołomy Trembowla, 33) Państwowa Klinkiernia, Budy, 34) Państwowa Klinkiernia, Izbica, 35) Państwowa Klinkiernia, Białopole p. Hrubieszów, 36) Państwowe Kamieniołomy, Zagnańsk, 37) Kamieniołomy Tatrzańskie Sp. z o. o., Zakopane, 38) Vereinigte Schlesische Granitwerke G. m. b. H., Breslau 13, 39) „Smołodróg" Tow. Budowy Dróg Smołowanych, Sp. z o.

o., Katowice, ul. Powstańców 49, 40) Ratti, Torino.

Poddział kartografji: 41) Kungl, Sjökasterverket, Stockholm, 42) U. S. A. Geological Suzrcy, Washington, 43) Sociedade de Geographia de Lisboa, 44) Institut Cartographique Militaire, Bruxelles, 45) Norges Geografiske Opmaaling, Oslo, 46) Riketa Almaana Kartverk, Stockholm.

Poddział karoseryj: 47) „Brzeskiauto", Poznań, 48) „Ka-Pe-Ka" Warszawa, 49) „Morris - Commercial" Warszawa, 50) „Graham - Paige", — Gdańsk, 51) „Auto - Ruch", Poznań, 52) Société Anonyme Adolphe Saurer, Arbon (Suisse), 53) „Studebacker", Poznań, 54) S. A. Macchi, Varese, 55) „Stocznia Gdańska", Gdańsk.

Medale srebrne

Dział komunikacji ogólnej: 1) Wytwórnia Sygnałów i Urządzeń Kolejowych, Sp. Akc. Kraków - Dąbie.

Dział lotnictwa: 2) Fabryka Przetworów Kauczukowych „Vulcanit" Sp. z o. o., Warszawa, ul. Turecka 2, 3) J. Wagner, Fabryka Śrub, Warszawa, ul. Złota 67, 4) „Superflexit" Résevoirs d'aéroplanes, 2 rue Parc, Bios - Colombes, 5) R. Wybo, 97 rue des Petits Champ - Paris, 6) L. O. P. P., Kraków Bracia Działowscy, 7) Władysław Zieliński, Warszawa, Królewska 11, 8) „Mi-Ra" Zjednoczone Wytwórnie Gaźnicze, Sp. z o. o.

Dział pocztowo - telegraficzny: 9) Polskie Towarzystwo Akumulatorowe Sp. Akc., Biała k. Bielska, 10) Inż. Czesław Gotschalk, Poznań, ul. Spokojna 12.

Poddział krótkofalowców: 11) Tadeusz Nędzewicz, Poznań, Plac Wolności 11 (Radjo), 12) Romuald Jungerman, Poznań, Plac Wolności 11, 13) C. i A. Niziołkowie, Poznań, Wyspiańskiego 10, 14) Mieczysław Łapiński, Wilno, Stefańska 33, 15) Pułk Radjotelegraficzny, Warszawa, 16) Tadeusz Karolczak, Poznań, Fr. Ratajczaka 11a 17) Michał Nowicki, Wilno, Objazdowa 4, 18) Zygmunt Brzesiński, Poznań Grottgera 2, 19) Stefan Gałkowski, Wilno, Krakowska 9, 20) Janina Burchardowa, Poznań, Kwiatowa 5.

Dział drogowy: 21) Inż. Boguszewski, Poznań, 22) „Termak" Tow. Budowy Dróg Smołowcowych, Sp. z o. o., Katowice, ul. Ks. Damrata 10.

Medal bronzowy

Dział komunikacji ogólnej: 1) Biuro Techniczno - Handlowe „Jangos", Warszawa.

Dział lotnictwa: 2) „Varsovienne" Fabryka Odzieży Sportowej, Warszawa, ul. Marszałkowska 104.

Dział pocztowo - telegraficzny: 3) W. A. Trębiński, Warszawa, ul. Narbutta, 4) Kpt. Jan Gawlikowski, Oficerska Szkoła Lotnicza, Dęblin.

Poddział krótkofalowców: c. d. 5) Jan Nowak, Częstochowa, ul. Kościuszki 2, 6) Teobald Krawiec, Żegrze pod Poznaniem, 7) Aleksander Wilczyński, Poznań, Rybaki 13/14, 8) Edward Stroiński, Poznań, 9) Marjan Szczodrowski, Buk, Rynek.

Dział drogowy i karoserje: 10) „Wyścig", Poznań.

Listę nagrodzonych przez M. W. K. T. podamy jutro.

Katolicka Szkoła Społeczna a młodzież męska

Nieznana jeszcze przed dwoma laty Katolicka Szkoła Społeczna w Poznaniu poczyna już zwracać na siebie uwagę szerszego ogółu. Świadczą o tem z jednej strony liczne wnioski przyjęcia do Szkoły, z drugiej zaś także zgłoszenia posad dla jej absolwentów. Niedość jednak jeszcze interesuje się nią młodzież męska. Na skutek tego może Dyrekcja Szkoły tylko w drobnej części uwzględnić prośby instytucyj i organizacyj społecznych o wskazanie im odpowiednich męskich absolwentów na stanowisko pracowników. Sądzić z tego należy, że młodzież męska po ukończeniu Szkoły bez trudności znajdzie dla siebie posady.

Katolicka Szkoła Społeczna nadaje się szczególnie dla tej młodzieży, która przy wyborze zawodu swego po ukończeniu szkoły średniej nie chce iść utartemi szlakami a odznacza się przytem wielką ideowością. Stanowiska zaś po ukończeniu Szkoły znajdzie przeważnie lepiej płatne niż na posadach rządowych.

Bliższych informacyj o tej uczelni udziela za nadesłaniem znaczka 25 gr. Katolicka Szkoła Społeczna w Poznaniu, ul. Podgórna/12 b.

„BACZ, BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM!"

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Brak konsekwencji

Budujemy nad morzem własny port handlowy, łączymy go z ośrodkami kraju najbardziej gospodarczo aktywnemi przy pomocy magistrali kolejowej Śląsk — Gdynia, tworzymy celem przedłużenia własnych arteryj komunikacyjnych towarzystwa okrętowe i poprostu improwizujemy własną flotę handlową, budujemy wielką chłodnię portową i t. d. Założeniem i przesłanką tej celowej i przewidującej pracy jest skierowanie własnych transportów morskich przez to jedyne obok Gdańska ujście nasze na morze oraz uniezależnienie się od złej czy dobrej woli innych portów bałtyckich.

Czynimy zabiegi w kierunku podniesienia i skoncentrowania samego wywozu oraz ułatwienia mu zdolności konkurencyjnej na rynkach światowych przy pomocy różnych środków polityki gospodrczej (premje eksportowe, ulgi podatkowe itp.). Zdawałoby się, że wszystko zrobiono, aby eksport rósł i kierował się przez własny port Gdyni. Tymczasem okazuje się, że jedno ogniwo tego łańcucha jest słabe, i ono osłabia wartość całego łańcucha. Tem krytycznem ogniwem są stawki taryfy kolejowej do Gdyni.

Dowiadujemy się mianowicie, że z dniem 1-go czerwca min. komunikacji zmieniło w taryfie towarowej P. K. P. (część II. zeszyt I) brzmienie taryfy wyjątkowej C. 5, dodając do punktu 3-go słowo „zwyczajne" za wyrazem „wagonowe". Wskutek tej zmiany opłata frachtu za przewóz masła na przestrzeni Poznań — Gdynia za jedną tonnę wzrosła z 5.66 na 9.92 zł. — przy ładunku 5-cio tonnowym, a z 4.34 na 8.08 zł przy ładnuku 15 tonnowym.

To dodatkowe obciążenie eksportu masła, szczególnie dotkliwe w okresie dzisiejszej depresji na rynkach zbytu, odbija się oczywiście na kalkulacji eksportu i osłabia zdolność konkurencyjną naszego masła. Dla porównania przytaczamy, że koszty przewozu masła za frachtem przyspieszonym z Poznania do Szczecina wynoszą dla jednej tonny przy ładunku pięciotonnowym 5.67 zł; przy 15-tonnowym 4.85 zł; z Poznania do Hamburga, wynoszą one 8.89 względnie 7.54 zł. Ponadto wiadomo, że koleje niemieckie zamierzają wydać specjalne ulgi dla transytowych wysyłek masła, skierowanych do niemieckich portów, a dzisiaj już bonifikują fracht od granicy polskiej do Neu - Bentschen w celu wzmożenia komunikacji towarowo - tranzytowej.

Jak wiadomo, masło jako artykuł ulegający zepsuciu, powinno być transportowane jak najszybszą i najkrótszą drogą, to też w innych krajach, w szczególności w Danji i w Niemczech, masło wysyłane jest za frachtem przyspieszonym, bez uiszczania specjalnych opłat. Również inne kraje przewidują znaczne ulgi eksportowe a nawet specjalne rabaty.

Mamy nadzieję, że w interesie mleczarstwa przemysłowego, a tem samem i rolnictwa polskiego min. komunikacji cofnie swoje ostatnie zarządzenie i przywróci taryfę wyjątkową w pierwotnem brzmieniu.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) **Przywóz towarów reglamentowanych.** Izba przem.-handlowa w Bydgoszczy zwraca uwagę zainteresowanym, iż zostały przyznane nowe kontyngenty specjalne dla towarów reglamentowanych na bieżący kwartał i to kontyngenty hiszpańskie, rumuńskie i włoskie. Podania o zezwolenia na przywóz przyjmuje Izba przem. - handlowa w Bydgoszczy do dn. 13 sierpnia rb. włącznie. Bliższych informacyj zasięgnąć można w biurze Izby, Nowy Rynek 8, (od 9—13).

(k) **Czterdzieści miljonów złotych dla przemysłu kablowego.** Zgodnie z zaleceniami Komitetu ekonomicznego rady ministrów przystępuje rząd do poczynienia większych zamówień w poszczególnych gałęziach przemysłu krajowego celem przeciwdziałania kryzysowi gospodarczemu. Pierwszej transakcji dokonało min. poczt i telegrafów z Syndykatem kabli (Tow. Kabli dalekosiężnych sp. z o. o.) na sumę 40 milj. zł wzamian za dostawę cewek, kabli, wzmacniaków, jak również budowę dalekosiężnych linij kablowych. Plan tych prac inwestycyjnych rozkłada się na 2 i pół lat. Zamówienie to zostaje wykonane w formie kredytu towarowego na lat 6 o siedmioprocentowem oprocentowaniu. Na pierwszym planie projektuje się budowę kabla, łączącego zagłębie śląskie ze stolicą wraz z szeregiem odgałęzień na południowe województwa Polski. (j)

Mleko z soi

Z początkiem lipca rb. przyniosła zagraniczna prasa wiadomość, że rząd sowiecki w swej trosce, spowodowanej dotkliwym brakiem tłuszczu i mleka dla głodującej ludności, brakiem, który został wywołany katastrofalnem wprost zmniejszeniem się stanu bydła, wyasygnował specjalny fundusz w wysokości 400 000 czerwońców Instytutowi badań nad zużytkowaniem soi (grochu) w Leningradzie, celem wydatnego przyspieszenia toku badań naukowych i powołania do życia zakładu dla praktycznej eksploatacji i produkcji środków odżywczych. W sowieckiem państwie wyrabiano z soi dotychczas jedynie margarynę. Obecnie spodziewają się produkcji mleka sojowego na bardzo szeroką skalę, jako dobrego namiastka mleka krowiego dla dzieci. Wiadomość ta była uzupełniona doniesieniem, że obszary rolne, wzięte w bież. roku pod uprawę soi zostały powiększone czterokrotnie w stosunku do obszarów uprawianych zeszłego roku.

Wiadomość ta jest wielce pouczająca: wykazuje, że poza azjatyckiemi krajami, gdzie soja jest uprawiana i używana jako główna podstawa odżywiania ludności, jedynie Stany Zjedn. A. P. i Związek państw sowieckich zrozumiały doniosłość uprawy i używania soi dla odżywiania człowieka. O ile jednak Stany Zjedn. uczyniły to li tylko dla celów praktyczno - gospodarczych i przemysłowo - przetwórczych, to Sowiety intensywnie zainteresowały się soją pod naporem klęski głodowej. W swych wielkich kłopotach w dziedzinie produkcji agrarnej i aprowizacji ludności rząd sowiecki bardzo słusznie sięgnął po soję, jako jedyną w swoim rodzaju roślinę o bardzo tanich i bardzo wysokowartościowych składnikach odżywczych, nadającą się skutkiem tego doskonale dla odżywiania szerokich mas ludności. Tem tłumaczy się uprawa na wielką skalę, założenie i wydatne popieranie Instytutu w Leningradzie. Tajemnicy wymiału mąki z soi, wynalezionego przez uczonego dra Berczellera, nie mają Sowiety i zdaje się mieć jej od niego nie będą. A odżywianie ludności domieszką mąki sojowej do wszelkiego rodzaju potraw, to najważniejszy i największy pożytek, jaki wogóle mieć można z soi.

Wracając do kwestji zyskania mleka z soi, należy podnieść, że już na szereg stuleci przed narodzeniem Chrystusa wynalazł chiński filozof, Whai-Nan-Nain-The, sposób otrzymania mleka z soi. Od lat rozprawiają o tem europejscy agronomowie i lekarze. Na międzynarodowym kongresie dla produkcji mleka i przetworów mlecznych, jaki odbył się w roku 1905 w Paryżu, wygłosił chiński lekarz, dr. Ley-Yu-Ying, interesujący wykład o praktycznym sposobie zyskania mleka z soli i opublikował rozprawę z tej dziedziny. Mleko z soi z doskonałym skutkiem stosowali u małych dzieci profesorowie Muggia, Casalini i Gaxa w Włoszech, u cieląt w Instytucie Bonafous w Turynie profesorowie Moselli i Bellia.

Mleko sojowe otrzymuje się w następujący prosty sposób: dla utrzymania 1 litra mleka potrzeba 150 gramów soi (grochu). Soję moczy się w wodzie przez 12 godzin, rozciera się ją następnie w moździerzu lub w prasie, dodaje się 1 litr wody poczem gotuje przez kilka minut. Po przecedzeniu otrzymuje się białą emulsję, która jest gotowem mlekiem sojowem. — Mleko to można długi czas przechowywać, bez specjalnych środków ostrożności, co jest jego wybitną i wyłączną właściwością. Można robić zapasy mleka sojowego i mieć je każdej chwili gotowe do użytku. Ta wyjątkowa i dogodna właściwość mleka sojowego daje możność szerokiego stosowania w technice bakterjologicznej. Tą stroną mleka sojowego intensywnie zajmuje się Instytut diagnostyczo - medyczny Uniwersytetu w Neapolu i uczeni, profesorowie Cascelli i Bottaro.

Porównawcze zestawienie mleka sojowego i innych rodzajów mleka na punkcie zasadniczych składników daje następujące rezultaty:

	Soja	Kobieta	Owca	Koza	Krowa
Białko	5.76	1.25	5.75	4.00	3.50
Tłuszcze	2.46	2.50	7.25	4.50	4.—
Węglowod.	1.40	6.00	5.50	5.50	5.25
Popiół	0.84	0.25	1.00	1.00	0.75

Małą słodycz sojowego mleka można stosownie do potrzeby i zależnie od jej użytkowania później uzupełniać.

Wniosek stąd, że poza mąką sojową, o której obszernie pisaliśmy w kilku wyczerpujących artykułach, może każdy bez wielkich zachodów, sam, w sposób bardzo prosty otrzymać mleko z soi (grochu). Wśród rozlicznych motywów jest to jeszcze jeden, przemawiający za jak najrychlejszą uprawą soi w Polsce. M. M.

Krótkie informacje gospodarcze

— Dnia 5. bm. został uruchomiony nowy urząd katastralny na terenie m. Gdyni.

— Eksporterzy węgierscy specjalizujący się w wywozie owoców poczęli ostatnio coraz częściej stosować jako środek transportu samoloty. Obecnie uruchomione mają być stałe transporty owoców do Akwizgranu i Londynu.

— W przemyśle jedwabniczym szwajcarskim panuje od dłuższego czasu kryzys; ograniczono znacznie produkcję. To samo zjawisko występuje w przemyśle bawełnianym, który ograniczył czas pracy do 4-ch dni w tygodniu, zaś w sierpniu produkcja ma być wogóle przerwana na przeciąg 2 tygodni.

— Pod auspicjami Banku Angielskiego i Securicies Management Trust powstały dwa towarzystwa, których zadaniem będzie racjonalizacja i sfinansowanie przebudowy przemysłu angielskiego.

— Koleje sowieckie odczuwają dotkliwy brak szyn, gdyż huty krajowe nie wykonują zamówień, dostarczając ledwie 60 proc. zakontraktowanego towaru. Prace przy układaniu nowych i naprawie starych torów kolejowych ulegają poważnemu zatrzymaniu.

— Z Nankinu donoszą o powstaniu organizacji dla zwalczania importu towarów zagranicznych, przedewszystkiem wyrobów włókienniczych pochodzenia europejskiego.

— Przemysł włókienniczy czechosłowacki coraz bardziej rozwija swoją działalność poza granicami kraju. Ostatnio dwie wielkie firmy otworzyły oddziały w Jugosławji i Węgrzech.

— Rząd meksykański udzielił koncesji angielskiemu tow. naftowemu Eagle Oil Transport Co. Ltd. na przestrzeni 224 km. na południe od Vera Cruz. Towarzystwo to zbuduje rurociąg naftowy z kopalń do miasta Meksyku, gdzie powstanie wielka rafinerja naftowa.

— Sytuacja strajkowa we Francji nie uległa zmianie. W przemyśle tekstylnym i metalowym w okręgu Lille panuje strajk generalny; 15.000 robotników przemysłu tekstylnego i 10 870 przemysłu metalowego nie pracuje. W Rouen strajk osłabł. Podłożem strajku jest zatarg, powstały na tle potrąceń zarobków robotniczych na rzecz ubezpieczeń społecznych.

— Handel zagraniczny Niemiec na czerwiec wykazuje spadek przywozu w porównaniu z majem o 17 milj. Mk. głównie z zakresu surowców i półfabrykatów i spadek wywozu w sumie 186 milj. Mk., przyczem 76 proc. tego spadku przypada na wyroby gotowe. Saldo wynosiło 97 milj. Mk. w postaci nadwyżki wywozu nad przywozem.

— Duża szwajcarska fabryka włókiennicza „Stuenzi-Söhne" w Horgen postanowiła zamknąć w połowie lipca swoje trzy fabryki na przeciąg jednego miesiąca. Podobne zjawisko zamknięcia fabryki na okres letni zaszło niedawno w firmie zurychskiej R. Schwarzenbach & Co. Powodem tych zjawisk jest mały zbyt i kryzys, jaki przechodzi obecnie włókiennictwo szwajcarskie.

Z ZAGRANICY

(z) **Łamańce niemieckiej polityki handlowej.** Potajemne konszachty rządu niemieckiego z Finlandją o zawarcie prywatnego układu handlowego na dostawę masła i sera do Niemiec rozpętały w prasie europejskiej ostrą kampanję przeciw nieuczciwości niemieckich kół oficjalnych. Jak wiadomo przez układ ten z Finlandją usiłowały Niemcy obejść klauzulę największego uprzywilejowania z państwami, z któremi pozostają związane traktatami handlowemi. Układ ten godził w pierwszym rzędzie w ew. stosunki handlowe polsko- niemieckie, jakie miałyby rozwinąć się na podstawie parafowanego traktatu handlowego polsko - niemieckiego, a dotknęły już bardzo boleśnie Holandję, która lokuje w Niemczech niemal całą swoją produkcję nabiałową. To też nielada rewelację stanowi wiadomość o zerwaniu rokowań fińsko - niemieckich. — Niemiecka prasa nacjonalistyczna szczuje rząd przeciw Finlandji, domagając się wypowiedzenia traktatu handlowego z 30 grudnia 1926 r. Gdyby wypowiedzenie nastąpiło, oznaczałoby to całkowitą zmianę niemieckiej polityki handlowej oraz zupełne podważenie klauzuli największego uprzywilejowania, a przejście do systemu traktatów kontyngentowych w rodzaju polsko - niemieckiego prowizorjum handlowego. (j)

(z) **Obroty handlowe Francji i Niemiec.** Statystyka przywozu francuskiego handlu zagranicznego wykazuje, że w pierwszych 6-ciu miesiącach rb. sprowadzono do Francji towarów niemieckich za sumę 3 944 257000 fr. podczas gdy w tym samym okresie ub. roku import niemiecki do Francji stanowił 3 025 175 000 fr. Wartość eksportu towarów francuskich do Niemiec wynosiła w pierwszem półroczu 1930 r. 2 202 095 000 fr. w porównaniu do 2 339 167 000 fr. w tymże okresie ub. r. Należy nadmienić że Niemcy stoją w statystyce importu do Francji na pierwszem miejscu zaś w eksporcie na trzeciem miejscu, ustępując jedynie W. Brytanji i Belgijsko - Luksemburskiej linji celnej.

(z) **Pomoc dla cukrownictwa.** Według doniesień z Nowego Jorku, prezydent jednego z wielkich towarzystw cukrowniczych oświadczył, że bankierzy amerykańscy wraz z bankierami kanadyjskimi postanowili utworzyć specjalny komitet pomocy dla cukrownictwa. Zadaniem tego komitetu będzie umożliwienie wyścia cukrownictwa z obecnego okresu.

Fr. Ksawery Tuczyński w walce z germanizacją

Obszerniejsza praca o Tuczyńskim, zapomnianym pisarzu ludowym, co do którego życia i działalności czytelnicy „Działu K. i Szt." pomagali gromadzić materjały, jest na ukończeniu. Poniżej podajemy fragment z tej pracy, przedstawiający naszego pisarza wielkopolskiego jako zapalonego szermierza polskości w walce z germanizacją.

Tuczyński, zdawszy egzamin nauczycielski w Paradyżu, był czynny jako nauczyciel w Dziewokluczu pod Margoninem, później w Królikowie pod Szubinem, a następnie w Kiszkowie, gdzie pozostał do r. 1880, t. j. aż do pozbawienia go posady nauczycielskiej. Będąc jeszcze w urzędzie, Tuczyński zaczął stawiać swe pierwsze kroki na polu literackiem. Cały swój wolny czas poświęcał tworzeniu dzieł ludowych, a z tych najważniejsze są te, które miały jako tło życie ludu wiejskiego (Pałuczan), z którego sam pochodził, który dobrze znał i kochał. W dziełach tych ośmieszał Niemców, zwracał uwagę na niebezpieczeństwo niemieckie, nawoływał lud nasz do szanowania narodowości i wiary ojców — słowem był opiekunem i orędownikiem wsi wielkopolskiej, której zagrażać zaczęła inwazja kolonistów niemieckich.

Ta działalność pisarska Tuczyńskiego nie podobała się Niemcom, a gdy prócz tego naraził się swej władzy przełożonej przez ogłoszenie w „Gońcu Wielkopolskim" artykułu, chłoszczącego niemiłosiernie niemiecki system nauczania (nieartystyczne obrazy do nauki poglądowej), wytoczono mu proces dyscyplinarny i pozbawiono urzędu nauczyciela. Przeniósł się więc do Poznania, gdzie zarabiał na życie jako redaktor „Gońca Wielkopolskiego", „Wielkopolanina" oraz jako autor przygodnych artykułów i dzieł popularnych.

Jak dbał o wieś polską, jak zażarcie walczył z niemczyzną, poznajemy najlepiej z dzieł jego, np. z powieści „Raciczki" (1874) i „Dziedzic na pustkowiu" (r. 1885). Akcja ich toczy się na wsi wielkopolskiej, do której zjawiają się „przybłędy", t. j. pierwsi koloniści.

Posłuchajmy, jak Tuczyński ośmiesza wjazd kolonisty (kulturtregera) do wsi polskiej (cytaty z dzieła: „Dziedzic na pustkowiu"):

„Właśnie wjeżdżał do wsi wóz zaprzężony we dwie krowy, które poganiał kolonista w zielonkowatej sukmanie i w czapce z rydelkiem. Na wozie nie bardzo naładowanym siedziała niewiasta i trzymała dziecko na kolanach. Z woza wyglądały stołowe nogi i rydle, a w poprzek przewieszone łóżko. Za wozem młody kolonista, ubrany jak pierwszy stary, wraz z jakąś młodą dziewczyną, ciągnęli dwukolny wózek, również gratami gospodarskiemi naładowany. Od wózka do woza i od woza do wózka latał żółtawy pi[illegible] podwórzowy i szczekał to na krowy to na ciągnących wózek, snać naganiał ich do pośpiechu..."

Gospodarze polscy na widok kolonistów odzywają si[illegible] do siebie:

„Oni tu do nas pchają się jak do swego. Oni myślą, że kiedy nas Pan Bóg dał pod Prusaka, to też już i ich ojczyzna.

Mylą się — bo tu była Polska i zostanie do końca świata. A chociaż całe wojska tych... tych... kolonistów się nasprowadza, to my nie ustąpimy i nie damy się! nie!

O! nie damy się — jak nam tego będzie za wiele, to... (tu zrobili ruch jakby kosę klepał...)"

W dalszym ciągu rozmowy Tuczyński wkłada w usta gospodarzy polskich następujące słowa, wprost prorocze (w r. 1885):

„Czasy nastaną inne i znów będziemy mieli urzędników Polaków tak, jak było dawniej..."

Na innem zaś miejscu nasi gospodarze, zastanawiając się nad niebezpieczeństwem grożącem im ze strony kolonistów, mówią:

„Nawaliło się obcych gdzieś ze świata, szwargocą po swoich jamach, fajczyska kurzą, ale mają się dobrze. Gruntu im przyrasta nie wiedzieć wcale za czyje pieniądze, bo to biedactwo ledwo na taczkach graty poprzywoziło..."

Kończy się jednak cierpliwość naszego wieśniaka i grozi:

„My Polacy nie będziemy mogli wiecznie patrzeć na to z złożonemi rękami, co z nami wyrabiają..."

Jeżeli sobie uprzytomnimy, że Tuczyński pisał powyższe słowa, tak śmiałe a pełne nienawiści wobec Niemców, w czasie naszej niewoli, to przyznać musimy, że autor nasz był nielada zuchem i posiadał odwagę nadzwyczajną. Narażał się też Niemcom (zwłaszcza jako redaktor pism polskich) na każdym kroku, a procesy karne i więzienia spadały na niego dość często i niszczyły jego zdrowie.

Przytoczyliśmy tylko drobny urywek z licznych jego dzieł „bojowych"; daje on nam jednak dostateczny pogląd na działalność pisarską i obywatelską Tuczyńskiego, który, przewidując lepszą przyszłość dla narodu naszego, całe swe życie walczył o Polskę, oświecał lud nasz, wytykał wady narodowe i nawoływał do wytrwania w walce z zaborcą.

Tadeusz Pietrykowski.

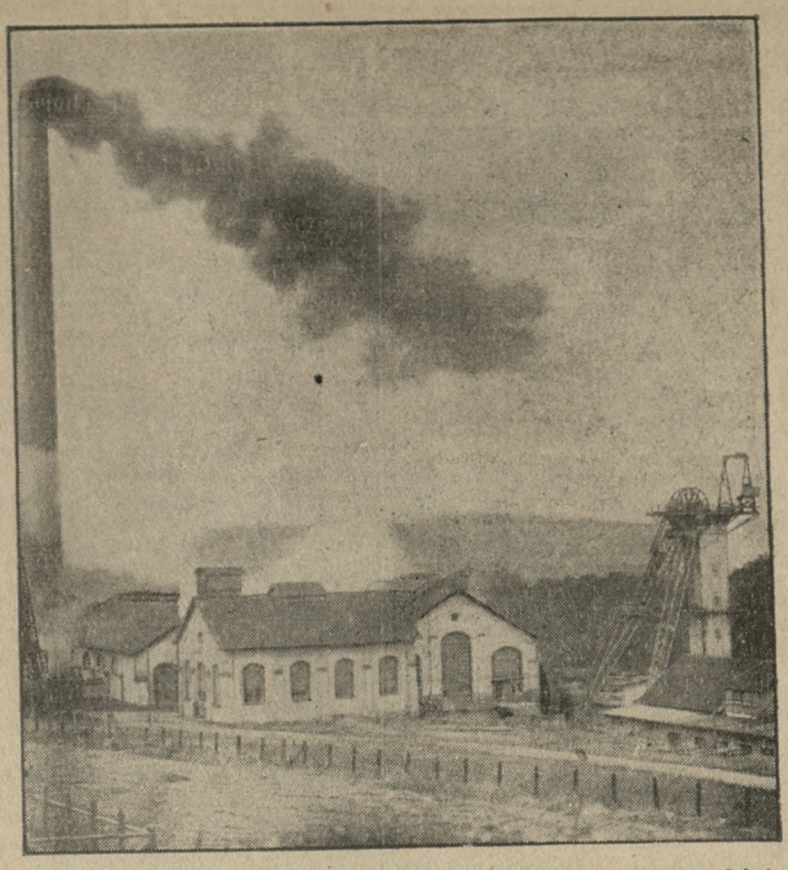

Znowu katastrofa kopalniana, tym razem w kopalni francuskiej Klarental w obwodzie Saary. Około 50 górników wskutek eksplozji gazów odniosło poparzenia, ofiar na szczęście nie było

W obronie Pomorzanina

Podobnie, jak u nas, również na Pomorzu szereg wyższych urzędników, pochodzących z dzielnic zachodnich, musiał ustąpić „nowym ludziom". Los taki spotkał ostatnio starostę wąbrzeskiego, dr. E. Prądzyńskiego, którego przeniesiono do Kolbuszowej w Małopolsce.

Wobec tego Sejmik powiatowy uchwalił osobną rezolucję, którą specjalna delegacja ma wręczyć p. ministrowi. W rezolucji tej czytamy m. in.:

„Wyrażamy zdziwienie i niezadowolenie, że za pożyteczną i pilną pracę dla dobra powiatu i państwa p. starosta dr. E. Prądzyński został przeniesiony do zapadłej mieściny w Małopolsce, co równa się przesiedleniu karnemu, na które niczem nie zasłużył.

Wyrażamy swoje i całej ludności tubylczej oburzenie, że w wolnej Polsce stosuje rząd polski wobec tubylców pomorskich praktyki podobne tym, które stosował rząd zaborczy, a mianowicie, że usuwa ze wszystkich poważniejszych i wpływowych stanowisk tubylców, wzgl. nie dopuszcza tubylczych kandydatów do awansu i stabilizacji, a zastępuje ich obywatelami z Małopolski lub Kongresówki, którzy wcale nie mają lepszych kwalifikacyj ani zawodowych ani moralnych.

Nie jesteśmy bezwzględnymi zwolennikami dzielnicowości, atoli najsłuszniej domagamy się, aby tubylcy i tubylczy kandydaci we wszystkich urzędach na Pomorzu mieli pierwszeństwo, bo tubylcza ludność polska o własnych siłach bez pomocy Małopolski i Kongresówki zachowała tej ziemi charakter polski, a w bardzo poważnej mierze własnem staraniem i usilnemi zabiegami sprawiła zjednoczenie Pomorza z Macierzą Polską.

Zwracamy rządowi polskiemu na to uwagę, że lekceważenie i postępowanie wobec tubylców wywołuje ogromne rozgoryczenie i nieufność, a wielki, bardzo wielki żal. Wzgląd na dobro Ojczyzny i Pomorza każe nam jak najusilniej prosić, aby rząd polski corychlej zmienił system rządzenia na Pomorzu radykalnie, a rzetelnie dostosował politykę administracyjną i gospodarczą do tutejszych warunków i słusznych życzeń tubylczej ludności polskiej.

Tyle z rezolucji. Widać z niej, jak skutecznie czyni sanacja wszystko, by zwiększać szeregi opozycyjne.

Higjena w Stanach Zjednoczonych

„American Medical Association" i „National Education Association" wydały w tych dniach statystykę zawierającą interesujące dane o zmniejszeniu się śmiertelności w Stanach Zjednoczonych. Jedno z najbardziej doniosłych zwycięstw osiągniętych przez amerykańskich lekarzy w ostatnich latach, jest zmniejszenie się śmiertelności z powodu dyfterji, o całe 95 proc. Dalszą zdobyczą higjeny jest obniżenie się śmiertelnych wypadków spowodowanych tyfusem i pokrewnemi chorobami. Chemiczne oczyszczanie wody, pastoryzacja mleka i kontrola nad kanalizacją obniżyły śmiertelność spowodowaną chorobami brzusznemi z 34 (na 100 tysięcy) do 4,9.

Wyniki te są jeszcze znaczniejsze w stosunku do wojska. Podczas gdy przez pierwszy 2-letni okres czasu wojny cywilnej tyfus spowodował 1961 wypadków śmierci na 100 tys. żołnierzy, w pierwszych 2 latach wojny światowej tylko 5 żołnierzy na 100 tys. zmarło na tyfus. Statystyka stwierdza dalej, że niektóre choroby, jak n. p. cholera i żółta febra — które panowały powszechnie w Stanach Zjednoczonych w ubiegłem stuleciu, obecnie zanikły zupełnie. Przed r. 1900 śmiertelność w Ameryce wahała się pomiędzy 20 a 30 na 1000 — w r. 1928 liczba ta spadła do 12.

Znaczne polepszenie daje się również zauważyć w śmiertelności dziecięcej. — Walka przeciwgruźlicza dała też znakomite wyniki. Śmiertelne wypadki gruźlicy płuc spadły z 194 na 100 tys. w r. 1900 do 79 w r. 1929. Najważniejszym powodem zmniejszenia się śmiertelności są przedewszystkiem lepsze warunki ekonomiczne ogółu, oraz propaganda celem rozszerzenia hygjeny. S. F.

Ojciec św. zamierza wzniesienie nowego pałacu w Rzymie

(KAP) Kongregacje rzymskie z wyjątkiem Santo Uffizio i Propagandy, posiadających własne budynki, od czasu Piusa X. mieszczą się w pałacu Kancelarji, który, mimo uskutecznionych przeróbek, nie jest odpowiedni do tego celu. Aby więc zadość uczynić potrzebie Ojciec św. powziął projekt zbudowania nowego specjalnego gmachu na gruntach, przylegających do pałacu św. Kaliksta na Zatybrzu, który w myśl traktatu laterańskiego posiada prawa eksterytorjalności. Projekt wzniesienia tego budynku jest tem słuszniejszy, że obecny pałac św. Kaliksta jest właściwie tylko jednem (północnem) skrzydłem zamierzonej pierwotnie budowli, wzniesienie więc nowego budynku byłoby właściwie wykonaniem dawniejszych planów.

Projektowany budynek prócz biur Kongregacyj zawierałby także biura trybunałów Sacra i Segnatura Apostolica (sądowych urzędów Kurji Pap.)

Narazie budynek ten jest tylko projektem, Ojciec św. jednakże osobiście bada przedstawione mu zasadnicze plany i jest nadzieja, że niebawem rozpoczęte zostaną prace przygotowawcze.

Polowanie na — storczyki

Pół miljona zł za kwiat — Drogie tulipany — Storczyk na zwłokach człowieka

Że mogą się znaleźć ludzie, którzy pod wpływem namiętności do zbierania rzeczy rzadkich, gotowi są płacić sumy ogromne nawet za kwiat szybko więdnący, tego dowodem jest pewien angielski zbieracz storczyków, który zapłacił niedawno w Londynie fantastyczną sumę 12.000 funt. sterl., t. j. około miljona złotych, za jedyny, wspaniały egzemplarz, świeżo odkrytej odmiany storczyka.

Warto z tego powodu przypomnieć, że już przed trzydziestu laty, gdy ukazały się w Holandji pierwsze, sprowadzone z Azji tulipany i rozpoczęła się na ziemi holenderskiej ich hodowla, przyczem otrzymywano wciąż nowe, oryginalne odmiany, powstała tam giełda tulipanów, na której notowano ich ceny, jak ceny papierów procentowych. Robiono nawet transakcje terminowe, a za niezwykle piękne egzemplarze tulipanów płacono po cztery i pięć tysięcy guldenów.

Obecnie dzieje się to ze storczykami, ale w znacznie większych rozmiarach. Liczba amatorów i hodowców storczyków wzrasta bez przerwy, gdy tymczasem zdobywanie nowych odmian tych pięknych i oryginalnych kwiatów połączone jest z nadzwyczajnemi trudnościami, storczyki bowiem rosną w najniezdrowszych puszczach podzwrotnikowych, śród temperatury cieplarnianej.

Myśliwi, polujący na storczyki, narażają się na niemniejsze niebezpieczeństwo, niż myśliwi, polujący na lwy lub lamparty, nietylko bowiem narażeni są na ataki dzikich zwierząt, ale przedzierając się przez gąszcze puszcz podzwrotnikowych, szukając rzadkich kwiatów na powalonych pniach olbrzymów leśnych, śród mokradeł, padają nieraz ofiarą wężów jadowitych, muszą znosić prawdziwe męczarnie wskutek ukłuć moskitów, unoszących się chmurami nad wilgotnemi terenami puszczy.

Jedną z najpiękniejszych odmian storczyka, nazwaną „Sotralia", odkrył taki myśliwy w Dahomeju, na uległych rozkładowi zwłokach krajowca, który zmarł w głębi puszczy.

Inny znów myśliwy na storczyki, Francuz, nazwiskiem Hamelin, polując na te rzadkie kwiaty w puszczach Madagaskaru, wkrótce po zajęciu tej wyspy przez Francuzów, doznał przygody niezwykłej.

W polowaniu towarzyszył Hamelinowi naczelnik dzikiego jeszcze zupełnie plemienia tuziemców. Trzeba trafu, że naczelnik ten zachorował i zmarł w puszczy. Za śmierć tę odpowiedzialnym uczynili tuziemcy myśliwego francuskiego i dali biednemu Hamelinowi, stosownie do prawa śród nich panującego, do wyboru, albo spalenie żywcem, albo też poślubienie wdowy po naczelniku. Naturalnie, Hamelin wybrał zło mniejsze i poślubił ciemnolicą, a przytem starą już wdowę.

Nie dziw, wtedy, że storczyki są drogie.

Odnalezienie skamieniałych kości stada przedpotop. potworów w zachodniej Mongolji

Angielski podróżnik Roy Chapman Andrews, powróciwszy do Pekinu po swej ostatniej wyprawie, do Mongolji, oświadczył że na pograniczu zachodniej Mongolji gdzie ongiś istniały brzegi olbrzymiego jeziora, natrafił na skamieniałe ślady „platybelodon'ów".

Zwierzęta te, które prawdopodobnie poniosły śmierć, utkwiwszy w ruchomych piaskach, posiadały ogromną szczękę, w wielkości około 2 metrów. — Przy nagromadzeniu kilkotysiącletniego błota torfowiskowego, znaleziono również 15 sztuk mniejszych okazów, którym, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, również nie udało się w krytycznej chwili wydostać się ze śmiertelnego uścisku zdradliwego błota.

Ważność naukowa odkrycia angielskiego podróżnika polega na tem, że umożliwiono dokładną odbudowę typu zaginionego przedpotopowego potwora, którego dotychczas posiadano jedynie unikat jego olbrzymiej szczęki. S. F.

Nowy York siedmiomiljonowem miastem

Liczba mieszkańców Nowego Yorku wynosi obecnie 6.959.195 osób, co oznacza przyrost o 1.139.147 osób od 1920 roku.

Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe

tygodnik 8-stronny

bezpłatny

dodatek dla naszych abonentów.

Walka z kurzem ulicznym

Odkurzanie mieszkań, mebli i ubrań odbywa się u nas przeważnie jeszcze zapomocą odręcznego zamiatania, ścierania kurzów, czyszczenia szczotką i t. d. Czynności te są niczem innem, jak systematycznem przenoszeniem tego samego kurzu z jednego miejsca na inne, względnie wzajemną, sąsiedzką wymianą brudów podczas tak lubianego trzepania pościeli, ubrań, dywanów, mebli oraz innego sprzętu domowego. Tymczasem znane są od kilku dobrych lat prawdziwe pochłaniacze kurzu w postaci odkurzaczy elektrycznych, które jednak dotąd zalicza się do rzeczy luksusowych, albo z któremi nie chcemy się oswoić.

W Ameryce, kraju wszelakich niezwykłości, odkurzacze elektryczne są nietylko artykułem pierwszej potrzeby przy odkurzaniu i oczyszczaniu mieszkań, gdzie szczotki do zamiatania już przeszły do historji, lecz obecnie wprowadza się je także do oczyszczania ulic dużych miast, w których walka z kurzem ma szczególne znaczenie. W Nowym Jorku są czynne obecnie trzy takie odkurzacze, z których każdy odkurza i oczyszcza ze śmieci 75.000 m. kw. powierzchni ulicznej dziennie. Jest to jeszcze jeden krok bardzo skuteczny na drodze do podniesienia czystości powietrza i poprawy higjeny wielkomiejskiej, krok, który w naszych większych miastach byłby napewno powitany z wielkiem uznaniem.

W krajach Europy Zachodniej wchodzi od niedawna w użycie inny sposób walki z kurzem ulicznym. Wiemy doskonale, że wskutek wzmożonego ruchu wielkomiejskiego w ostatnich czasach, czystość naszego powietrza ucierpiała ogromnie; a więc przewietrzanie mieszkań drogą otwierania okien lub lufcików, jest już obecnie mało skuteczne, gdyż sprowadza się do wpuszczania nowej dawki mikrobów, pyłu, wydzielin gazowych i sadzy z ulicy do mieszkania. Nowy sposób walki z kurzem rozpoczęto od odkurzania powietrza, uchodzącego z ulicy. Odkurzacz umieszczony w pokoju, wciąga przez lufcik powietrze zewnętrzne, zatrzymując w specjalnym worku wszystkie nieczystości i mechaniczne domieszki, a na pokój wpuszcza już powietrze oczyszczone. O nowym tym odkurzaczu powietrza wyrażają się ludzie z wielkiem uznaniem, chwaląc jego dobroczynne działanie, szczególnie w sypialniach dziecięcych. Niema w tem chyba nic przesadnego zważywszy, że jak statystyki podają, 60 proc. chorób pochodzi od mikrobów, które wdychamy razem z powietrzem

Łuk.

Radjowy ślub

Jedynym z najbardziej popularnych zespołów radjowych w Stanach Zjednoczonych jest t. zw. „Croikett Mountaineers" z Kentucky, któremu codziennie przysłuchują się miljonowe rzesze radjosłuchaczy, rozkoszując się jego nastrojowemi pieśniami góralskiemi.

Członkowie zespołu są wszyscy w młodym wieku, to też nic dziwnego, że ich kierownik oznajmił kilka dni temu przez radjo, że następnego dnia odbędzie się jego ślub. Pragnął jednak, by wszyscy jego zwolennicy mogli w nim uczestniczyć. Poraz pierwszy zatem amerykańska stacja nadawcza transmitowała ceremonję ślubną.

Speaker, w czasie niezwykłej transmisji przytaczał wszelkie szczegóły obrządku, m. innemi przytaczał, iż panna młoda uśmiechała się, wydawała się jednak bardzo podnieconą i wzruszoną. Następnie pastor zawarł ślub a zespół z wielkim artyzmem wykonał, na cześć pary młodej, kilka najpiękniejszych pieśni ze swego repertuaru, dzięki którym ulubieniec mógł w krótkim czasie zdobyć niezbędne fundusze na założenie gniazdka rodzinnego.

Po ukończeniu ceremonji ślubnej speaker zaznajomił słuchaczy z trasą podróży poślubnej, opisał jaknajdokładniej toalety panny młodej i płci pięknej obecnej na ślubie i nie zapomniał wspomnieć na zakończenie, że nowożeńcy — nie zadowoleni widocznie tradycyjnym całusem zakończającym ceremonję ślubną, pocałowali się kilkakrotnie, sądząc, że ich nikt nie zauważy. A że on to jednak spostrzegł, więc uważał za swój obowiązek donieść o tem „urbi et orbi". O ile — donosi amerykańska prasa — telewizja rozwinie się pomyślnie, wkrótce programy radjowe wzbogacą się o jeden dodatkowy numer: ceremonja ślubna nadawana przez radjo!

S. F.

Wyprawa do bieguna półn. w łodzi podwodnej

Znany lotnik angielski, H. Wilkins, udał się do Filadelfji, aby zbadać łódź podwodną „O 12", na której zamierza on dokonać wkrótce wyprawy pod biegun północny. Łódź będzie zaopatrzona wg. wskazówek Wilkins'a w dwie potężne stalowe piły do krajania lodu, pomieści ona załogę z 18 ludzi, zapas smarów i benzyny, wystarczający na przepłynięcie 7000 mil morskich, żywności na rok Szybkość łodzi pod wodą będzie wynosiła tylko 4 węzły na godzinę. Co 100 mil łódź będzie — o ile grubość powłoki lodowej na to pozwoli — wypływała na powierzchnię morza. Do przebicia powłoki lodowej mają służyć piły ruchome, przymocowane u dziobu łodzi.

Znaczki pocztowe z winietkami z życia misjonarzy

(KAP.) Kongo belgijskie wydało nową serję znaczków pocztowych, których rysunki uwzględniają sceny z życia misjonarzy katolickich. Dwie z pośród tych winietek przedstawiają zakonnice, opiekujące się dziećmi tubylczemi. Inna zawiera rysunek murzynki, która niesie dziecko do szczepienia ospy do szpitala stacji misyjnej. Zysk ze sprzedaży znaczków przeznaczony został na poparcie akcji charytatywnej, którą z takiem poświęceniem prowadzą misjonarze katoliccy.

Jak dożyć wieku Matuzalema?

W Trydencie odbył się kongres 100-letnich starców okręgu trydenckiego. Na kongres przybyło 15 Matuzalemów, których organizatorzy uprosili, aby zakomunikowali publicznie swoje oświadczenia i rady w kierunku osiągnięcia tak późnego wieku. Jeden z sędziwych starców oświadczył, że zawdzięcza swe zdrowie i późny wiek umiarkowaniu w użyciu tytoniu i napojów alkoholowych oraz pracy na roli; drugi wyraził opinję, iż — jego zdaniem tylko kawalerowie i nieobarczeni kłopotami i troskami rodzinnemi mogą dożyć 100 lat; jeszcze inny wyraził opinję wręcz przeciwną: według niego tylko życie rodzinne, uregulowane i normalne, może zagwarantować długowieczność.

Słowem — ile głów, tyle zdań. Ktoby chciał zostać Matuzalemem i pójść za radą i przykładem kongresowiczów, miałby trudne zadanie. Najłatwiej zatem postarać się o własny system życiowy.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Wincenty Dabiński 20 zł; — Zofja Gaworzewska, Witkowo 10 zł; — M. Schmidtowa II. rata 5 zł; — E. B. 5 zł; — W. S. 2 zł; — A. Pawlak, Krotoszyn 100 zł; — Władysław Dziurla, Opalenica 5 zł; — R. F. 10 zł; — N. N. 10 zł; razem z poprzednio pokwitowanemi 277 zł.

Na ubogich miasta Poznania: Szmydt (Kraszewskiego 4) 10 zł; razem z poprzednio pokwitowanemi 238 zł.

OFIARNOŚĆ NA CELE OŚWIATOWE WZMACNIA POTĘGĘ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Mixin — najlepszy i najtańszy proszek mydlany

nw 2241

Dnia 9 sierpnia 1930 roku, o godzinie 4 po południu, zasnął w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najlepszy, najtroskliwszy ojciec, nasz ukochany brat, wuj, stryj i szwagier, ś. p.

Franciszek Rajewski

mistrz rzeźnicki

w 61 roku życia. Pogrzeb odbędzie się dnia 12 b. m., we wtorek, o godzinie 6 z zakładu św. Józefa.

W ciężkim smutku pogrążeni

Poznań, Kwiatowa 3. **żona, dzieci i rodzina.**

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Zakład pogrzebowy St. Jaśkiewicz, Poznań — ulica Klasztorna 14. dw 1272

†

Dnia 9 sierpnia r. b. zmarł członek naszego Bractwa, ś. p.

Franciszek Rajewski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 sierpnia 1930 r., o godzinie 6-tej po południu z kaplicy Św. Józefa na cmentarz w Dębcu. Szan. Członków prosimy o liczny udział w pogrzebie, zaś członków Straży Honorowej wzywamy obowiązkowo do stawienia się w mundurach bez broni.

Cześć Jego pamięci! zw 24 893

Zarząd Bractwa Kurkowego w Poznaniu
zał. 1253 r.

†

Dnia 9 b. m. zmarła żona byłego członka Cechu naszego, ś. p.

Franciszka Adamska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12. 8. 1930, o godz. 5 po poł. z domu żałoby ul. Marsz. Focha 47. O liczny udział w pogrzebie prosi

Cech Mistrzów Garncarskich w Poznaniu.

rw 11 123

†

Dnia 9 sierpnia 1930 r. zasnęła w Bogu moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, ś. p.

Józefa z Thiemów Vogelowa

przeżywszy lat 68. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 b. m., o godz. 16-ej z domu żałoby Winiary, Warownia VI., na cmentarz garnizonowy. Msza św. żałobna odbędzie się w czwartek o godz. 9 w kościele garnizonowym.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż, córka i zięć.

Poznań, Warownia VI. zw 24 897

†

Dnia 9 b. m. zmarł członek-jubilat Towarzystwa naszego, ś. p.

Franciszek Rajewski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12. 8. 1930 r., o godz 6 po poł. z Zakładu Św. Józefa. O liczny udział w pogrzebie prosi

Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu.

Wypadek 180. rw 11 120/1

Za okazane nam dowody współczucia, za złożone wieńce i liczny udział w pogrzebie mej zmarłej córki, ś. p.

Walerji Kulki

składam WSzanownemu Panu Stefanowi Kałamajskiemu za nadzwyczajną troskliwość i pomoc podczas choroby i pogrzebu, Sodalicji Pań Zawodu Kupieckiego, gronu koleżanek i kolegów, całemu personelowi firmy Stefan Kałamajski, członkom chóru oraz wszystkim Krewnym i Znajomym serdeczne

Bóg zapłać!

zw 24 889 **Matka Urszula Kulka.**

Wróciłem
Dr. Jan Raczyński
Spec. chorób wewnętrznych. Jasna 14.
zw 24894

Wróciłam
M. Piątkowska
dentystka zw 24 97
ul. Marszałka Focha 51. Tel. 64-86.

Dnia 9 b. m. zasnęła w Bogu, po krótkich cierpieniach, nasza matka, ś. p.

Franciszka z Matuszewskich

Stanisławowa Adamska

przeżywszy lat 51. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 b. m. o godz. 17 z domu żałoby przy ul. Marszałka Focha 47, nazajutrz msza św. żałobna o godz. 9 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu.

dw 1274

W ciężkim smutku pogrążeni

Poznań, Warszawa. **córki, synowie i zięć.**

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Zakład Pogrzeb. „Ceremonjal". Towarowa 25. tel. 31-80.

Niebywała zniżka cen

na GARSONKI i ŻAKIETY i niektóre artykuły posezonowe wynosząca do 30% i więcej przy gotówce, trwać będzie tylko jeszcze kilka dni! Proszę korzystać z nadarzającej się okazji!

S. KACZMAREK, ul. 27 Grudnia 20

Pw 4233-38,1

Młodszej siły biurowej

z branży zbożowej ze znajomością książkowości, piszącej biegle na maszynie, **poszukuje zaraz „Rolnik" w Szamotułach Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z o. o.** — Zgłoszenia prosimy skierować do Zarządu Rolnika w Szamotułach.

dw 1276

Podziękowanie.

dla firmy Karol Schwabe,

odlewnia dzwonów i metali w Białej k. Bielska

Odlewnia dzwonów f-my Karol Schwabe w Białej k. Bielska dostarczyła dla kościoła farnego w Bydgoszczy cztery dzwony. Dzwony te, które znajdowały się na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, tak co do odlewu, jak co do formy znakomicie są udane. Poć względem dźwiękowym odznaczają się dzwony ku zadowoleniu całej parafji głosem dźwięcznym, czystym i harmonijnym.

Poczuwam się do obowiązku wdzięczności dla Odlewni p. Schwabego, polecając zarazem wspomnianą firmę jako rzetelną i solidną, innym rządcom kościołów.

(—) **Ks. M. Łapka**, administrator.

Bydgoszcz, dnia 28 lipca 1930. zw 24 884

Pończochy „Bemberg"

„ADLER"

4.90

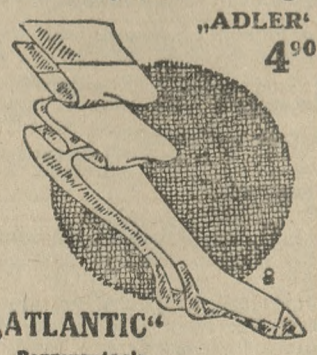

„ATLANTIC"

Reprezentacja

Plac Sapieżyński 4.

Pw 4035-56,148

Wróciłam

A. Małaczyńska

lekarz dentysta

Skarbowa 1. Tel. 5137.

zw 24885

Aparaty

do zagotowania

słoje do konserw, **gumy, sprężynki i termometry**

poleca

A. KOSZEWSKI

Poznań, St. Rynek 61.

Pw 3786-31,12

Właściciele zamków, pałaców, dworów, probostw, zagród i osad tudzież oficerowie, adwokaci, lekarze, profesorowie, aptekarze, kupcy, przemysłowcy i urzędnicy kupują

białe i ozdobne serwisy porcelanowe, fajans, szkło stołowe, szlachetne kryształy, wyroby niklowe i platerowane, sztućce, sprzęty kuchenne, łóżka, umywalki, garnitury umywalkowe, aparaty i słoje do konserw a zwłaszcza

kompletne wyprawy

tylko w najstarszym solidnym magazynie pod firmą:

W. JANASZEK, Poznań

ulica Jezuicka 1

(w starej dzielnicy miasta tuż przy Starym Rynku).

Pw 4264-33,14

Wróciłem

Dr. med. Budzyński

specjalista w chorobach wewnętrznych

ul. Kraszewskiego 17. zw 24815/6

Kamienicę

nowoczesną, 4 piętrową w Poznaniu, dobrze się rentującą **sprzedam.** Wpłaty zł 80000. Oferty do Kurjera Pozn. pod **zw 24895**

Kino „RENAISSANCE"

NA PORŁADZIE ŁODZI PODWODNEJ.

Pw 428-/ 3,6

Oddam dobrą

praktykę adwokacką

z urządzeniem i mieszkaniem blisko Poznania na dogodnych warunkach. — Oferty Kurjer **zw 24879**

Pług Parowy

„**Fowler**" używany, dobry stan tanio **sprzedam.** Oferty do **„Par"**, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod **„Pierwszorzędny" nr. 56,150**

Pw 4242-56,150

Balkony
Dachy szklane
Tarasy
Mury fundamentowe

jeżeli należycie nieuszczelnione, są plagą każdej posesji, obniżają jej wartość i grożą trwałości. Nowoczesnemi gwarantowanemi sposobami i środkami krajowemi i zagranicznemi **przeprowadza wszelką izolację.**

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Izolacji

właśc. **S. Palczewski**

Poznań, ul. Dąbrowskiego 43, tel. 70-50.

Najlepsze referencje. dw 1249

Masło tańsze!

Najlepsze masło stołowe za ½ kg zł 2,80

Zał. 1872. **F-a M. Miczyńska** Tel. 36-58.

właśc. Karol Piątkowski zw 24886/7

Plac Św. Krzyski 3.

Specjalny skład masła, sera i jaj.

Okazja dotąd nie spotykana!

Z powodu braku miejsca postanowiliśmy **sprzedać kilkadziesiąt**

samochodów używanych

pierwszorzędnych i czołowych fabrykatów z karoserjami wszelkich typów

po cenach szczególnie przystępnych

Samochody te znajdują się w stanie bardzo dobrym, przeważnie gruntownie przejrzane i zremontowane kosztem poważnych nakładów, karoserja przelakierowane.

W interesie każdego leży, aby przed powzięciem decyzji zwiedził naszą wystawę i przekonał się, ile korzyści daje nasza wyjątkowa sprzedaż. Na życzenie specjalne udogodnienia zapłaty.

BRZESKIAUTO Sp. Akc.

Poznań, ul. Dąbrowskiego 29, tel. 63-23, 63-65.

pw 3071

Zdolny podróżujący

z branży spożywczej z kilkuletnią praktyką w poważnych fabrykach **poszukuje posady** zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zw 24 888

Przeciw chudości

używać należy naszego wypróbowanego od lat proszku odżywczego „PLENUSAN". W krótkim czasie znaczny przyrost wagi, kwitnący wygląd i pełne kształty ciała. Wzmacnia również krew i nerwy. Polecany przez lekarzy i profesorów: 1 pudełko 6,— zł, 3 pudełka 15,— zł. Przy zapłacie zgóry wysyłka franco. Pw 4226-32,85

Dr. GEBHARD & Sp. — GDAŃSK, Oddz. 153a.

Kupno majątku ziemskiego.

Poszukuję okolicznościowego kupna majątku ziemskiego 2—3 tysięcy mórg o ziemi pszenno-buraczanej, płacąc gotówką; poważne oferty tylko od właścicieli proszę skierować do Kurjera Poznańskiego pod zw 24 876

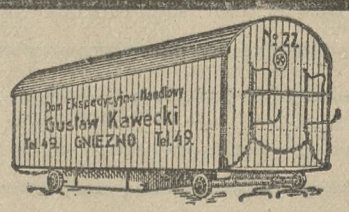

Okazja - kupna!!!

Kilka WOZÓW MEBLOWYCH
„ PLATFORM (rollwag)
„ WOZÓW CIĘŻAROWYCH

w dobrym stanie sprzeda zw 24 847

Dom Ekspedycyjno Handlowy - Gustaw Kawecki

Gniezno, Wlkp., ul. 3-go Maja 59.

Przyjmuję zamówienia

na kuchnie bufetowe

i **wszelkie inne białe meble,** kilka już gotowych kuchni, 110 szer., tanio sprzedam. **„AUTO-PRZEWÓZ", ulica Dąbrowskiego 83/85. Telefon 74-52.**

zw 24891/2

Większa fabryka

artykułu masowego w Wielkopolsce

poszukuje biegłego

ślusarza narzędziowego

do samodzielnego wykonywania przykrojów do maszyn, narzędzi i t. p. Wymagania: nieprzekroczony 40 rok życia, beznaganna przeszłość, trzeźwość, pracowitość i sumienność. — Oferty wraz z odpisami świadectw skierowywać należy do Biura Ogłoszeń „Par", Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 33,3. Pw 4234-33,3

Każdy uspołeczniony Obywatel **winien** być członkiem Poznańskiego Okręgu „CARITAS". Tabliczki jałmużnicze:

są najskuteczniejszym sposobem **walki z żebractwem i włóczęgostwem.**

Składka miesięczna wynosi minimalnie 1,— zł. Po tabliczki ałmużnicze należy się zgłosić do biura Poznańskiego Okręgu „CARITAS". Nowy Rynek 13, parter. Tabliczki emaljowane obowiązują do **minimalnej** składki 5,— zł miesięcznie.

OPONY

samochodowe najsławniejszych fabrykatów **Goodyear, Dunlop i Goodrich,** we wszystkich rozmiarach do natychmiastowej dostawy **polecamy po cenach konkurencyjnych.**

BRZESKIAUTO Sp. Akc.

Poznań, Dąbrowskiego 29, tel. 63-23 i 63-65.

nw 3078

Uwaga!

Zastępczynie i Zastępcy Losowi!

Sprzedajemy nową 3% Premjową Pożyczkę Budowlaną pojedyńczo i w grupach na raty!

Wzywamy wszystkich, którzy sprzedażą Obligacyj Premjowych i Dolarowych na raty się już zajmowali, jakoteż i tych, którzyby sprzedażą tą zająć się chcieli, by we własnym interesie zgłosili się osobiście w godzinach od 10-ej rano do 1-szej w poł. i od 3-ej do 5-ej po poł.:

do p. H. Frischa

w dniu 12 i 13 sierpnia w **Poznaniu,** Hotel Britania, w dniu 14 sierpnia w **Gnieźnie,** Hotel Centralny, w dniu 15 sierpnia w **Mogilnie,** Hotel Polski.

Otrzymacie **gwarantowaną** wypłatę **pełnej najwyższej prowizji,** ewentualnie **stałą pensję i zwrot kosztów podróży,** zaś już po okresie próbnym **Kasę Chorych!**

PP. z najbliższej okolicy zgłaszający się u naszego Inspektora otrzymują **zwrot kosztów podróży.**

Tw 218

BANK NADNOTECKI Sp. z o. n. w Chodzieży

poszukuje zaraz lub później

bankowca

na stanowisko II. członka zarządu. Tylko fachowcy jaknajlepiej poleceni będą uwzględnieni. Oferty uprasza się nadsyłać p. adr. **E. Dankowski,** Pr. R. N., **Chodzież, ul. Młyńska 1.** dw 1254

Pielęgniarka

wykwalifikowana w zabiegach wodoleczniczych oraz masażu, może się zaraz zgłosić w **Uzdrowisku Ubezpieczalni Krajowej w Inowrocławiu.** Zgłoszenia przyjmuje naczelny lekarz. Pw 4243 33,11

Dziewczynka

15-letnia, czysta, rosła, córka porządnych rodziców, z ładnym charakterem pisma, potrzebna zaraz, narazie do posyłek, później do prac biurowych. Zgłoszenia osobiste z wnioskiem i świadectwami.

Drukarnia Polska Sp. Akc.

zw 24866 **Poznań, św. Marcin 70.**

Okazja!

Sprzedam mój dom dwupiętrowy w rynku powiat. miasta Wielkopolski, gdzie wszelkie urzędy, gimnazjum etc., ze składem urządzonym i wolnem obszernem mieszkaniem. Cena nader przystępna, połowa w hipotekach. Pośrednicy wykluczeni. Oferty do Kurjera zw 24 896

Zgubiono list

ekspres polecony niefrankowany w drodze na ul. M. Focha do dworca. Dla znalazcy bez wartości. Prosi się o zwrot w jakimkolwiek stanie. Jan Robak, Poznań, Marszałka Focha 98, tel. 75-40. Pw 4241-56,156

Powiatowa Kasa Chorych w Poznaniu ogłasza

przetarg publiczny na

wykonanie prac malarskich przy budowie ośrodka zdrowia w Pobiedziskach. Oferty należy składać do dnia 16 sierpnia rb. w biurze Powiatowej Kasy Chorych w Poznaniu, ul. Wały Kościuszki 5, w zapieczętowanych kopertach z napisem:

„Oferta na prace malarskie przy budowie ośrodka zdrowia w Pobiedziskach". Otwarcie ofert nastąpi o godzinie 10,15 tegoż dnia.

Kosztorysy ślepe wydaje Powiatowa Kasa Chorych w Poznaniu po cenie 5.— zł.

Powiatowa Kasa Chorych w Poznaniu zastrzega sobie wybór oferenta, względnie podział robót na kilku oferentów, lub nieuwzględnienie żadnej z ofert.

Przy budowie obowiązywać będą przepisy i postanowienie obowiązujące przy robotach państwowych oraz warunki miejscowe. nw 3 088

Powiatowa Kasa Chorych w Poznaniu

(—) arch. Leonard Mendelski, kierownik budowy. (—) Wł. Żakowski, dyrektor.

(—) Józef Rączkowski, przewodniczący Zarządu.

W sprawie odroczenia wypłat **„Wielkopolska Tkalnia" w Śremie,** wł. M. Łukaszewski, zostało otwarte postępowanie układowe.

W celu ustalenia listy wierzycieli wyznacza się odpowiednio do art. 40 ust. z dnia 8. III. 1928. (Dz. U. nr. 27, poz. 244) w porozumieniu z Sądem Powiatowym w Śremie terminy do sprawdzenia wierzytelności:

na dzień 29. VIII. 30. w godz. od 9—13 i od 15—17

na dzień 30. VIII. 30. w godz. od 10—13 i od 16—18

w biurze „Tkalnia", ul. Chmielna 9.

Lista wierzycieli wyłożona będzie w Sądzie Powiatowym w Śremie, pokój nr. 12, od dnia 8. IX. b. r.

Od dnia wyłożenia listy w terminie 7-dniowym można zaskarżyć wierzytelności nie uznane w Sądzie Powiatowym w Śremie.

Śrem, dnia 8 sierpnia 1930 r.

nw 3084 **F. Maćkiewicz,** nadzorca sądowy.

Liczba czynności: N. 2/30. **POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE.** Co do spadku zmarłego dnia 17 czerwca 1930 r. Leona Grabarskiego, który miał ostatnie miejsce zamieszkania w Gostyniu, wdrożono z dniem 12 lipca 1930 r. o godzinie 12 w poł. postępowanie upadłościowe na wniosek Aleksa Conrada, kierownika „Glaeubiger Schutzverband Wiehler, Lion & Comp. w Gdańsku", ponieważ uwiarygodnił wierzytelność zastąpionej firmy do masy spadkowej i nadmierne zadłużenie spadku. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się kupca Józefa Okupnika z Gostynia, któremu dodaje się do pomocy panów: a) Heljodora Niewieckiego, b) Michała Jęśko, c) Romana Chęcińskiego, wszyscy z Poznania, jako wydział wierzycieli (§ 87 ust. 1 ustawy konkursowej). Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 3 września 1930 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestji, wymienionych w § 132 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 12 września 1930 r. o godz. 10 przed poł., zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 12 września 1930 r. o godz. 10 przed południ. Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nawet poleca się im, aby najpóźniej do dnia 1 września 1930 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. Gostyń, dnia 6 sierpnia 1930 r. **Sąd Powiatowy w Gostyniu.** nw 2827

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 12 sierpnia 1930 r., o godz. 12,30 po poł., przy ul. Polnej 16, w garażu firmy Zagórski, sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

samochód osobowy „Ford". nw 2826

Przetarg odbędzie się nieodwołalnie.

J. Bartkowiak, kom. sądowy. Poznań, ul. Poznańska 58-a. Telefon 75-24.

PRZETARG OFERTOWY

Magistrat m. Równego ogłasza niniejszem nieograniczony **przetarg ofertowy na budowę Elektrowni zmiennego prądu.**

Przetarg odbędzie się w dniu 10 września 1930 r. o godzinie 12-ej w lokalu Magistratu m. Równego przy ulicy 3-go Maja nr. 42.

Przetarg obejmuje całkowite urządzenie Elektrowni zarówno w części mechanicznej jak i elektrycznej oraz ułożenie sieci kablowej zasilającej wysokiego napięcia i urządzeń stacji transformatorów.

Warunki techniczne ogólne i szczegółowe oraz plany budynku i szematy połączeń są do nabycia po cenie 25 złotych, w Wydziale Elektrowni miejskiej w Równem, ulica Ks. Budkiewicza nr. 7 (telefon nr. 82) w godzinach urzędowych od 10-ej do 14-ej, tamże udziela się wszelkich dodatkowych wyjaśnień.

Oferty według warunków podanych w „Ogólnych warunkach ofertowych" winne jednocześnie zawierać szczegółowe warunki i terminy oferowanego kredytu.

Oferty winne być złożone w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach do Wydziału Prezydjalnego Magistratu do godziny 12-ej dnia 10. IX. 1930 r. z nadpisem: „Oferta na budowę nowej Elektrowni w Równem".

Do oferty należy dołączyć kwit kasy miejskiej w Równem na wpłacone wadjum w gotówce lub papierach pupilarnych w sumie 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych).

Otwarcie publiczne ofert nastąpi w dniu 10. IX. 1930 r. o godzinie 12-tej w gmachu Magistratu.

Wynik zaś przetargu zostanie podany do wiadomości oferentów w przeciągu 30-tu dni od daty otwarcia ofert.

Oferent utrzymujący się na przetargu winien po otrzymaniu odnośnego powiadomienia w ciągu 8 dni stawić się do podpisania odnośnej umowy, w przeciwnym bądź razie lub w wypadku cofnięcia oferty przed podpisaniem umowy traci wadjum na rzecz Magistratu m. Równego.

Magistrat zastrzega sobie prawo bez podania powodu, dowolnego wyboru oferenta, rozdziału poszczególnych dostaw pomiędzy oferentami oraz zatwierdzenia przetargu niezależnie od oferowanych cen według swego uznania.

(—) W. Bojarski

dw 1273 **Burmistrz miasta Równego.**

PRZETARG PUBLICZNY

Przy szosie Poznań—Luboń, dnia **16 sierpnia 1930 r. o godz. 16** sprzeda gmina Luboń

5 parcel

przetargiem publicznym najwięcej dającemu. zw 24 890

Warunki licytacji są wyłożone do przeglądu w biurze gminnem do 15 sierpnia b. r. we wtorki, czwartki i soboty od godz. 15 do 18.

Sołtys (—) Hernes.

3. N. 3/29. **Kupiec Maksymiljan Muzioł w Chełmnie,** zastąpiony przez adw. Dr. Skicińskiego w Chełmnie, wniósł o udzielenie odroczenia wypłat. Termin do rozpoznania sprawy, na który przybyć mogą wierzyciele celem udzielenia Sądowi wyjaśnień, wyznacza się na dzień 22 sierpnia 1930 r., o godz. 10, pokój 16, w tut. Sądzie. Chełmno, dnia 8 sierpnia 1930 r. **Sąd Powiatowy.** nw 2825

PRZETARG PRZYMUSOWY

W czwartek, dnia 14 sierpnia 1930 r., o godz. 11 sprzedawać będę w tartaku parowym w Swarzędzu-wsi, najwięcej dającemu, za natychmiastową zapłatą następujące ilości drzewa tartego i okrągłego:

1) około 40 cbm. desek tartych — czystych boków,

2) około 100 cbm. sosnowego drzewa okrągłego.

Swarzędz, dnia 8 sierpnia 1930 r. dw 1275

Nowacki, komornik obw.

LICYTACJA OBUWIA

We wtorek, 12-go, oraz w środę, 13-go sierpnia, od godziny 11-ej do 17-ej, sprzedawać będę w dalszym ciągu przy ulicy Dominikańskiej 3, na odpowiedzialność interesowanych dobrowolnie najwięcej dającemu za gotówkę:

kilkaset par pierwszorzędnego obuwia damskiego, męskiego oraz dziecięcego. Pw 4239/40-33,8/9

(Taksy poprzednie znacznie zniżone).

Brunon Trzeczak

zaprzysięż. i ustanowiony aukcjonator i rzeczoznawca na Wojew Poznańskie; mieszk. pryw. Stolarska 2, tel. 63-26.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 12 b. m., o godzinie 10-tej przed poł. sprzedawać będę przy ul. Koziej narożnik Wrocławskiej **rower.** nw 3085

Dawid, kom. sąd. Poznań, Śniadeckich 26.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 12 b. m., o godzinie 3 po południu, przy St. Rynku 84, sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę

100 sukien damskich. nw 3086

Dawid, kom. sąd. Poznań, Śniadeckich 26.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 12 b. m., o godzinie 3,30 po południu przy ul. Woźnej 13 sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę

lustro. nw 3087

Dawid, kom. sąd. Poznań, Śniadeckich 26.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZEDAŻE

Meble
wyprzedaję Stanikowska, Wielkie Garbary 52. dawn. Woźna 12. rw 11 019 20

Kolonjalka
doskonale prosperująca z przyległem mieszkaniem do sprzedania. Pośrednicy wykluczeni. Adres wskaże Kurjer zdw 78 284

Parcela
budowlana za wpłatą 400 zł do sprzedania. Białkowski, Wroniecka 18. rw 11 116-7

Worki
nowe, używane, sienniki, płachty żniwne, nieprzemakalne, wagonowe namioty, pokrycia samochodowe, poleca najtaniej Wlkp Wytwórnia worków, Poznań, Dąbrowskiego 81. zdw 78 014

Sprzedam
duży stołowy pokój dębowy ciemny włoski renesans bufet, dresoir, duża witryna stół. 12 krzeseł, mały stolik 2 duże krzesła, zegar, obicia gobelinowe. Wszystko w najlepszym stanie. Cena około 9 tysięcy złotych Dywan perski Tebryz z przeszło 20 mtr. kw Cena do omówienia Chełmońskiego 10, I piętro prawo, w dnie powszednie 4—6 po południu. zdw 77 875

Samochód „Fiat" 501
prawie nowy, mogę sumiennie polecić za bardzo niską cenę, zaraz do sprzedania. Giełda handlowa ul. Stawna 13, telefon 28-08. zdw 77 671

Rzeźnictwo
z mieszkaniem, zaped elektr., dobre położenie, nadaje się także na inne branże. Adres Kurjer zdw 78 303

Resztówka - folwarczek
ca. 100 mórg, ziemi pszenno-buraczanej duży dom o 10-ciu pokojach, elektryczność, 2 km od Gniezna, dom skanalizowany, budynki masywne, inwentarz żywy i martwy b. dobry, własna młocarnia, ziemie drenowane Cena 100 tysięcy zł, wpłaty do 70 procent. Pośrednicy niewykluczeni. G. Kawecki, Osiniec, p. Gniezno, tel. 365. zdw 77 693

Najkorzystniej pończochy, skarpetki kupicie
w hurtowni pończoch D/H „Julpol", Pocztowa 11. Przy większych zakupach rabat. Na prowincję wysyłamy cenniki bezpłatnie. Pw 3 549-31.28

„Piast"
majątki, kamienice mieszkania. Św. Marcin 47. zdw 78 300

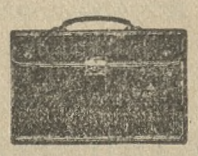

Teki i torby
szkolne, skórzane, płócienne i inne wykonania własnej fabrykacji. Poleca po znanych niskich cenach hurtownie i detalicznie. Firma W. Stefański, Poznań, Stary Rynek 53/54. Telefon 56-82. Pw 4124-31,135

Radjo
4 lampowe sprzedam za 210 zł. Mickiewicza 2, portjer. zdw 78/345

Pies
polowczyk w trzecim polu na sprzedaż. Wiadomość Nijaki, Grunwaldzka 20 a. zdw 78 223

Skład
kolonjalny, magiel i mieszkanie w dobrem położeniu, nadający się także na inne przedsiębiorstwo z powodu wyjazdu zaraz na sprzedaż. Oferty Kurjer zdw 78 347

Rower
męski w dobrym stanie sprzedam. Korn, Gen. Chłapowskiego 15. zdw 78 233

Dom
nowy za 3 000 można mieć zaraz na własność. Białkowski, Wroniecka 18. rw 11 114-5

Sierpień — wrzesień
to ostatni czas do zaprawiania owocu. — Słoje do tychże wyjątkowo tanio tylko w Hurtowni Wroniecka 24, tamże szklanki 10 groszy. — Serwisy 8,50. — Obiadowe dobra porcelana 12 osób tylko 59,— zdw 78 280

Willę
8 pokoi morgę ogrodu za 45 000, wpłaty 30 000 sprzedam. Popielski, Romana Szymańskiego 1. zdw 78 339

Starożytności
wielki wybór Bracia Pióro Aleje Marcinkowskiego 28 Pw 3 090-29 147

Skład
kolonjalny urządzenie, mieszkanie ładne z meblami w miasteczku pod Krotoszynem z powodu zamążpójścia sprzedam za 1 800 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 78 343

Gablotka
2 × 56 × 26, piec gazowy do gotowania (3 ognie), 2 urządzenia do sprzedaży wody sodowej, 1 puszkę kawy na (5 gatunków), 1 wózek 4 kołowy tanio sprzedam. Kosicka, Gwarna 10. zdw 78 267

Samochód
na 4 osoby w dobrym stanie tanio sprzedam Wały Król Jadwigi 5 a. parter lewo zdw 78 344

Sypialnię
dębowo fornierowaną, nową tanio sprzedam. Grobla 30, II., lewo. zdw 78 265

Kowalskie
i ślusarskie narzędzia miodarka pierwszorzędna do wytwarzania miodu na sprzedaż Koszewski, Baranowo, poczta Swadzim. zdw 78 153

Części
samochodowe Fiat 503 na sprzedaż Silnik skrzynka biegów deferencjał, oś przednia i rama Ul. Marcelińska 13. zdw 78 156

2 osady
ca. 10 i 17 ha pszennej ziemi z budynkami i żniwem w powiecie śremskim zaraz do sprzedania na dogodnych warunkach Wiadomości udziela Biuro Agarno Parcelacyjne, Poznań Kantaka 5. zdw 78 181

Oświetlenie
samochodowe sprzeda i naprawia po najniższych cenach Franpol. telefon 3265. Grobla 27. zdw 78 386

Skład
obuwia z warsztatem dobra egzystencja, korzystnie z powodu choroby w dobrem położeniu. — Oferty Kurjer Poznański zdw 78 394

Perski
dywan, duży, bardzo tanio Zacisze 2, parter, narożnik Jasnej. zdw 78 378

Parowy
garnitur z prasą do słomy, gotowy do użytku, nowy w 26 roku, bardzo korzystnie sprzedam. Kamiński, Stary Rynek 13/14. rw 11 122

Dom
śródmieście sprzedam za 26 000 zł wpłaty 18 000 mieszkanie 3 pokoje wolne. Kossmann, Fredry 6. Pw 4 237-56.147

Gdynia
Solidny kiosk 5×3×2.85 podwójne ściany, główny punkt zaraz sprzedam 3 000 złotych Oferty Gdynia, skrytka 5, dla nr. 49. nw 3 084

Skład
z urządzeniem i towarem przy ruchliwej ulicy z powodu choroby właściciela zaraz sprzedam. Matysiak. Bukowska 11/13 cukiernia. zdw 78 409

Okazyjne kupno
Restauracja z salonem i składem kolonjalnym oraz 12 mórg ziemi, ogród owocowy w mniejszem mieście wycieczkowym z powodu stosunków rodzinnych spiesznie na sprzedaż Cena 25 000 zł, wpłaty 20 000 Zgłoszenia agencja Kurjera Poznańskiego 325. nw 3 082

5 KUPNA

Dom
z ogrodem w Poznaniu 5—7 pokojowem wolnem mieszkaniem kupię. Wyczerpujące oferty do Kurjera Poznańskiego nw 3044

Brylanty
złoto, srebro kupuje za gotówkę Szulc. Plac Wolności 5. Pw 4023-28.109

Kupię
maszynę do pisania Oferty Kurjer Poznański zdw 78 188

Drzwi
okna, tragaże używane kupię. — Oferty Kurjer zdw 78 312

Kupię
gospodarstwo 10 lub 20 morgowe do 20 klm. od Poznania, kierunek Stęszew lub Buk. Zgłoszenia skład mebli, Piekary 5. Poznań. zdw 78 263

Kupię
willę w Poznaniu w dobrem położeniu. Oferty przyjmuję tylko do czwartku. Kurjer zdwp 78 260

Resztówkę
blisko Poznania kupię. Oferty przyjmuję tylko do czwartku. — Kurjer zdw 78 259

Kupię
parcelę budowlaną 1 000 do 2 000 mtr. Oferty przyjmuję tylko do czwartku. Kurjer zdw 78 258

Domek
z ogrodem lub parcelkę kupię. Podanie ceny miejsca. Kurjer jw 4 422

Samochód
tani kupię, zapłacę dobremi wekslami. Oferty Kurjer zdw 78 398

6 KAMIENICE

Kamienicę
4 piętrową sprzedam w Poznaniu. Wiadomość Poznańska 21. Wojakowski jw 4 393

Kamienica
komfortowa centrum, dochód 34 tys. zł, cena 350 000, wpłaty 200 tys., mieszkanie 5 pokoi wolne. Kossmann, Fredry 6, tel 3213. Pw 4 236-56.146

7 PIENIĄDZ

Za
11 tys. złotych dziś dam 100 zł w 1933 roku. J K. Rybicki, Poste-restante Katowice. Główny Urząd P. dla lekarza zdw 78 157

2 500
wypożyczę kupującemu nieruchomość. Gwarancja hipoteczna. — Warunek pewne zobowiązanie. Oferty Kurjer zdw 78 239

100 zł
pożyczki na dwa miesiące, procent obiady. Oferty Kurjer zdw 78 236

1 000 zł
potrzebne, zastaw w dom oraz procent. Zgłoszenia Kurjer zdw 78 270

30 000
zł do bardzo pewnego i lukratywnego potrzeba. Wspólnik cichy lub czynny. Zgłoszenia do Kurjera zdw 78 304

4 000
pożyczki na rok poszukuję, zwrócę 5 000. Oferty Kurjer zdw 78 326

Wspólniczkę
krawcową przyjmę do dobrze zaprowadzonego Salonu - Mód, gotówka potrzebna do 1 500. Bukowska 3. zdw 78 287

Do
składu konfekcji w małem mieście poszukuję wspólniczki lub pożyczki do 3 tys. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 78 266

Na I. hipotekę
wartościowej nieruchomości pożyczę 10 do 20 tysięcy złotych. — Zgłoszenia wraz z podaniem warunków Kurjer zdw 78 170

Wspólnik
1 000 złotych do wytwórni poszukiwany. Oferty Kurjer zdw 78 399

8 DO WYNAJĘCIA

Mieszkania
2 pokojowe nowa budowa (Wilda), czynsz zgóry. Rausch, zawiadowca Grobla 27, godz. 3—5 zdw 77 872

Willa
14 pokojowa komfortowa z ogrodem, doskonale położona w centrum miasta koło głównej arterji komunikacyjnej, nadająca się zarówno na pańskie mieszkanie jak biura lub mieszkanie i biuro, do wynajęcia od 1. X rb lub 1. I. 31. Zgłoszenia „Par" Aleje Marcinkowskiego 11 pod 56.139. Pw 4 219-56.139

Mieszkania
dwa 5 pokojowe, willa ogródek, blisko Teatru Wielkiego, przy tramwaju, parter i drugie piętro, od właściciela. Kurjer zdw 78 357

Mieszkania
1, 2, 3 pokojowe, dwuletnia dzierżawa. Wiadomość cukiernia, Wały Król. Jadwigi 11. zdw 78 354

Pokój
umeblowany z kuchnią dla małżeństwa bezdzietnego bardzo korzystnie. Maleckiego 31, III. zdw 78 241

2 pokoje
i kuchnia zaraz, czynsz za rok zgóry. Adres wskaże Kurjer zdw 78 240

2
duże pokoje centrum umeblowany gabinet używalność kuchni, łazienki 250 zł miesięcznie, oddam. Ratajczaka 29 I. piętro, lewo. zdw 78 292

3
pokoje centrum, umeblowana sypialnia, używalność kuchni, łazienki 250 zł miesięcznie oddam. Ratajczaka 29 I. piętro, lewo. zdw 78 291

Mieszkania
3 pokoje komfort 1 000, pokój włącznie kuchnia 1 200, 2 lata dzierżawa oraz wielki wybór innych wskaże Szczepański, Kantaka 5, I. zdw 78 325

Na
Dębcu w nowej willi 2 pokoiki z kuchnią, sklepem, pralnią światłem elektrycznem i centralnem ogrzewaniem dla inteligentnej pary małżeńskiej w pięknej okolicy za przystępną cenę (bez odstępnego) do wynajęcia wprost od gospodarza Oferty Kurjer zdw 78 342

Dwa
pokoje z kuchnią, meblami sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. — Adres Kurjer zdw 78 257

Mieszkanie
3 pokojowe kuchnia, łazienka, pokój służącej, światło elektryczne z meblami do odstąpienia. — Pośrednicy wykluczeni. Poważne oferty do Kurjera zdw 78 296

1 300
pokój, kuchnia, meble ogród. Ławica, dworzec, restauracja. zdw 78 374

Oddam
spiesznie moje 5 pokojowe mieszkanie meblami, dwuletnim czynszem 15 000 zł. Oferty do Kurjera zdw 78 381

Mieszkanie
pokój i kuchnia do wynajęcia w Starolęce. Cieślak. zdw 78 384

2—9
pokojowe mieszkania za dzierżawę odda Czarnecki, Ratajczaka 13. zdw 78 382

Pokój
duży słoneczny od gospodarza z wszelkiemi wygodami do wynajęcia od 15 września dla małżeństwa bezdzietnego. Poznań Dębiec, ul. Makowa 12. zdw 78 405

Pokój
kuchnia zaraz Widziński. Maleckiego 15 podwórze. zdw 78 404

Mieszkanie
5 pokojowe obszerne w pierwszorzędnej dzielnicy odstąpię za wynagrodzeniem Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 78 400

Osiem
pokoi wielkopańskich od zaraz. Gniezno, Warszawska 26 a. Zabierek. nw 3 081

9 SZUKA MIESZK.

Bezdzietne
małżeństwo szuka mieszkania pokoju z kuchnią lub 2 pokoi i kuchni. płacę czynsz zgóry. — Oferty do Kurjera zdw 78 350

Kto
z zacnych pp. właścicieli wynajmie za umiarkowany czynsz biednemu małżeństwu skromne mieszkanie. Posługa jakakolwiek do dyspozycji. Oferty Kurjer zdw 78 189

Mieszkania
3 pokojowego z przynależytościami na Łazarzu lub Jeżycach poszukuję. Warunki według umowy Zgłoszenia Kurjer zdw 78 299

Dwie
panie pracujące poszukują mieszkania 1 lub 2 pokoje. Oferty Kurjer zdw 78 277

Mieszkania
2—3 pokoi wprost od gospodarza poszukuję. Czynsz 1—2 lat zgóry. Oferty Kurjer zdw 78 271

Poszukuję
mieszkania 2—3 pokoi z kuchnią Czynsz 2 lata zgóry. Oferty pod zdw 78 340

Mieszkania
5 do 7 pokoj. na biuro i mieszkanie przy Szkolnej, placu Wolności, Marcinkowskiego, św. Marcinie lub w pobliżu poszukuje się. Oferty Kurjer zdw 78 360

Kto
z pp. właścicieli domów dopomoże inwalidzie wojennemu bez nogi, wydzierżawiając 1 pokój i kuchnię ewentl. 2 pokoje. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 78 318

Mieszkania
3 wzgl. 4 pokojowego poszukuje urzędnik bankowy. Dzierżawa rok lub dwa zgóry. Oferty Kurjer nw 3 072

Poszukuję
3 lub 2 pokoi z kuchnią w śródmieściu, 2 lata zgóry dzierżawa. Oferty do Kurjera zdw 78 155

Mieszkania
pięciopokojowego w pobliżu centrum od gospodarza poszukuję. Czynsz 1—2 lat zgóry. Zgłoszenia Skoracki, Czapurki, poczta Falkowo, pow Poznań. zdw 78 180

Poszukuję
pokoju z kuchnią Oferty Kurjer zdw 78 395

Dam
samochód wartości 1 000 dol. za 4 pokojowe mieszkanie. — Adres wskaże Kurjer zdw 78 385

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
umeblowany Grobla 9, I. prawo rw 11 091

Dla 2 panów
pokój umeblowany blisko dworca i poczty do wynajęcia Gąsiorowskich 10, II lewo. zdw 77 975

Pana
na wspólny pokój przyjmę zaraz. Mickiewicza 7, III. lewo. zdw 73 140

Jednego
pana na wspólny pokój od 1. 8. Półwiejska 29, parter prawo. zdw 74 728

Pokój
wynajmę małżeństwu, dobrze umeblowany z używaniem kuchni. Półwiejska 20 III. prawo. zdw 76 767

Centrum
pokój dla 1—2 osób. Kręta 22, III., lewo. zdw 77 835

Pokoje
umeblowane z komfortem oraz pierwszorzędnem utrzymaniem. Wały Wazów 24, willa. zdw 77 522

Pokój
wspólny panu. W. Garbary 32, w podwórzu. zdw 78 356

Centrum
nowoumebl. pokój na stałe. Kolesiński, św. Marcin 41, III. zdw 78 351

Jasna 1
II., lewo, pokój wynajmę. zdw 78 228

Pokój
ładny, słoneczny wynajmę inteligentnemu panu. Czajcza 2a, I., lewo. zdw 78 227

Pokój
umeblowany ze światłem elektrycznem do wynajęcia. Wielkie Garbary 1, Jankowska. zdw 78 226

Gimnazjastów
przyjmę na stancję — w domu akademik i maturzysta, zatem pomoc w nauce zapewniona. — Warunki według umowy. Spieszne zgłoszenia Skarbowa 6 II. piętro, lewo. zdw 78 298

Słoneczne
pokoje panom wynajmę. Plac Sapieżyński 5, III., prawo. zdw 78 321

Gimnazjastów
przyjmie na stancję, opieka i dobre odżywianie zapewnione. Rakowska, Mostowa 5. zdw 77 984

Pokój
umeblowany wolny. Czesława 16a, II., lewo. zdw 78 244

Pokój
dla panienki. Rom. Szymańskiego 3, I., lewo. zdw 78 249

Pokój
umeblowany. Rzeczypospolitej 9, dom ogrodowy, II. wchód, I., lewo. zdw 78 248

Lepszy
frontowy pokój wolny Skryta 1, I., prawo zdw 78 199

Niekrępujący
pokój 15 sierpnia, Plac Sapieżyński 8, II. lewo. zdw 78 224

Elegancki
pokoik zaraz Podgórna 13 Patchowska. zdw 78 218

Pokój
niekrępujący 1—2 osoby. Nowak, Młyńska 3, IV zdw 78 215

Pokój
dla 2 osób do wynajęcia Patrona Jackowskiego 29, III., Fryntkowski. zdw 78 219

Pokój
dla pana wspólny Zgoła, Gen. Kosińskiego 14. zdw 78 221

Pokój
panu wydzierżawię. Mazur, Skarbowa 14, I. zdw 78 222

Pokój
utrzymaniem bez. Ogrodowa 2, III., lewo zdw 78 203

Pokój
dobrze umeblowany do wynajęcia. Młyńska 3, IV. piętro. zdw 78 288

Elegancki
pokój męski z utrzymaniem lub bez, ewentl. używaniem fortepianu, światło elektryczne. — Bukowska 9, parter. zdw 78 285

Ładny
niekrępujący pokój balkonowy dla 2 panów lub pań zaraz lub 1. 9. Szyperska 3, III., (2 wchód) zdw 78 275

Pokój
wynajmę dwom panom. Wrocławska 17, front, II., lewo. zdw 78 349

Umeblowany
skromny pokoik wynajmę od 15. Śniadeckich 6 a. K. Owczarzak. zdw 78 371

Frontowy
duży, czysty pokój, solidnemu panu lub pani wynajmę. Adres Kurjer zdw 78 302

Małżeństwu
wynajmę pokój frontowy od 15. 8. Wiatr, Górna Wilda 31. zdw 78 370

Pokój
Przybylski, Matejki 46. zdw 78 363

Pana
na wspólny pokój. Wielkie Garbary 3, tylny dom, II. ptr., prawo. zdw 78 329

Pokój
Przemysłowa 12, III., prawo. zdw 78 324

Pokój
1—2 osobom. 27. Grudnia 5, II. zdw 78 333

Panom
(paniom), elektryczność. Bielawska, Łąkowa 13. zdw 78 317

Solidnej
osobie oddam tanio czysty pokoik. Adres wskaże Kurjer zdw 78 307

Pokój
umeblowany balkonowy, frontowy. Rybaki 12, III., prawo. zdw 78 314

Pokój
Woźna 14b, III., Hojnacka. zdw 78 309

Pokój
słoneczny ewentualnie z fortepianem zaraz. Za Groblą 2, I. zdw 78 255

Gimnazjastów
1—2 młodych przyjmę. Opieka pomoc w naukach, dobre odżywianie. Paszkowska, św. Marcin 9-10. zdw 78 293

Niekrępujący
pokój dla pana, drugi dla dwóch panów. Stary Rynek 45, II. zdw 78 154

Pokój
umeblowany frontowy, słoneczny wynajmę zaraz. Niegolewskich 6, parter, prawo zdw 78 168

Niekrępujący
pokój umeblowany bez pościeli. Patrona Jackowskiego 35, II., prawo. zdw 78 377

Pokój
z używaniem kuchni tanio do wynajęcia. Namysłowski, Poznań-Starołęka. zdw 78 383

Pokój
ładnie umeblowany Jeżycka 46 a, lewo. zdw 78 390

Pokój
umeblowany, niekrępujące wejście, słoneczny duży dla dwóch panów lub bezdzietnemu małżeństwu od 15. 8 do wynajęcia. Ul. Bukowska 41 I piętro, lewo. zdw 78 379

Marszałka Focha 27
II., I. wejście od dworca pokój wynajmę 2 osobom. Sypniewska. rw 11 124

Pokój
2 panom zaraz Szkolna 9, Bialecka. rw 11 125

12 SZUKA POKOJU

Krawcowa
szuka umeblowanego pokoju na szwalnię do 90 zł. Oferty Kurjer zdw 78 229

Inteligentna
panienka poszukuje czystego pokoju w centrum (nie wyżej II. piętra). Oferty Kurjer zdw 78 269

Bardzo
eleganckiego, absolutnie niekrępującego pokoju, centrum, pobliże Zwierzynieckiej, telefonem, łazienką dla mężczyzny na stanowisku. Oferty Kurjer zdw 78 336

Dwie
inteligentne panienki poszukują pokoju w śródmieściu. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 78 311

Solidny
mężczyzna poszukuje od 15 sierpnia, września pokoju na stałe u zacnych państwa bezwarunkowo czystego, spokojnego z częściowem utrzymaniem, pościel własna, okolica ulica Jasna, Mickiewicza. Oferty z podaniem warunków Kurjer zdw 78 321

Solidny
kawaler szuka 2 pokoi z telefonem, centrum nie wyżej I-go piętra, na mieszkanie i ciche biuro. Oferty Kurjer zdw 78 316

Poszukuję
pokoju z kuchnią na obiady od lokatora pobliżu placu Wolności. Płacę miesięcznie i wolne obiady. Oferty Kurjer zdw 78 262

Poszukuję
pokoju dla ucznia szkolnego. — Oferty Kurjer zdw 78 401

13 LOKALE

Stary Rynek
I. piętro frontowe 2 lokale wydzierżawi korzystnie gospodarz Poznań, skrzynka pocztowa 54 zdw 76 753

14 DZIERŻAWY

Dzierżawa
1 500 mórg pszennej gleby w Poznańskiem zaraz do oddania gotówka potrzebna zaraz 80—100 000 zł. Oferty do Kurjera zdw 77 842

Poszukuję
dzierżawy małego domku z ogrodem i kilku morgami Zgłoszenia Kurjer zdw 77 375

Około
80 kwm. ubikacji jesnej, z prądem i wodą, przy ul. nadającej się na drukarnię, składnicę lub można na mieszkanie przebudować, od 1. 9. 30. tanio do wynajęcia (Poznań), skład drzewa, Wybickiego 4. zdw 78 234

Tokarnia
o zapędzie parowym blisko Poznaniu, w środku przemysłu stolarskiego zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurjer pod zdw 77 767/8

Piekarnia
w większem mieście powiatowem do wydzierżawienia spiesznie z powodu wojskowości. — Adres wskaże Kurjer zdw 78 295

15 LETNISKA

Ciechocinek
pensjonat Poraj, położony obok łazienek, pokoje komfortowe willa kanalizowana Ceny bardzo przystępne Kuchnia zastosowana do przepisów lekarskich Wynajecia dzienne zdw 76 938

Letniska
poszukuje pani w lesistej okolicy od 15. 8. Zgłoszenia z podaniem ceny Kurjer zdw 77 931

Ceny zniżone!
W letnisku Polskiego Czerwonego Krzyża w Puszczykowie w drugim sezonie znaczna obniżka cen. Pokoje higienicznie urządzone suche, z centralnem ogrzewaniem. Zgłoszenia do letniska w Puszczykowie telefon 9. zdp 78 175

Zakopane - Bystre
willa Wójciakówka kompletne utrzymanie 9 do 10 zł dziennie zdw 76 545

Letnisko
Pan zamierza spędzić 3 tygodnie w leśniczówce lub majątku. — Oferty Kurjer zdw 78 268

Letnisko
urocze przy Poznaniu, dobre utrzymanie 5 zł dziennie. Mechowo, stacja Kobylnica zdw 78 372

Przyjmę
2 osoby od 15 na letnisko. Utrzymanie pierwszorzędne lasy, woda. Informacyj udzieli Niedergesäss, Kwiatowa 9. zdw 78 402

16 OSOBISTE

Mira
P.-S. Niedziela 2.30 niemożliwe samolotem Warszawa T. J. J. zdw 78 186

Wiculku
list na pocztę. Nicnota. zdw 78 220

Blondynkę
jadącą II. kl. w sobotę o godz. 19.45 z Poznania w kierunku Strzałkowa prosi brunet kłaniający się na stacji w Swarzędzu o kilka słów do Kurjera zdw 78 250

M. A.
Zamek 4 godz zdw 78 391

21 ZGUBY

Dnia
1. 8. rb. zaginął mi portfel z dowodem osobistym karta zwolnienia wojskowego wydaną przez komisję poborową w Sieradzu (b. Kongresówka), które unieważniam. Ludwik Sobczak, oberżysta w Chludowie. zdw 77 624

Książeczkę
wojskową na nazwisko Zygmunt Jurkowski unieważniam. zdw 77 507

Zgubiony
portfel z papierami wojskowemi, paszportem, legitymacją tramwaj warszawskich oraz innemi dokumentami na nazwisko Andrzej Podlaski prosze zwrócić za wynagrodzeniem w komisarjacie wystawowym w Poznaniu. zdw 77 504

Parasol
zaginął, jedwabny szaro-niebieski Rękojeść główka papugi w dziobie żółte kółko. Oddać za wynagrodzeniem, Konopnickiej 7. zd w78 341

22 ROZMAITE

Udzielam
porad wszelkiego rodzaju: załatwiam reklamacje i wnioski wszelkie; bilanse; tłumacze na obce języki i t. p., tanio Scriptor", Poznań ul. Mickiewicza 7 III. piętro zd 77 269

Żurnale 1931
Wielki wybór Pracownia manekinów Sobczak, Ślusarska 5. zdw 75 885

Futra
modernizuje, naprawia, poszywa kołnierze, obsady. Męskie bobrowe futra zł. 350 — pracownia futer i salon mód płaszczów, kostjumów i odzieży męskiej. Jankowski Kręta 23. zdw 77 932

Futra
wszelkie damskie, męskie modernizuje, naprawiam oraz pociągam damskie futra, w dom poza domem. Rybaki 30, parter. zdw 78 232

Chiromantka zagraniczna
przepowiada z kart i z rąk przeszłość i przyszłość. Wiele podziękowań. Górna Wilda 51. III., pr. zdw 78 310

Obywatele ziemscy
pragnący powiększyć stały dochód z majątku gdzie dużo ubikacyj mieszkalnych (pałac), malownicze, zdrowotne położenie (lasy), niezbyt daleko od Poznania, zgłoszą z całem zaufaniem ofertę „Zakład leczniczy zdw 78 159

Chiromantka
przyjezdna, przepowiada przyszłość, teraźniejszość, przeszłość, dobrze wróży z ręki, kart Rom, Szymańskiego 8, podwórze, parter, lewo przy Placu Świętokrzyskim. zdw 78 373

23 OŻENKI

Pani
przystojna korpi lat średnich, większem mieszkaniem eleg. umeblowanem centrum Poznania, zapozna inteligentnego mężczyznę na wyższem stanowisku do lat 55 celem zamążpójścia. Oferty Kurjer zdw 78 074

Dyskretnie
i solidnie kojarzy małżeństwa we wszystkich sferach społecznych największe biuro matrymonjalne „Postęp" Warszawa, Senatorska 38. Na żądanie wysyłamy kilkaset ofert do wyboru. nw 2710

Dla
brata mego lat 30, rzemieślnika, poszukuję skromnej panienki z cośkolwiek majątkiem celem ożenku. Oferty Kurjer zdw 78 197

Pragnę
poznać panią powyżej lat 21, celem matrymonjalny niewykluczony. — Oferty Kurjer zdw 78 177

Młoda
inteligentna, muzykalna pani może zrobić znajomość pana lat 42, 1.54 m. wysoki ewangielik, celem ożenku Zgłoszenia z fotografją w języku niemieckim upraszam pod zdw 78 397 do Kurjera. Anonimy do kosza.

Kawaler
lat 26, na stałej posadzie posiadający własne mieszkanie blisko Poznania pragnie zapoznać pannę od lat 18—23 celem ożenku. Majątek 6—8 tysięcy pożądany. Rzecz traktuje się poważnie. — Oferty Kurjer zdw 78 389

24 NAUKA

Rutynowana
nauczycielka z uniwersytetu berlińskiego udziela tanio lekcyi polskiego, francuskiego niemieckiego i przygotowuje do 4-ej gimnazjalnej. Polna 13, I., lewo. zdw 77 275

Szkoła tańców dyplomowanego profesora Szczurka
wyucza szybko pod gwarancją. Dom Rzemieślniczy, Wały Zygm. Augusta 15 parter. Pw 4209-56,131

English
lessons by experienced teacher. Apply Kurjer zdw 78 368

Kto
udzieli algebry zakres IV gimnazjalnej. Oferty Kurjer zdw 78 200

Anglik
udziela lekcyj. Telefon 1558, 11—1. zdw 78 365

Nauczycielki
poszukuje od 1 września, któraby chłopca przygotowała do 1 gimnazjalnej, dziewczynkę do drugiej wstępnej. Oferty Kurjer zdw 78 161

25 MUZYKA

Lekcje
muzyki, pianino do ćwiczeń. — Młyńska 3 III lewo. zdw 77 488

Na cytrze
koncertowej udzielam lekcyj — Zgłoszenia Kurjer zdw 78 140

W 1 dniu
wyuczamy niegrające osoby podgwarancją grać na fortepianie kilkanaście sztuczek koncertowych lub szlagierów według najnowszej własnej metody. Sztuczka 5 zł. Dyr. muzyki Guzińscy, Al. Marcinkowskiego 28. Setki podziękowań i uznań. zdw 77 912

Skrzypek
pierwszorzędny do kawiarni, repertuar lub bez potrzebny. Zgłoszenia do Kurjera nw 3 074

26 ROZRYWKA

Wypożyczalnia
książek powieściowych największa w Poznaniu 2 zł miesięcznie. Wielki wybór. Woźna 12. zdwp 77 236

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Pierwszorzędna
krawcowa która szyje tylko po domach poszukuje pracy Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 77 304

U lekarza
lub w szpitalu poszukuje posady sekretarki - asystentki Praktyka pięcioletnia Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 74 807

Dzielny malarz
rzeźbiarz, biegły w model. art. odnow. obrazów i złoceń z pierwszorzędnemi poleceniami poszukuje odpowiedniego zajęcia do prac kościelnych etc. Łask. zgłosz. Zehaberi, probostwo Kórnik (Wlkp.) zdw 77 650

Osoba
inteligentna przyjmie posadę do samotnej osoby lub do dzieci umiejąca szyć. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 78 028

Polier w zawodzie stolarskim
długoletnia praktyka, bardzo dobrze obeznany bajcowaniem, polirowaniem, wykończaniem wszelkich mebli, poszukuje stałej posady w większej fabryce. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 77 970

Apteka
siła pomocnicza żeńska, z długoletnią praktyką, wszechstronnie obeznana z pracą aptekarską, biegła w taksowaniu recept poszukuje od 1. 9. posady. Zgłoszenia do Kurjera zdw 77 956

Fryzjerka
kursistka dzielna poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 78 135

Bufetowa
młodsza poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 77 837

Chłopiec
lat 16 poszukuje nauki za ogrodnika lub jakiegokolwiek zajęcia przy ogrodniku. Adres wskaże Kurjer zdw 78 085

Szwajcer
poszukuje zaraz posady na 50 krów. Zgłoszenia agencja Kurjera. Wronki. nw 3 061

Szofer - mechanik
z kilkuletnią praktyką dobrze polecony poszukuje posady. — Miejscowość obojętna. zdw 78 143

Administrator
Z powodu zmiany administracji poszukuje od 1. 10. rb. lub później posady dla mego administratora którego pod każdym względem polecam. Bliższe informacje listownie. Łaskawe oferty uprasza E. Schmeller, Dom. Brzeski, poczta Zduńska Wola, Skrzynka 3 powiat Laski. zdw 77 690

Panna
inteligentna lat 23 poszukuje posady wyręczycielki, zna gospodarstwo, dobra kuchnię, szycie, haft, zajmie się dziećmi, najchętniej na majątek. Oferty Kurjer zdp 78 214

Szukam
samodzielnej posady z gotowaniem do wszystkiego do samotnej osoby lub bezdzietnego małżeństwa zaraz lub 15 sierpnia. — Oferty Kurjer zdw 78 358

Dziewczyna
starsza, uczciwa, pracowita, szuka miejsca w mniejszym domu. Łaskawe oferty Kurjer zdw 78 346

Służąca
poszukuje posady z dobrem gotowaniem do wszystkiego od 15. — Oferty Kurjer zdw 78 362

Poszukuję
posady z gotowaniem do dwojga osób zaraz. Oferty Kurjer zdw 78 364

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady od 15. Oferty Kurjer zdw 78 359

Pierwszorzędnie
wykonuje płaszcze, kostjumy, suknie, mundurki szkolne Stella Kaźmierczakówna, Długa 8, parter, lewo. zdw 78 086

Dziewczyna
uczciwa z dobremi świadectwami, poszukuje posady do wszystkiego bez prania od 15. 8. lub 1. 9. Zgłoszenia Kurjer zdw 78 328

Dziewczyna
uczciwa i pracowita z gotowaniem poszukuje posady od 15. 8. 1930. Oferty do Kurjera zdw 78 322

Dziewczyna
młodsza z cośkolwiek gotowaniem poszukuje od 15 posady. — Zgłoszenia Kurjer zdw 78 320

Starsza
dziewczyna poszukuje posługi na cały dzień od 15. 8., centrum miasta. Zgłoszenia Kurjer zdw 78 323

Dziewczyna
do wszystkiego poszukuje posady od 15 lub 1 września. Oferty Kurjer zdw 78 251

Praczka
czysta, uczciwa, szuka prania. — Oferty Kurjer zdw 78 254

Krawcowa
rutynowana, szuka pracy poza domem. Oferty Kurjer zdw 78 256

Praczka
szuka prania zaraz. Oferty Kurjer zdw 78 297

Szofer
kawaler, kilkoletnią praktyką, poszukuje posady z kaucją 300 zł. Oferty Kurjer zdw 78 294

Osoba
znająca szycie poszukuje posady do dzieci, najchętniej na wieś. Oferty Kurjer zdw 78 151

Młodszy
pomocnik handlowy, piszący na maszynie, poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 78 166

Młodszy
zbożowiec poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 78 167

Bona
inteligentna poszukuje posady do starszych dzieci. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 78 172

Panienka
szuka posady jako początkująca ekspedjentka do piekarni lub cukierni. Oferty Kurjer zdw 78 193

Panienka
z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady początkującej bjuralistki. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 78 190

Panienka
inteligentna uczciwa, znająca szycie i obowiązki do dzieci lub do pomocy gospodyni poszukuje posady zaraz Łaskawe oferty Kurjer zdw 78 195

Osoba
starsza, inteligentna, znająca kuchnię, szycie, poszukuje posady wyręczycielki na wsi lub samodzielna na folwarku. Zgłoszenia Kurjer zdw 78 380

Dziewczyna
pracowita i chętna do pracy przyjmie posadę od 15 z cośkolwiek gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 11 119

Blacharski
dyplomowany mistrz instalator, biegły fachowiec dobry rysownik kalkulator i korespondent szuka z powodu zlikwidowania interesu stosownej posady zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer pod nw 3 075

Magister farmacji
starego typu, władający i niemieckiem, poszukuje zastępstwa zaraz lub później. Dobre referencje. Oferty pod W 9196 do Biura ogłoszeń Wallis, Toruń nw 3 076

Szofer
doskonałe świadectwa osobiste i fachowe zaraz wolny Warunki przystępne. Tadeusz Belusiak, — Kurozwęki (Dwór), Ziemia Kielecka. zdw 78 426

Panienka
z porządnej rodziny, która ukończyła kurs pisania na maszynie i stenografji poszukuje posady od 1. 9. 30, najchętniej u adwokata. Oferty Kurjer zdw 78 407

Dziewczyna
uczciwa sumienna pragnie objąć posługę na cały dzień z dobrem gotowaniem bez prania zaraz lub później. Łaskawe oferty Kurjer zdw 78 408

Sekretarz adwokacki
dzielny w swym zawodzie przyjmie posadę w kancelarji adwackiej ewentualnie poważnej firmie handlowej Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 78 392

Magister farmacji
z 2½ roczną praktyką wielkomiejską i prowincjonalną rutynowany w swym zawodzie, z dobremi referencjami przyjmie posadę zaraz względnie później. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 78 279

Mistrz młynarski
dotąd na stanowisku kierowniczem poszukuje podobnego stanowiska od 1 września 1930. wiek 42 lata, żonaty z wszystkiemi pracami i systemów młynów obeznany, świadectwa pierwszorzędne. Scheussner, Łubowo p. Fałkowo, pow. Gniezno. nw 3 080

Praczka
rzetelna czysto pierze, szuka prania. Oferty Kurjer zdw 78 348

Fachowiec
drzewny, lat 29, sumienny, 12-letnią praktyką, także na stanowisku kierowniczem, pracowity, energiczny, znający dokładnie eksploatację lasu, kalkulacje, manipulację budulcu, materjałów tartych, specjalista w manipulacji kopalniaków na (zopf mas), znający odbiór i brakowanie drzewa miękiego, twardego, poszukuje posady stosownej lub w innej branży. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 78 369

Praczka
poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 78 185

Praczka
poszukuje prania z posługą. Oferty zdw 78 184

Posługaczka
z dobremi świadectwami poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 78 238

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 78 237

Uczciwa
panienka poszukuje posady w składzie kolonjalnym z pomocą w pracy domowej. Zgłoszenia do Kurjera zdw 78 243

Kucharka
przychodnia poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 78 246

Uczciwa
panienka poszukuje posady do składu kolonjalnego lub piekarskiego. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 78 242

Emerytowany
przodownik Policji Państwowej lat 37, bezwzględnie uczciwy poszukuje jakiegobądź zajęcia. — Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 78 201

Krawcowa
dobra krojczyni obecnie samodzielna, z pewnych powodów poszukuje posady Oferty Kurjer zdw 78 403

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer zdw 78 225

Dziewczyna
uczciwa, lat 26 z dzieckiem pięcioletnim, szuka posady u państwa starszego lub bezdzietnego, lub samotnego pana od 1 września lub 15 września, z dobrem gotowaniem, zajmująca się całem gospodarstwem dobre świadectwa Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 78 331/2

Dziewczyna
starsza z gotowaniem poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer zdw 78 216

Nauczycielka szkoły
powszechnej, egzaminowana, dłuższa praktyka szkolna, szuka posady (szkoła przygotowawcza, dom prywatny) klasy wstępne, 4 gimnazjalne metodą „szkoły pracy". Niemiecki konwersacyjnie, początkowa konwersacja francuska! Gra średnio. Pensja skromna. zdw 78 290

Szukam
pracy do narządzania bielizny i przeróbki. Oferty do Kurjera zdw 78 283

Młodsza
praczka poszukuje prania lub posługi. Oferty Kurjer zdw 78 282

Posługaczka
z świadectwami poszukuje posługi. Zgłoszenia do Kurjera zdw 78 278

KINO EDISON, ulica 27 Grudnia 20.

Rozpętany Świat

Monumentalne arcydzieło filmowe według głośnej powieści „Beatrix Centi". — W roli głównej niezrównana **Marja JACOBINI.** Pw 4232-38.4

Maszynistka
sierota lat 17 prosi o jakąkolwiek posadę. Zgłoszenia Kurjer zdw 78 274

Bona frcblanka
szuka posady. Górski, Asnyka 4, II piętro. zdw 78 273

Gosposia
w średnim wieku, czysta dobrem gotowaniem poszukuje posady do samotnej osoby do prowadzenia gospodarstwa domowego zaraz lub od 1. 9. Oferty Kurjer Poznański zdw 78 338

Młodsza kucharka
z dobrem gotowaniem do wszelkich prac poszukuje posady od 15. 8. Zgłoszenia Kurjer zdw 78 335

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem do dwojga osób do wszystkiego, szuka posady od 15 lub 1. Zgłoszenia Kurjer zdw 78 305

Kelner
średni wiek, uczciwy, trzeźwy, szuka odpowiedniej posady wstawi ewentualnie gwarancję. Łaskawe oferty Kurjer zdw 78 306

Szofer
kawaler, ślusarz samochodowy, szuka posady w miejscu lub prowincji z kaucją 500 zł. Oferty Kurjer zdw 78 366

28 WOLNE MIEJSCA

Uczeń
garncarski może się zgłosić. Mosina, Poznańska 92. zdw 77 976

Poszukuję
do mojej czteroletniej córeczki bony-wychowawczyni, osoby inteligentnej rutynowanej, znającej język francuski w konwersacji. Oferty z podaniem warunków, odpisami świadectw i fotografją do Kurjera Poznańskiego zdw 77 968

Wydawnictwo
poszukuje młodego biegłego redaktora odp. obeznanego z dziedziny prasowej, pensja stała. — Oferty Kurjer zdw 78 059

Kucharka
samodzielna, z dobrem gotowaniem i dobremi świadectwami do bezdzietnego małżeństwa na stałą posadę na prowincje potrzebna od 1. 9. 30 r. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdp 78 209

Bona wychowawczyni
z kwalifikacjami do nauczania do klas wstępnych energiczna zdrowa potrzebna do 5 chłopców 4, 6, 7 letnich od 1. 9 rb Zgłoszenia piśmienne osobiste z odpisami świadectw do Kurjera Poznańskiego zdp 78 160

Marszantka
samodzielna z dłuższą praktyką na stałą posadę od 1. 9 poszukiwana. Zgłoszenia osobiste lub piśmienne z fotografją Salon Kapeluszy. Bydgoszcz Gdańska 19. nw 3052

Dziewczyna
do wszystkiego zgłosić się może Dąbrowskiego 52, II. piętro Gulewicz. zdw 78 187

Gospodyni
na wieś potrzebna od 1. 9. 30. Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną. Oferty z podaniem pretensyj przyjmuje maj. Żabiczyn, p. Rąbczyn. zdw 78 230

Osoba
starsza, chcąca objąć gospodarstwo domowe, mniejsze. Zgłoszenia pomiędzy 4—5. Plac Sapieżyński 8, II., prawo, Jakubowski. zdw 78 235

Pomocnik
fryzjerski. Wjazdowa 8. zdw 78 245

Ucznia
z odpowiedniem wykształceniem przyjmie Wildecka Drogerja Fabryczna 5. zdw 78 196

Uczciwa
pracowita grzeczna dziewczyna z długoletniemi świadectwami poszukiwana od 15 bm. Matejki 1. II. zdw 78 217

Panienka
do obsługi gości i towarzystwa potrzebna zaraz. Gdzie, wskaże Kurjer zdw 78 286

Fryzjer
młodszy pomocnik potrzebny zaraz Józef Kuszak, Damasławek. zdw 78 289

Krawcowa
przyjmie pannę i uczennicę. — Szwajcarska 19, III., front. zdw 78 276

Służąca
uczciwa, dobremi świadectwami, gotowaniem, praniem, prasowaniem potrzebna od 15. Zgłoszenia 4—6. Wyspiańskiego 15, II. Mikolajewski. zdw 78 281

Kilku
dzielnych tokarzy i ślusarzy na armaturę potrzebnych zaraz. — Zgłoszenia Kubś i Gogolkiewicz, Poznań — Zaułek, św. Wojciecha 2. zdw 78 272

Potrzebny
kwalifikowany pomocnik i podręcznik do konfekcji damskiej zaraz. Żydowska 32. Radomski. zdw 78 334

Kilku akwizytorów
do zbierania nowej bezkonkurencyjnej reklamy, poszukuje na stałą pensję i prowizję. Zgłoszenia we wtorek od godz. 10—11. Fr. Ratajczaka 11a, III. wejście, II. piętro, prawo. — Uwzględnione będą tylko pierwszorzędne siły. zdw 78 308

Kucharka
tylko pierwszorzędna siła, od zaraz może się zgłosić. Restauracja. Sew. Mielżyńskiego 5. zdw 78 301

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem potrzebna. Mostowa 4a, parter, lewo. dzw 78 313

Dobry zarobek
wymowni panie, panowie mogą się zgłosić. Lesikowski, Patrona Jackowskiego 13, IV. ptr. zdw 78 367

Rejestrator
dobry może się zgłosić do kanc. adw. Frąckowiaka, Poznań, Stary Rynek 46-47. Oferty tylko pisemne. zdw 78 361

Potrzebny
jest student filozofji. Zgłoszenia Kurjer zdw 78 264

Chłopak
do posyłek, zwożenia towarów może się zgłosić. Adres wskaże Kurjer zdw 78 152

Baczność
kilku panów (pań) poszukuje zaraz poważna Sp. Akc. do łatwej akwizicji. Ponieważ artykuł nie zależny od konjunktury osiągać można niebywałe sukcesy. Zarobek do 800,— zł i więcej miesięcznie. Znajomości fachowe nie konieczne. Wyszkolenie nastąpi. Inteligentni i chętni panowie (panie) mogą się zgłosić (z dowod.) u ins. Monki od 11—1 i 3—5 przy Pocztowej 31a, parter, lewo. Pw 4 231-33,5

Posługaczki
poszukujemy. Biuro Nawozów, Aleje Marcinkowskiego 20. zdw 78 315

Uczeń
starszy potrzebny zaraz. Schoen, elektrotechnik, plac Wolności 18. zdw 78 319

Posada stała
dla wymownych pań i panów na prowincji i w mieście. Zgłoszenia „Atlantic", plac Sapieżyński 4. zdw 78 252

Ekspedjentka
do składu bławatów i towarów krótkich potrzebna zaraz. Oferty pisemne do Kurjera zdw 78 253

Ekspedjentka
dzielna z branży potrzebna zaraz. A. Paluszkiewicz, mistrz rzeźnicki, Poznań, św. Marcin 3. zdw 78 261

Służąca
do lepszego domu na wieś blisko Poznania potrzebna od 15 8 do wszystkiego Oferty Kurjer zdw 78 178

Pokojowa
z prasowaniem sztywnej bielizny i dobremi świadectwami potrzebna na wyjazd. Zgłoszenia Szmejko, Przecznica 4. zdw 78 191

Dziewczyna
do wszystkiego z praniem potrzebna Gdzie? wskaże Kurjer zdw 78 388

Nauczycielka
wychowawczyni, starsza potrzebna od 1. 9 do chłopca 7 letniego. Zgłoszenia z podaniem warunków Deplewska, Rzadkwin p. Strzelno. zdw 78 396

Służąca
do wszystkiego potrzebna. Otlewska, Kozia 33. zdw 78 376

Uczeń
może się zgłosić Zakład Dentystyczny T. Rekowski Poznań, Przecznica 1 a. Pw 4 235-56,145

Ekspedjentka
inteligentna i sumienna z świadectwami do restauracji potrzebna zaraz. Restauracja Piotra Wawrzyniaka 13 zdw 78 139

Uczennica
inteligentna, bezwzględnie uczciwa potrzebna zaraz. „Bonbons de Varsovie", skład cukrów i czekolady, Plac Wolności 17. zdw 78 406

Poszukuje
się młodszej, uczciwej dziewczyny do wszelkich prac domowych. Adres wskaże Kurjer zdw 78 355

Służąca
do wszystkiego zaraz potrzebna. Stary Rynek 43 II piętro zdw 77 890

Marszantka
samodzielna znająca wykwintną pracę potrzebna. Zgłoszenia 27 Grudnia 19, II. piętro prawo od godziny 5 do 7. zdw 77 877

Uczciwa
dziewczyna potrzebna zaraz do wszelkich prac domowych Tadrowski Nowy Rynek 13. zdw 77 868

DZISIAJ w KINIE

Apollo: „Senor Americano".
Aurora: Pat i Patachon jako królewicze.
Corso: „Korsarze puszczy".
Edison: „Rozpętany świat".
Harfa: „Chcę śnić o Tobie"
Metropolis: „Dziewczę z temperamentem".
Odeon: Koenigsmark
Renaissance: „Na pokładzie łodzi podwodnej".
Słońce: „Serce lotnika".
Stylowe: „Biała Księżna".
Wilsona: „Express-Orient".

Humor zagraniczny

— Będziesz na dzisiejszej premjerze?
— Nie mogę — niestety.
— Jesteś już zajęty?
— Ja nie — ale moje frakowe ubranie jest zajęte przez ...komornika! (Trit. Ill. Rzym) S. F.

Przedpłata na sierpień 1930 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70 z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.80 pod opaską w Polsce zł 9.00 pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr, na stronie czwartej 120 gr, na stronie drugiej 150 gr, przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisane (tłuste) 30 gr., każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149